Czy to jest sprawiedliwe, żeby mieszkańcy bloków płacili za śmieci mniej niż mieszkańcy domów prywatnych? s. 5

nr 15 (1492) 14 kwietnia 2021

3,50 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

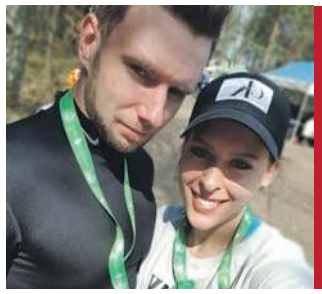

Marlena i Damian Bartoszkowie zostawili Francję, wybrali Myślachowice s. 16

Barbara Babijczuk w zgodzie ze sobą na emeryturze s. 15

Dr n. med Jacek Szymkowiak: Rezygnacja ze szczepień nieodpowiedzialna i niebezpieczna s. 8

W Trzebini nad Balatonem ma być jak na Hawajach

Domki, całoroczna restauracja i saunarium staną w dwa lata nad Balatonem. Inwestycja wzbudza ciekawość z powodu swojej nazwy (La Playa Resort&SPA) i egzotycznych elementów. Wzbudza też emocje miłośników natury, którzy akwen woleliby zostawić w dziewiczym stanie.

Więcej o inwestycji i szykowanych atrakcjach dla podniebienia s. 9

Widok z beach baru na akwen (wizualizacja)

Działacze UKS Dulowa na wygnaniu chcą odwołania dyrektorki szkoły s. 19

Nauczanie zdalne, matura stacjonarna s. 2, s. 6

Basen w Libiążu nabiera kształtów i kolorów s. 13

Tysiąc osób stanęło w obronie Puszczy Dulowskiej s. 7

W Jaworznie za zgodą ministra wytną las, będzie Izera s. 5

Pijany kierowca zasnął nad kierownicą przy Balatonie s. 4

eprasa.pl d3a9728c1c

MOIM ZDANIEM

Śmieciowe gierki

ALICJA MOLENDA

Od kilku tygodni słucham o różnych pomysłach dotyczących obniżenia ceny wywozu śmieci dla mieszkańców Chrzanowa, Trzebini i Libiąża. I szczerze przyznam - gubię się. Uchwaloną w pandemicznych okolicznościach podwyżkę cen przełknęłam. Wiem, że w bardzo wielu gminach w ciągu ostatnich miesięcy ukształtowały się one na podobnym poziomie, a produkcja odpadów rośnie w oczach, więc czemu miałoby być taniej?

Niemniej jednak, kiedy po raz pierwszy wysłuchałam prezentacji burmistrza Chrzanowa, z której wynikało, że może być taniej, i to o wiele taniej, to się nawet ucieszyłam, bo obniżanie cen to raczej ewenement w dzisiejszych czasach. Zrozumiałam z tych wyliczeń, że ostatnia podwyżka była sięgnięciem do kieszeni miejscowej ludności, aby spłacić zaległe faktury za źle obliczony wcześniej koszt funkcjonowania gospodarki odpadowej. Dowiedziałam się również, że Chrzanów dopłaca do śmieci trzebińskich i libiąskich, i dlatego ceny dla mieszkańców poszczególnych gmin należałoby zróżnicować. Cóż, głupio mi się zrobiło słuchając tych danych, ale w końcu pozostajemy z Chrzanowem w związku, w którym koszty powinny być skrupulatnie śledzone przez przedstawicieli wszystkich gmin. Mamy więc nadzieję, że my, trzebinianie i libiążanie, żadnych zaległych faktur/dopłat nie otrzymamy... Wyliczenia burmistrza Roberta Maciaszka ośmieliły najwyraźniej radnych z Chrzanowa. Tzw. opozycja, czyli większość w radzie, poszła krok dalej, uznając, że skoro dane są tak korzystne, to nie ma czego dalej szukać w śmieciowym związku, i podjęła uchwałę o jego opuszczeniu. Nawet bez wiedzy na temat, ile miałoby kosztować gminę samodzielne gospodarowanie odpadami i jakie konsekwencje ten exodus przyniesie. Czas biegnie, procedura trwa. Ale to nie koniec historii. Ostatnio lokalne podwórka obiegła informacja, że jest nowa propozycja cenowa związku śmieciowego, akceptowalna dla przedstawicieli Chrzanowa. Chodzi o różnicowanie opłat już nie na gminy, ale na mieszkańców zabudowy wielorodzinnej i jednorodzinnej. Tak jak wszyscy, których na tę okoliczność przepytałam, byłam przekonana, że kto ma dom prywatny, zapłaci mniej. A tu niespodzianka. Ma być dokładnie odwrotnie. Z komentarzy pod tą informacją na przelom.pl widać wyraźnie, że taki podział wydaje się ludziom rażąco niesprawiedliwy. Mnie też. „Grzebanie w śmieciach" od jakiegoś czasu staje się dla mieszkańców coraz mniej zrozumiałe. Najgorsze jest to, że to takie absorbujące czas gierki, i że nikt poważnie nie zajmuje się śmieciową przyszłością. To prosta droga do wysokich cen.

MOIM ZDANIEM

Patoedukacja

GRAŻYNA KAIM

Korepetycje na masową skalę, pisanie sprawdzianów nie samodzielnie przez uczniów, lecz z pomocą lub przez rodziców czy starsze rodzeństwo, czasem nawet przez specjalnie zwerbowane do tego obce osoby. WF w łóżku, chemia bez odczynników i doświadczeń. Rodzice w roli nauczyciela dla uczniów młodszych klas. To wszystko – moim zdaniem, uprawnia do skwitowania przebiegu edukacji w dobie pandemii jednym słowem – użyłam go w tytule.

I dla jasności, nie jest to oskarżenie pod niczyim adresem. Bo najwyraźniej do nauczania zdalnego nie nadają się ani uczniowie, ani nauczyciele, ani rodzice, ani cała otaczająca je infrastruktura.

Teraz już widać, że edukacja w reżimie online sprawdza się tylko w przypadku uczniów samozdyscyplinowanych, zmotywowanych i „napalonych" na wiedzę. A ci są zdecydowanie w mniejszości. Co z resztą? Czas pokaże. Pierwsze próby już w maju podczas egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego.

W tym numerze „Przełomu" spoglądamy na problem oczami maturzystów, dyrektora liceum i psychologa.

Rozkojarzenie, monotonia, znużenie i trudności z wykrzesaniem motywacji – na to skarżą się uczniowie, którzy za kilka tygodni będą pisać maturę. Wszystkie opinie przeczytacie na s. 6.

Na przestymulowanie młodych ludzi zanurzonych po kilka, a nawet kilkanaście godzin dziennie w internetowym świecie zwraca uwagę psycholożka z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie (rozmowa z nią obok).

Niezbyt dobrą protezą pozwolił sobie nazwać zdalne nauczanie dyrektor II LO w Chrzanowie (wywiad na s. 6).

Protezą ułomną, choćby dlatego, że ślepą, bo niestety nie jest normą praca przy włączonych kamerach, czyli z kontaktem wzrokowym pomiędzy nauczycielem a uczniami. A gdy przed komputerem, z którego płynie lekcja polskiego czy historii, uczniowie siedzą jak przed radiem, to nic dziwnego, że znajdą coś bardziej zajmującego choćby na fejsie.

Nauczyciele tak naprawdę nie wiedzą, kogo oceniają (nie mogłam uwierzyć, gdy znajoma powiedziała mi o ogłoszeniu na FB dotyczącym poszukiwania osoby, która mogłaby napisać szóstoklasiście sprawdzian z matematyki) i czy robią to sprawiedliwie, bo nie mają pojęcia o tym, w jakim otoczeniu znajduje się uczeń po drugiej stronie komputera.

Trzymam więc mocno kciuki za tegorocznych maturzystów i ósmoklasistów. Niech pandemia i ten niechciany przez nikogo edukacyjny eksperyment nie pokrzyżują Wam planów.

FOT. ROBERT WALL

Budowany market Merkury w sąsiedztwie Europejskiej w Chrzanowie

Trzy kondygnacje będzie miał nowy market Merkury, powstający w sąsiedztwie ul. Europejskiej i północno-wschodniej obwodnicy Chrzanowa. Inwestycja jest prowadzona na działce o powierzchni ponad jednego hektara. Według informacji przekazanych przez spółkę Merkury Market, obiekt będzie się składał z części ekspozycyjno-handlowej, magazynowej, socjalno-administracyjnej plus centrum ogrodnicze z roślinami i sprzętem.
Cały kompleks handlowy zostanie przystosowany dla osób niepełnosprawnych (łącznie z miejscami parkingowymi) i wyposażony w windę towarowo-osobową.
Do tej pory działają w powiecie chrzanowskim następujące markety budowlane: Majster w Trzebini, Mrówka w Chrzanowie i Bricomarche w Libiążu.
(ŁD)

Powrót do szkoły może być trudny

Uczniowie spędzają przy komputerze i telefonie nawet 8-10 godzin dziennie. Są przestymulowani - drażliwi, pobudliwi i mają problem z zorganizowaniem sobie czasu bez tych urządzeń - mówi Sabina Fołta-Niedzielczyk, psycholog Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Chrzanowie.

FOT. GRAŻYNA KAIM

Grażyna Kaim: Jak pani ocenia kondycję psychiczną uczniów po roku zdalnego nauczania?

Sabina Fołta-Niedzielczyk: Dzieci już nie chcą nauki zdalnej i tęsknią za szkołą. Same to deklarują. U niektórych widoczna jest większa nerwowość, drażliwość, a nawet zamykanie się w sobie.

Z czego to wynika?

- Brak im naturalnych, niezbędnych do rozwoju emocjonalnego i społecznego relacji z rówieśnikami. Nie mają gdzie rozładować potrzeby ruchu. Nie ma przerw między lekcjami, podczas których można normalnie porozmawiać z kolegą lub koleżanką. Nie ma zajęć sportowych albo są przeniesione do sieci. A młodzi potrzebują kontaktu ze sobą i funkcjonują znacznie gorzej, gdy go nie mają.

Wszyscy?

- Najbardziej cierpią uczniowie z prospołecznym nastawieniem. Ale są też introwertycy lub dzieci mające trudności w relacjach społecznych, którym sytuacja zamknięcia w domu odpowiada. No i jest też grupa uczniów zadowolonych z sytuacji, gdy rodzice wychodzą do pracy, a oni zostają w domu i nikt nie kontroluje, czym się zajmują. Wydawać by się mogło, że frekwencja na zajęciach online powinna być bardzo wysoka, a jednak są uczniowie nieklasyfikowani ze względu na nieobecność. Właśnie trudność z kontrolą nad tym, co robią dzieci w czasie, gdy powinny uczestniczyć w zdalnych zajęciach, często zgłaszają rodzice w Poradni.

Nauczyciele skarżą się, że trudno im nawiązać kontakt z dziećmi podczas lekcji, że ich aktywność jest znikoma i tylko zapytane odpowiadają. Dlaczego?

- Na zajęciach zdalnych często nie ma kontaktu wizualnego. Nauczyciel i uczniowie tylko się słyszą, więc siłą rzeczy uwaga wzrokowa uczniów jest przekierowana na coś innego, np. na telefon komórkowy i media społecznościowe.

Jak wpływa na dzieci kilkugodzinne siedzenie przed komputerem?

- Dzieci są zmęczone, przestymulowane bodźcami płynącymi z internetu. Czasem spędzają przed ekranem komputera i telefonu 8-10 godzin dziennie. Najpierw na lekcjach, potem przy odrabianiu zadań i na koniec w czasie wolnym. Są przez to drażliwe, pobudliwe, mają problem ze zorganizowaniem sobie czasu inaczej niż przed komputerem. To także dało dzieciom i młodzieży swobodę do niekontrolowanego wypowiadania się w mediach społecznościowych, co czasem przekłada się na sytuacje wykraczające poza prawo.

Jakie to sytuacje?

- Czasem padają słowa obraźliwe i oskarżenia niemające uzasadnienia ani potwierdzenia. Ponadto dzieci nawiązują kontakty z osobami, których kompletnie nie znają. Do tego dochodzi duże zainteresowanie patostreamerami, youtuberami prezentującymi postawy całkowicie aspołeczne, wulgarne słownictwo lub picie alkoholu podczas transmisji. To bardzo duży procent tego, co dzieci oglądają w internecie.

Ostatnio mówi się o depresjach wśród dzieci i młodzieży. Co powinno zaniepokoić rodzica?

- Jeśli rodzic widzi ewidentną zmianę w zachowaniu dziecka - obniżenie nastroju, drażliwość, spadek motywacji, spadek aktywności ruchowej, urwanie kontaktu z rówieśnikami. Kiedy pojawia u dziecka tendencja do unikania jakiejkolwiek aktywności, to warto skontaktować się z psychologiem np. w naszej Poradni.

Czy problemy, z jakimi stykała się Poradnia przed pandemią i teraz, różnią się?

- Trudności w nauce zawsze były, podobnie zaburzenia zachowania i emocji, depresje okresu młodzieńczego, zachowania opozycyjno-buntownicze. Okres pandemii na pewno je nasilił. Warto mieć na uwadze, że wpływ na nie ma nie tylko nauka zdalna, ale i środowisko w jakim młody człowiek funkcjonuje. Z pracy biegłego sądowego psychologa przy Sądzie Okręgowym w Krakowie mogę powiedzieć, że w pandemii w domach pojawiło się bardzo dużo sytuacji przemocowych (zarówno przemoc fizyczna, jak i psychiczna). Wzrosło spożycie alkoholu. Nie pozostaje to bez wpływu na dziecko, zwłaszcza gdy nie ma ono gdzie przed tym uciec, odreagować, i nie ma też osoby, która zauważyłaby ten problem, bo jesteśmy pozamykani w domach.

Czy rodzice powinni teraz bardziej pobłażać dzieciom?

- Moim zdaniem powinni utrzymać zasady, jakie obowiązywały wcześniej. Do tego więcej rozmawiać ze swoimi dziećmi, wesprzeć w nauce domowej. Warto konsultować się z nauczycielami, pedagogiem szkolnym, jeśli dziecko ma trudności w nauce czy w zachowaniu. Nie powinni pozwolić na unikanie uczestnictwa w lekcjach, bo powrót dziecka do szkoły będzie wtedy znacznie trudniejszy.

CIEKAWE LICZBY

1 000

-złotowy banknot ma się pojawić niebawem w obiegu. Prawdopodobnie z wizerunkiem królowej Jadwigi. Obecnie najwyższy nominał banknotu to 500 zł. Co trzeci banknot na rynku w 2020 był banknotem nowym.

1 631

osób fizycznych ogłosiło w 2020 r. bankructwo. Odkąd wiosną 2020 r. rząd mocno zliberalizował zasady orzekania przez sądy bankructw osób fizycznych, obserwowany jest lawinowy wzrost uciekania przed wierzycielami w niewypłacalność. Od początku 2015 r., kiedy ta możliwość zaistniała w polskim prawie, do końca marca 2021 r. zbankrutowało 46 tys. obywateli. Przed zmianą przepisów połowę wniosków sądy odrzucały, gdy stwierdzały np., że dłużnik sam się przyczynił do swojej upadłości.

46 500

sklepów internetowych jest zarejestrowanych w Polsce. To 21,5 proc. więcej niż w 2019 r. W pierwszym kwartale 2021 r. Polacy zarejestrowali 3,4 tys. nowych sklepów online, ale w tym samym czasie 1,4 tys. działalności zostało wykreślonych z KRS. Co ciekawe, 1,5 tys. z nich zostało zawieszonych i jest to o 31 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Eksperci z Bisnode A Dun & Bradstreet Company przewidują, że na koniec 2021 r. liczba sklepów internetowych może sięgnąć nawet 55 tys.
Według szacunków sprzed kilku lat rynek e-commerce w Polsce w 2020 r. miał osiągnąć wartość 70 mld zł, ale w wyniku pandemii i powszechnego przeniesienia aktywności zakupowej do internetu przebił już wartość 100 mld zł.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl d3a9728c1c

Śmieciowy bonus dla mieszkańców bloków?

Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie szykuje obniżkę opłaty śmieciowej od 1 lipca. Nie będzie jednakowa dla wszystkich.

Decyzja jeszcze nie zapadła, bo na razie trwają wyliczenia i toczy się dyskusja nie tylko o skali obniżki, ale również – o zróżnicowaniu stawek.

Kompromis, ale czy sprawiedliwy?

Wszystko wskazuje na to, że nie będzie odrębnych stawek dla poszczególnych gmin, o co wnioskował burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek. Związek wymyślił inne kompromisowe rozwiązanie. Różne stawki mają obowiązywać w zabudowie wielorodzinnej i jednorodzinnej. Ponad 43 procent chrzanowian mieszka w blokach, więc na tej zmianie najbardziej skorzysta Chrzanów.

- Przepisy dopuszczają różnicowanie stawki opłaty śmieciowej w oparciu o to kryterium - tłumaczy Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Pierwotnie zakładano, że różnica w wysokości opłat wyniesie aż 30 procent na korzyść mieszkańców bloków. Stawka za śmieci od osoby wynosiłaby dla nich 23 zł, a dla mieszkańców domów jednorodzinnych - 32 zł. Z kolei ulga za kompostowanie zostałaby zmniejszona z 4 zł do 3 zł. To jedna z propozycji, którą rozważano w gronie delegatów poszczególnych gmin. Już wiadomo, że te ustalenia są nieaktualne.

- Robimy kolejne przeliczenia. Musimy wziąć pod uwagę słabszą segregację odpadów w blokach i konieczność intensywniejszej edukacji ekologicznej wśród mieszkańców zabudowy wielorodzinnej - tłumaczy szef związku.

Dodaje, że różnica w stawce opłaty śmieciowej będzie więc niższa niż 30 procent.

Ale już sam fakt różnicowania opłaty między mieszkańcami bloków i domów jednorodzinnych budzi kontrowersje, także wśród samorządowców. Co prawda koszty odbioru odpadów i transportu śmieci z budynków wielorodzinnych są mniejsze, ale z kolei - mieszkańcy bloków gorzej segregują odpady niż właściciele domów jednorodzinnych.

Rodzą się nowe pomysły

- Gdyby takie rozwiązanie wprowadzono w życie, świadczyłoby to wyłącznie o ignorancji władz związku i absolutnym niezrozumieniu problemu. Tego typu absurdalne pomysły służą wyłącznie dalszemu antagonizowaniu i dzieleniu mieszkańców. To kuriozalne zupełnie. Jaki cel przyświecał autorom tego pomysłu, jaki problem chcieli oni w taki sposób rozwiązać? Dalej chcą dzielić społeczeństwo? - komentuje chrzanowski radny Tomasz Brożek.

W podobnym tonie wypowiadają się internauci, komentujący zamieszczoną na profilu facebookowym „Przełomu" informację o tym pomyśle władz ZMGK.

- Będę płacił więcej niż mieszkaniec w bloku? To kpina. W domach jest prawdziwa segregacja. A co dzieje się w blokach? W większości sypie się jak leci. I za co zniżki? - pyta retorycznie Jan Głowacki.

Radny Brożek proponuje inne rozwiązanie - wprowadzenie jednej opłaty od gospodarstwa domowego w wysokości 100 zł miesięcznie - niezależnie, czy pod danym adresem mieszkają 4 osoby, 5 czy 7. Jeśli gospodarstwo domowe liczy mniej niż czterech mieszkańców, uiszczałoby 25 zł od osoby.

Obecnie w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu obowiązuje ujednolicona opłata za odbiór śmieci w wysokości 34 zł od osoby

- Ten sposób naliczania opłaty uwzględnia rodziny wielodzietne i wielopokoleniowe, które zamieszkują pod jednym adresem. Gospodarstwo domowe liczące 7 osób nie wytwarza 7 razy więcej śmieci niż gospodarstwo jednoosobowe. Przecież jeśli kupujemy wędlinę w sklepie, to bez różnicy, dla ilu osób ją kupujemy, jest ona zapakowana w jeden papierek – argumentuje Tomasz Brożek.

O ewentualnej zmianie stawek opłaty śmieciowej w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu zdecyduje ostatecznie Zgromadzenie ZMGK.

(AF)

Wymienią biokubły

Uszkodzone w trakcie opróżniania biokubły Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie wymieni na nowe. Dotyczy to jednak tylko uszkodzonych pojemników, których reklamację odrzuciła firma odpierająca odpady, czyli AVR SA.

Związek będzie się potem domagał od Przedsiębiorstwa Wielobranżowego MIKI zapłaty za tę wymianę, bo właśnie ta firma ponad rok temu dostarczyła brązowe pojemniki mieszkańcom Chrzanowa, Libiąża i Trzebini. Ekspertyza przygotowana na zlecenie związku przez Politechnikę Krakowską wykazała, że pojemniki na bioodpady od MIKI nie spełniają wymaganych norm, m.in. nie są przystosowane do tzw. grzebieniowych mechanizmów wyładowczych.

Firma podważa jednak analizę, bo badany był tylko jeden kubeł, a dostarczono ich w sumie ponad 18 tysięcy. Związek wystąpił więc do przedsiębiorstwa o sfinansowanie kolejnej ekspertyzy i na razie – czeka na oficjalną odpowiedź. Nieoficjalnie mówi się, że sprawa może skończyć się w sądzie.

By jednak nie zwlekać z wymianą, zarząd związku planuje zamówić biopojemniki jeszcze w tym tygodniu.

af

Kary za słaby recykling

W Chrzanowie i w Libiążu jest kiepsko z segregacją śmieci. Spośród 3 gmin zrzeszonych w związku gospodarki komunalnej, tylko Trzebini udało się osiągnąć wszystkie wymagane przepisami poziomy recyklingu.

Choć system segregacji funkcjonuje już kilka lat, nadal wielu mieszkańców ma problemy z prawidłowym selekcjonowaniem odpadów. Tymczasem przepisy z roku na rok stają się coraz bardziej restrykcyjne, a niespełnienie wskaźników grozi finansowymi sankcjami. W tym roku chrzanowski związek prawdopodobnie zapłaci blisko 50 tys. zł kary.

W zeszłym roku poziom recyklingu szkła, tworzyw sztucznych, metalu i papieru, prawo określało na minimum 50% zbieranych odpadów. Ten wskaźnik w 2020 roku osiągnęła Trzebinia i Chrzanów. Libiążowi brakło aż 8% (średnia dla całego związku to 51%).

Z kolei wymagany poziom recyklingu odpadów budowlanych i rozbiórkowych wynosił minimum 70%. Osiągnęła go tylko Trzebinia. Chrzanów i Libiąż poprzestały na poziomie 53% (średnia dla całego związku 60%). Jakich kar finansowych można się teraz spodziewać?

Poziom recyklingu
W GMINACH CZŁONKOWSKICH ZWIĄZKU MIĘDZYGMINNEGO GOSPODARKA KOMUNALNA
DANE ZA 2020 R.

GMINA	CHRZANÓW	LIBIĄŻ	TRZEBINIA
PAPIER, SZKŁO, PLASTIK, METAL (minimum wymagane ustawą - 50%)	50%	42%	60%
ODPADY BUDOWLANE I ROZBIÓRKOWE (minimum wymagane ustawą - 70%)	53%	53%	75%
ODPADY ULEGAJĄCE BIODEGRADACJI (maksimum ustawowe - nie więcej niż 35)	12%	14%	15%

Jak informuje ZMGK, przy oddzielnym rozliczaniu gmin Chrzanów zapłaciłby ok. 29 tys. zł za niedotrzymanie poziomu dotyczącego odpadów budowlanych, a Libiąż 45,5 tys. zł - za niedotrzymanie poziomu segregacji papieru, metali, tworzyw i szkła oraz 19,5 tys. zł - odpadów budowlanych.

Z informacji uzyskanych przez związek w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wynika jednak, że w przypadku gmin tworzących związek, poziomy recyklingu będą weryfikowane w odniesieniu do związku jako całości. To oznacza, że kara dla związku będzie niższa i wyniesie ok. 48 tys. zł (za niedotrzymanie poziomu dla odpadów budowlanych).

Karę nałoży ostatecznie Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

(AF)

Lasy w Polsce

Powierzchnia lasów w Polsce wynosi ponad 9,2 mln ha. Na jednego mieszkańca przypada średnio 0,24 ha. Lesistość kraju sięga 29,6 proc. powierzchni. Zasobem leśnym o wielkości około 7,3 mln ha zarządzają - w imieniu skarbu państwa - Lasy Państwowe.

ogłoszenie

eprasa.pl d3a9728c1c

PROSTO Z KOMENDY

LIBIĄŻ. Zniknął zderzak i tablica

Mieszkaniec Żarek był zaskoczony, gdy zobaczył, że ktoś w nocy okradł mu samochód. Zaparkował go przy jednej ze stacji benzynowych.
Mężczyzna zostawił opla na parkingu przy ul. Krakowskiej w Libiążu. Wrócił po niego następnego dnia. Samochód nie miał zderzaka i tablicy. Zgłosił kradzież na policję.

LIBIĄŻ. Kierowca trafił do szpitala

26-latek doznał obrażeń ciała w wyniku wypadku. Doszło do niego na ulicy Beskidzkiej.
Kierujący samochodem marki renault 26-latek z Libiąża jadąc w kierunku Oświęcimia na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni. Stracił panowanie nad autem i zderzył się z prawidłowo jadącym w stronę Libiąża pojazdem prowadzonym przez 58-latka.
26-latek trafił do szpitala.

TRZEBINIA. Kierowca najechał autem na przechodzącego mężczyznę

Do wypadku doszło w rejonie ul. Jana III Sobieskiego w Trzebini. 31-letni mieszkaniec Trzebini cofał citroenem na parkingu przed sklepem. Kierowca nie zachował należytej ostrożności i najechał na idącego 69-letniego mieszkańca Trzebini. Mężczyzna ten doznał urazu nogi i został zabrany do szpitala. Kierowca i pieszy byli trzeźwi.

(e)

Śpią nad kierownicą lub jadą zygzakiem. Zareagujesz?

Podczas weekendu przechodzień zadzwonił po policję, widząc, że mężczyzna wjeżdżający autem na parking przy Balatonie w Trzebini może być nietrzeźwy.

Patrol przyjechał na miejsce. Zastał siedzącego za kółkiem kierowcę. Okazało się, że mężczyzna śpi.

- Udało się go obudzić. Pochodzący z Gliwic 37-latek miał 3,3 promila alkoholu w organizmie – informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik prasowy KPP w Chrzanowie.

Podkreśla, że spanie w samochodzie nie jest zabronione, w tym wypadku jednak znalazł się świadek, obserwujący wjeżdżającego autem na parking mężczyznę. Zatrzymano mu prawo jazdy.

Z balkonu na parking

To nie pierwszy tego typu przypadek w okolicy.

- Któregoś dnia mieszkaniec bloków w Trzebini, stojąc na balkonie, zauważył, że jakiś mężczyzna zataczając się, wysiada z samochodu i kieruje się do sklepu. Wyszedł z domu, pobiegł na parking i zadzwonił po policję. W tym samym czasie telefon wykonał także pracownik sklepu. Kierowcę zatrzymano – opowiada Iwona Szelichiewicz.

W sierpniu ubiegłego roku obywatelską postawą wykazał się też mieszkaniec Rozkochowa. Zatrzymał pijanego kierowcę ze Śląska i zabrał mu kluczyki od auta.Wprawił jednak stróżów prawa w osłupienie. Kiedy policja dotarła na miejsce, okazało się, że zatrzymujący był... w gorszym stanie niż zatrzymany. Miał 3,2 promile, a kierowca samochodu 2,5 promila.

Zajechał drogę i wezwał policję

Do obywatelskiego zatrzymania doszło także w Zagórzu. Mieszkaniec Czernichowa początkowo sądził, że jadący przed nim kierowca zasłabł za kółkiem. Okazało się, że był kompletnie pijany.

- Już w Chrzanowie na ul. Borowcowej zwrócił uwagę, że samochód przed nim jedzie „zygzakiem". Wystraszył się, że komuś za kółkiem mogło się coś stać. Kiedy auto stanęło na poboczu, on również się zatrzymał. Nagle jednak ten pierwszy samochód ruszył i uciekł - relacjonuje Iwona Szelichiewicz.

Mieszkaniec Czernichowa zaczął go ścigać i zajechał drogę. Odebrał kluczyki i wezwał policję.

Okazało się, że 41-letni mieszkaniec Libiąża ma w organizmie 3,5 promila alkoholu.

- Czasem mieszkańcy dzwonią, podając numery rejestracyjne samochodów, kierowanych przez pijanych kierowców. Niektórzy sami ich próbują złapać. W takich sytuacjach trzeba użyć wszelkich sposobów, żeby uniemożliwić jazdę osobom nietrzeźwym. Oczywiście trzeba też bardzo uważać, bo mogą być agresywni – mówi Iwona Szelichiewicz.

(E)

W Polsce dopuszczalna ilość alkoholu w przypadku kierowców wynosi 0,2 promila.

0,2 – 05 promila – stan po użyciu alkoholu. To wykroczenie. Grozi za nie: zakaz prowadzenia pojazdów na czas od sześciu miesięcy do trzech lat, areszt lub grzywna nie niższa niż 50 zł, 10 punktów karnych

0,5 < - stan nietrzeźwości. Kierowca podlega karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, zatrzymanie na co najmniej 3 lata, kara grzywny, 10 punktów karnych

Drzew ubywa nie tylko w lasach

Rocznie w powiecie chrzanowskim za zgodą gminnych urzędników wycinanych jest od 800 do 1400 drzew.

Przepisy obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku nakazują zgłaszanie do gminy zamiaru wycinki drzew i krzewów także na prywatnej posesji, gdy obwód pnia na wysokości 5 cm przekracza: 80 cm (w przypadku topoli, wierzb, klonu), 65 cm (dotyczy kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu) lub 50 cm (pozostałe gatunki drzew).

Jak usłyszeliśmy w wydziale ochrony środowiska UM w Libiążu, w ramach rekompensaty w każdej decyzji wydawany jest nakaz wykonania nasadzeń zastępczych zdrowych okazów drzew. Decyzje odmowne zdarzają się rzadko. W Libiążu na 83 decyzje wydane w minionych trzech latach, brak zgody dotyczył jednego przypadku. Chodziło o dąb o szczególnych walorach przyrodniczych. W Alwerni i Babicach wszystkie wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie. Trzebini odmownych decyzji było dziewięć, dotyczyły więc 8 procent wszystkich wniosków. W Chrzanowie tych odmów było 84 (dla porównania – zgód wydano 232).

- Powodem odmów był dobry stan zdrowotny drzew, które nie stwarzały zagrożenia bezpieczeństwa – tłumaczy Aneta Nowak, dyrektor wydziału gospodarki komunalnej i dróg UM w Chrzanowie.

Najczęściej w tej gminie wycinane były wierzby, świerki, klony, robinie i brzozy. Z wnioskami oprócz osób fizycznych występowali zarządcy nieruchomości i dróg, parafie i firmy. **(MOR)**

Wyrazy głębokiego żalu i szczere wyrazy współczucia dla
Zastępcy Burmistrza Miasta Trzebini Pana Mirosława Cholewy
z powodu śmierci
MAMY
składają
Rada Nadzorcza, Prezes i pracownicy Miejskiego Zarządu Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini

Serdeczne podziękowania dla Rodziny, Przyjaciół, Sąsiadów oraz Wszystkich pozostałych osób, które wzięły udział w ostatniej drodze
śp. Elżbiety Dadak
składają
córki z mężami i rodzinami

Panu Mirosławowi Cholewie
Zastępcy Burmistrza Miasta Trzebini
wyrazy głębokiego współczucia po stracie
MAMY
Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych dniach.
Możemy jednak życzyć sił do zniesienia bólu
i wyrazić nadzieję, że czas złagodzi poczucie straty.
Burmistrz Miasta Trzebini wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Naszemu koledze
Piotrowi Węglowi
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w trudnych chwilach po stracie
SIOSTRY
składają
Jarosław Okoczuk
Burmistrz Miasta Trzebini
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
STYKS
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95, 32 624 03 96, 604 421 928, 600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl d3a9728c1c

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

DK 79 MA ZOSTAĆ ROZBUDOWANA

Skrzyżowania mają zostać rozbudowane, a szosa stać się bezpieczniejszą. Właśnie rozpoczynają się konsultacje. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi.

Rozbudowę drogi na odcinku 15 kilometrów - między Rudawą a Młoszową - zleca GDDKiA w Krakowie. Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju konsultacje będą indywidualne.

Termin konsultacji indywidualnych:

GMINA TRZEBINIA - 15.04.2021, godz. 9:00-17:00, Wiejski Dom Kultury w Młoszowej, ul. Krakowska 120. Możliwość telefonicznego umówienia się 12.04.i 13.04.2021 r.

GMINA KRZESZOWICE - 19.04.2021, godz. 9:00-17:00, Sala Herbowa Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach, ul. Grunwaldzka 4. Możliwość telefonicznego umówienia się 14.04. i 16.04.2021 r.

GMINA ZABIERZÓW - 20.04.2021, godz. 9:00-17:00, budynek komunalny w Rudawie, Rynek 2. Możliwość telefonicznego umówienia się 14.04. i 16.04.2021 r.

Kontakt telefoniczny z wykonawcą projektu IVIA S.A.: +48 668 329 517

UCZENNICE Z LIBIĄŻA NAJLEPSZE W MAŁOPOLSCE

FOT> Nadesłane przez ZUS

Trójka dziewcząt okazała się najlepsza w wojewódzkim etapie olimpiady ZUS. Zdobyły 24 punkty z 25 możliwych.

Alicja, Gabriela i Weronika z Zespołu Szkół w Libiążu były najlepsze w etapie olimpiady „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych".

SZPITALNY PARKING NADAL PŁATNY

Dyrekcja szpitala nie zdecydowała się na czasowe zniesienie opłat za postój samochodów przy budynku. Tak było w poprzednim lockdownie.

- Teraz automatyczna kasa parkingowa stoi na zewnątrz. Możliwa jest płatność kartą, także przy bramce wyjazdowej. Z urządzenia można korzystać prawie bezdotykowo. Stąd nie zdecydowaliśmy się na zniesienie opłat parkingowych - mówi Urszula Bogan, zastępca dyrektora ds. infrastruktury i logistyki w chrzanowskim szpitalu.

(taj)

ogłoszenie

Jaworzno będzie miało narodową Izerę

Minister klimatu i środowiska dał zielone światło dla budowy w Jaworznie pierwszej w Polsce fabryki samochodów elektrycznych Izera.

Skan lokalizacji fabryki Izery w Jaworznie pochodzi z oficjalnej prezentacji przedstawionej przez spółkę ElectroMobility Poland

Cały plan, ogłoszony z wielką pompą, trochę się skomplikował, kiedy Nadleśnictwo Chrzanów, którego „jurysdykcja" obejmuje również obszar Jaworzna, negatywnie zaopiniowało lokalizację tej potężnej inwestycji. Teren, gdzie ma powstać fabryka, czyli rejon osiedla Łubowiec i szosy krajowej 79, jest w większości zadrzewiony, stąd swego rodzaju protest leśników przeciwko wycince.

W zeszłym tygodniu Michał Kurtyka, minister klimatu i środowiska, ogłosił, że fabryka Izery zostanie wybudowana w Jaworznie. Tym samym tamtejsi samorządowcy dostali zielone światło do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Tak, aby działki pod inwestycję figurowały jako nierolnicze i nieleśne.

Sama fabryka ma zająć 118 ha. Do tego dochodzi jeszcze ogromne zaplecze, m.in. dla firm kooperujących z Izerą. W sumie 283 ha powierzchni.

Ostatnie nowości, ogłoszone przez ministra klimatu i środowiska, są również takie, że Skarb Państwa zamierza wykupić 100 procent udziałów w spółce ElectroMobility Poland, odpowiedzialnej za uruchomienie produkcji polskich aut elektrycznych. Obecnie po 25 procent udziałów posiadają w niej: Polska Grupa Energetyczna, Enea, Tauron i Energa.

- O decyzjach poinformujemy w ciągu najbliższych tygodni – mówił na łamach „Pulsu Biznesu" minister Michał Kurtyka.

Jeżeli ten plan wypali, to – jak zauważyła większość ogólnopolskich mediów - Izera stanie się „samochodem narodowym", bo finalnie wyjedzie z fabryki zbudowanej za publiczne pieniądze. Koszt budowy jest szacowany na 4-5 mld zł. Zatrudnienie ma w niej znaleźć ok. 3 tys. osób. Ambitne założenie jest takie, że jeszcze w tym roku ma nastąpić symboliczne wbicie łopaty pod tę fabrykę. Uruchomienie produkcji jest planowane na 2024 r. w ilości 200 tysięcy aut rocznie.

FOT. GDDKiA/KRZYSZTOF NALEWAJKO

Izera na trasie S2. Zdjęcie udostępnione przez GDDKiA w Warszawie

Łukasz Dulowski

Rowerzyści mówią burmistrzowi - „sprawdzamy"

Działacze Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów są zniecierpliwieni niemrawym rozwojem infrastruktury rowerowej w Chrzanowie. Burmistrz Robert Maciaszek uspokaja, że kilka zadań jest na etapie planowania.

Zdaniem działaczy działającego od 2013 roku SCHC w Chrzanowie, nie widać zainteresowania władz miasta, by ułatwić życie rowerzystom.

„Byliśmy pewni, że jako przedstawiciel młodego pokolenia, świadomy wyzwań i celów współczesnej urbanistyki, ekologii i zrównoważonego transportu, będzie pan wspierał rozwój infrastruktury rowerowej w Chrzanowie. Niestety, czas pokazał, że pomyliliśmy się srogo. Pana kadencja trwa już dwa lata i cztery miesiące i nie widać żadnych konkretnych działań korzystnych dla rowerzystów, a nawet można zauważyć działania niekorzystne. Jak przywrócenie ruchu samochodowego na ulicach Sądowej i Mickiewicza. Panie burmistrzu, oczekujemy, że obudzi się pan z marazmu i podejmie działania, o które apelujemy jako przedstawiciele lokalnej społeczności. Z góry prosimy o niezasłanianie się brakiem funduszy, Covidem itp. Widzimy, co się dzieje w innych polskich miejscowościach, których też dotknęła pandemia, a mimo to prowadzą działania pro-rowerowe" - to fragment petycji przedstawicieli SCHC adresowanej do burmistrza Roberta Maciaszka. Działacze udostępnili ją na swoim profilu na Facebooku.

W ciągu ostatnich siedmiu lat w Chrzanowie powstała co prawda m.in. droga wzdłuż ulic Żołnierzy Wyklętych, ks. Kamieńskiego, Topolowej, Sandlerowej i Zielonej, gmina wyznaczyła też kontrapasy rowerowe na ulicach Świętokrzyskiej, Kasztanowej i Ligęzów, ale działacze środowiska rowerowego oczekują jednak znacznie więcej.

Marzy im się budowa dróg dla rowerów (ewentualnie dopuszczenie jazdy rowerem po chodniku) między centrum Chrzanowa i m.in. osiedlem Kąty, Południe, Kościelec i Stara Huta oraz Luszowicami, Balinem. Czekają na opracowanie koncepcji sieci dróg rowerowych, która umożliwi bezpieczne przemieszczanie się na jednośladzie na dłuższych trasach na terenie gminy, a także komunikację na dwóch kółkach między sąsiednimi Trzebinią i Libiążem. Czekają na montaż stojaków rowerowych przy wszystkich szkołach, urzędach, instytucjach kultury, przychodniach zdrowia i obiektach sportowych oraz utworzenie zadaszonych parkingów rowerowych przy dworcach kolejowych i dworcu autobusowym. Postulują też o utrzymywanie w dobrym stanie rekreacyjnych tras rowerowych. Domagają się naprawy nawierzchni drogi asfaltowej z osiedla Kąty na Groble oraz na ulicy Dolomitowej.

Burmistrz Robert Maciaszek przyznaje, że w zakresie infrastruktury i rozwoju transportu rowerowego gmina ma wiele do zrobienia. Zauważa, że w krótkim czasie trudno nadrobić wieloletnie zaległości. Przypomina, że za jego kadencji powstała nowa ścieżka rowerowa o długości 500 metrów pomiędzy ulicami 29 Listopada i Krakowską. Do tegorocznej edycji Funduszu Dróg Samorządowych gmina złożyła wnioski o utworzenie tras dla cyklistów przy ulicach Łowieckiej i Podleśnej. W budżecie są też pieniądze na trzeci etap ścieżki rowerowej na Kątach (do ul. Gierymskiego).

- Jednym z najważniejszych zadań będzie budowa ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż rzeki Chechło o długości 7,5 kilometra. Zleciliśmy opracowanie projektu pierwszego etapu – od ulicy Pogorskiej do Borowcowej – informuje burmistrz.

Przypomina, że w tym roku w gminie przybyły 22 stojaki. Trzynaście kolejnych, do których można będzie podpiąć 26 rowerów, niedługo ma stanąć na Rynku.

- Burmistrz zaproponował nam spotkanie, podczas którego będziemy mogli podyskutować o tym, co i kiedy z naszych postulatów możliwe jest do wykonania. Zamierzamy skorzystać z zaproszenia – mówi Piotr Mankiewicz, prezes Stowarzyszenia Chrzanowskich Cyklistów.

Marek Oratowski

eprasa.pl d3a9728c1c

Wyniki matury zależą od uczniów

O egzaminie dojrzałości i obawach z nim związanych, z dyrektorem II LO w Chrzanowie Andrzejem Biedą rozmawia Michał Koryczan.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Michał Koryczan: Ubiegłoroczna matura wypadła na ziemi chrzanowskiej najgorzej od lat. Nie zdał jej co piąty abiturient. Myśli pan, że to głównie przez pandemię?

Andrzej Bieda: Na pewno. Sytuacja trochę rozluźniła młodzież. Doszedł też strach o to, co może się wydarzyć, a to na pewno mogło rozpraszać. I ta niepewność, kiedy matura w ogóle się odbędzie (ostatecznie rozpoczęła się miesiąc później, niż planowano – dop. red). A jak pamiętamy z własnego doświadczenia, większość osób zabiera się do nauki dopiero na kilka tygodni przed egzaminem.

Chodzą słuchy, że matura 2021 będzie łatwiejsza.

- Możliwe, że matura będzie łatwiejsza. Ważne jest jednak to, ile w tym roku szkolnym uczniowie wykazali samodyscypliny, żeby czynnie uczestniczyć w lekcjach. Stacjonarnych zajęć było tylko siedem tygodni. Przypomnę, że w klasie maturalnej młodzież ma 30 tygodni nauki. Zdalne nauczanie nie zastąpi stacjonarnego. Można powiedzieć, że to taka niezbyt dobra proteza.

Nie wiemy, jakim sprzętem w domu dysponuje uczeń. Jeśli szkoła mu go nie przekazuje, to nie ma też prawa wymagać od niego włączania kamery i pisania sprawdzianu pod jej okiem. Na ponad 700 naszych uczniów, tylko kilkunastu zostały wypożyczone laptopy. Uczniowie wiedzą, jak sobie wzajemnie pomagać na sprawdzianach. Dużo więc zależy od samodyscypliny i samokontroli.

Jak w pańskiej szkole wypadła matura próbna? Są powody do niepokoju?

- Wyniki nie są zachwycające, więc nie można być spokojnym. Należy jednak pamiętać, że próbna matura nigdy nie wypadała rewelacyjnie. Młodzież różnie do niej podchodzi. Część osób traktuje ją mniej poważnie. Stopień koncentracji na prawdziwym egzaminie jest znacznie większy.

Podobnie jak rok temu, teraz również nie będzie egzaminów ustnych, co młodzież chyba cieszy?

- Tak. Z tego co słyszę, wiele osób chcących poprawiać maturę także w innych szkołach, chce to zrobić właśnie w tym roku. Właśnie ze względu na to, że nie muszą zdawać egzaminów ustnych.

W tym roku uczniowie nie muszą też obowiązkowo podchodzić do pisemnego egzaminu z jednego dodatkowego przedmiotu na poziomie rozszerzonym.

- Tak. Do tej pory był taki obowiązek. Aby jednak otrzymać świadectwo dojrzałości uczeń musiał przystąpić do takiego egzaminu, ale nie musiał go zdać. Wystarczyło więc przyjść, podpisać się, zabrać arkusz i tyle. Teraz przychodzić nie trzeba.

Czy w tej sytuacji wielu uczniów rezygnuje z dodatkowych egzaminów?

- Nie, bo są im potrzebne. Wybierają bowiem przedmiot lub przedmioty, które są punktowane przy rekrutacji na studia. Większość absolwentów liceum ogólnokształcącego wybiera się na nie, bo w ogólniaku nie zdobywa się przecież żadnego zawodu.

Do planowanego terminu rozpoczęcia matur został niespełna miesiąc. Myśli pan, że termin ten się nie zmieni?

- Uważam, że nie. To wprowadziłoby tylko jeszcze więcej zamieszania. Organizowaliśmy już maturę w reżimie sanitarnym i poradziliśmy sobie. Przypuszczam, że w tym roku będzie to wyglądać podobnie. Szczegółowych wytycznych jeszcze nie dostaliśmy.

Co z konsultacjami dla maturzystów?

- Organizujemy je w formie zdalnej. Gdy chcieliśmy zrobić stacjonarne, to były przypadki, że rodzice pisali skargi, iż nauczyciele zmuszają uczniów do przychodzenia do szkoły.

Matura 2021

Uczniowie zdają obowiązkowo trzy pisemne egzaminy na poziomie podstawowym: z języka polskiego, języka obcego i matematyki. Aby zdać maturę i otrzymać świadectwo muszą uzyskać 30 procent możliwych do zdobycia punktów z każdego obowiązkowego egzaminu.

Termin główny matury zaplanowany został od 4 do 20 maja. Termin poprawkowy - na 24 sierpnia.

Mówią maturzyści

Monotonia, brak motywacji, rozkojarzenie – to bolączki maturzystów przygotowujących się online do tegorocznej matury. Sytuacja sprawiła, że większość z nich korzysta z korepetycji.

Katarzyna z II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie zdaje maturę na poziomie podstawowym z języka polskiego, matematyki oraz języka angielskiego, oprócz tego będzie pisać biologię, chemię i język angielski na poziomie rozszerzonym:

- Oprócz brania udziału w lekcjach online, powtarzam materiał z poprzednich lat przy pomocy podręczników oraz repetytorium. Najtrudniejsze jest znalezienie motywacji, aby po skończeniu planowych lekcji zająć się powtarzaniem materiału. W powtórkach pomagają mi zbiory zadań i vademeca, oprócz tego uczęszczam na korepetycje z chemii i matematyki.

Najbardziej obawiam się egzaminów na poziomie rozszerzonym. Ich wynik zdecyduje o dostaniu się na wybrane studia. Przyszłość wiążę z kierunkami takimi jak stomatologia czy medycyna. W przypadku gorszego wyniku z biologii czy chemii, planuję iść na filologię angielską.

Tomasz Kosowski z Zespołu Szkół w Libiążu z klasy o profilu energetycznym będzie zdawał maturę podstawową z matematyki, języka polskiego oraz angielskiego oraz rozszerzoną z matematyki i fizyki:

- Nauka zdalna odbywa się normalnie, lecz nie czuć w tym procesie presji nauczyciela. W każdej chwili można powiedzieć, że jest problem z internetem albo mikrofonem i już nas nie pyta, albo można znaleźć odpowiedź na pytanie od razu - w internecie. Trzeba wykazać się dużą samodzielnością i mieć silną wolę, by samemu wpadać na rozwiązanie, a nie korzystać z internetu i pomocy znajomych. W przygotowaniu do matury pomaga mi repetytorium z matematyki oraz to, że chodzę na dodatkowy angielski. Jeśli zajdzie taka potrzeba, jest możliwość kontaktu z nauczycielem, najczęściej na czacie, ale nie jest to tak dobre, jak spotkanie twarzą w twarz. Boję się zrobić błąd kardynalny w wypracowaniu z języka polskiego, gdyż taki błąd wiąże się z niezdaną maturą z tego przedmiotu. Po maturze planuję studia zaoczne i pracę w zawodzie.

Aleksandra z II Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie egzamin maturalny na poziomie podstawowym zdaje z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Przedmiotami rozszerzonymi, które dodatkowo wybrała, są biologia, język polski i język angielski:

- Poza zajęciami online staram się codziennie powtarzać materiał z poprzednich lat. Szukam w sobie motywacji, by każdego dnia przerobić chociaż trochę ćwiczeń z danych tematów. Zdecydowanie najtrudniejsze jest skupienie się na danej czynności. Siedząc w domu przed komputerem praktycznie wszystko mnie rozprasza. Od około pół roku uczęszczam na korepetycje z matematyki, które zdecydowanie pomagają mi w nauce do matury. W przyszłości widzę siebie na wymarzonych studiach – psychologii. Mam nadzieję, że uzyskane przeze mnie wyniki na maturze umożliwią mi dostanie się na wybraną uczelnię.

Bartosz Hardzina z Zespołu Szkół w Libiążu o profilu energetyka zdaje, oprócz przedmiotów podstawowych, rozszerzony angielski i rozszerzoną matematykę oraz fizykę:

- Nauka do matury wygląda następująco: lekcje w szkole trwają do około 14. Teraz głównie są powtórki z ostatnich czterech lat. Po lekcjach albo siadam od razu, albo po treningu ok. godz. 20 i uczę się matematyki, bo ten przedmiot jest dla mnie najważniejszy. O wynik z reszty przedmiotów się nie martwię. Wydaje mi się, że najgorsza w przygotowaniach do matury online jest monotonia siedzenia w domu, po prostu człowiekowi po 6 godzinach przy komputerze nie chce się tego robić przez następne kilka dodatkowo. Jeśli chodzi o sam egzamin, najbardziej boję się, że – kolokwialnie mówiąc - „zje" mnie stres, myślę, że to najgorsze, co może mi się przytrafić. Po maturze, na okres wakacyjny chcę iść do pracy, a potem od października na studia, jeśli się uda - na AGH w Krakowie.

Magda z III Liceum Ogólnokształcącego w Katowicach przystępuje do egzaminów na poziomie rozszerzonym: biologia, chemia i język angielski; na podstawowym: język polski, matematyka, język angielski:

- W nauce online przeszkadza zwłaszcza ciągle ta sama przestrzeń, która sprawia, że łatwiej jest o rozkojarzenie. Monotonia powoduje, że gorzej zapamiętuje się informacje, które wcześniej łączylibyśmy z daną sytuacją, ludźmi, czy przestrzenią. Trudniej też zachować systematyczność i motywację, które pomagają przy nauce i osiąganiu celów. Potrzeba jest dużo więcej samokontroli i konsekwencji w działaniach, ponieważ ze względu na okoliczności, presja czasu czy otoczenia wydaje się mniejsza. Najbardziej obawiam się nagłej konieczności pisania egzaminu w terminie dodatkowym, ze względu na ewentualną kwarantannę. Chcę rozpocząć studia na jednym z kierunków biomedycznych, jednak ostateczną decyzję podejmę dopiero po otrzymaniu wyników matury.

Maksymilian Pasierb z technikum ZST „Fablok" w Chrzanowie będzie podchodził do matury rozszerzonej z matematyki oraz języka angielskiego.

- Od rana siedzimy w domu przy biurkach, przed komputerami, a po kilku godzinach lekcji zaczyna się odczuwać skutki tak długiej pracy i jednocześnie traci się chęci na dalszą naukę w późniejszym czasie. Obecnie nauka w głównej mierze spoczywa na nas samych, możemy jednak liczyć na nauczycieli, którzy oferują swoją pomoc praktycznie w każdym momencie. Mimo lockdownu, rozporządzenia pozwalały wcześniej na kontakt indywidualny lub w niewielkich grupach w szkole. Obecnie, gdy wprowadzone są surowsze obostrzenia, kontakt indywidualny możliwy jest jedynie przez internet. Nauczyciele są chętni do takich konsultacji i sami nas do nich namawiają. Bardzo przydatne dla mnie stały się kursy przygotowujące do matury z matematyki dostępne w serwisie Youtube. W połączeniu z repetytoriami oraz zbiorem zadań tworzą solidną podstawę do skutecznej nauki. Po ukończeniu technikum zamierzam aplikować na uczelnie wyższe w Krakowie lub na Śląsku w kierunku związanym z budownictwem lądowym.

Opracowanie: Natalia Feluś

ogłoszenie

eprasa.pl d3a9728c1c

Batalia o Puszczę Dulowską

Coraz donośniej brzmią głosy sprzeciwu wobec skali wycinek w lasach Nadleśnictwa Chrzanów. Iskrą, która wywołała protest, a zarazem dyskusję, stała się przerzedzona Puszcza Dulowska.

To jeden najładniejszych lasów na granicy Trzebini, Alwerni i Krzeszowic, chętnie odwiedzany przez biegaczy, rowerzystów, spacerowiczów, grzybiarzy. Skala przeprowadzanej w nim wycinki niepokoiła już od dłuższego czasu. W tym roku wywołała społeczny protest.

Bieg w obronie Puszczy

Trzech miłośników biegania – Leszek Fidelus, Krzysztof Pietrzyk i Daniel Siata zainicjowali akcję pod hasłem „Do życia potrzebne są płuca. Powstrzymajmy razem dalszą wycinkę". Tak pojawił się pomysł 12-godzinnego biegu w obronie Puszczy Dulowskiej. Odzew był ogromny. Na opublikowane w mediach społecznościowych wydarzenie zareagowało ponad 1000 osób.

Biegacze, rowerzyści i zwykli spacerowicze - masowo poparli protest. Akcja rozpoczęła się o 7 rano, a zakończyła o 19. Pod apelem o powstrzymanie wycinki drzew podpisało się 1 090 osób.

Zdalna debata o wycince

Zmiany polityki prowadzonej przez Lasy Państwowe i ograniczenia wycinki domagają się także samorządowcy. W zeszłym tygodniu burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk zorganizował zdalne spotkanie z udziałem około 50 mieszkańców i przedstawiciela Nadleśnictwa Chrzanów. Gorąca, a zarazem bardzo merytoryczna dyskusja trwała trzy godziny.

Mieszkańcy mówili jednym głosem: trwająca wycinka prowadzona jest na zbyt drastyczną skalę.

- Nie chcemy pustyni, chcemy lasu – argumentowali.

Przedstawicielka Nadleśnictwa Chrzanów Ewelina Boruń tłumaczyła, że Puszcza Dulowska jest lasem gospodarczym, a nie rezerwatem. Wycinka przeprowadzana jest tu wtedy, gdy drzewa osiągną tzw. wiek rębności, np. 100 lat w przypadku sosny czy 60 lat w przypadku brzozy. A w ich miejsce robi się nowe nasadzenia. Na tym polega gospodarka leśna. Stare lasy nie są odporne na zmiany klimatyczne, atakują je też szkodniki. Dlatego, gdy osiągną wiek rębności, wycina się je i robi nowe nasadzenia. Wszystko po to, by utrzymać tzw. trwałość lasów. Odbywa się to zgodnie z przyjętym Planem Urządzenia Lasów. Te argumenty nie przekonały jednak mieszkańców.

- Intrygują mnie te opowieści o ochronie lasów przed dewastacją przy pomocy siekiery. Gdyby wycinka przeprowadzana była w rozsądnym zakresie, nie byłoby dziś tego spotkania – ripostował jeden z uczestników dyskusji - Paweł Szymula.

Chcemy tlenu

Padały głosy, że funkcja produkcyjna lasu jest ważna, ale nie najważniejsza.

- Liczy się nie tylko rachunek ekonomiczny, ale również dobrostan ludzi, możliwość rekreacji w lesie, uprawiania sportu i po prostu – oddychania – mówił Leszek Fidelus.

Padały głosy, że w parkach narodowych starych drzew się nie wycina, a udaje się jakoś zachować trwałość tych lasów.

Krzysztof Pietrzyk z Młoszowej zwrócił uwagę, że wycięcie stuletnich drzew w tej ilości wpłynie znacząco na jakość powietrza. Kilkunastocentymetrowe sadzonki nie wytworzą przecież tyle tlenu, co dojrzałe drzewa. W gminie takiej jak Trzebinia, poprzemysłowej, ten problem nie powinien być lekceważony. Lasy pełnią tu bowiem rolę ochronną.

Burmistrz Jarosław Okoczuk zapowiedział dalsze działania w obronie Puszczy Dulowskiej, także na szczeblu wojewódzkim i rządowym – w Ministerstwie Klimatu.

DREWNO POZYSKANE W LASACH NADLEŚNICTWA CHRZANÓW

MASA DREWNA W METRACH SZEŚCIENNYCH	LATA
189 019, 29	2001-2005
162 721,40	2006-2010
305 503,64	2011-2015
341 472,49	2016-2020

Z kolei Nadleśnictwo Chrzanów, jak dowiedzieliśmy się od Eweliny Boruń, z powodu dużego społecznego sprzeciwu wobec planowanych i trwających wycinek lasów dulowskich, rozważa możliwość zmiany zaplanowanych rębni. Innymi słowy chodzi o ograniczenie ilości wycinanych drzew oraz wydłużenie w czasie przebudowywanych powierzchni, co nie oznacza zupełnego odstąpienia od ich realizacji.

Liczby niepokoją

Wzrost skali wycinki widać nie tylko gołym okiem. Trzebiński radny Wojciech Hajduk wystąpił do nadleśnictwa o informacje na temat masy drewna pozyskanego w lasach Nadleśnictwa Chrzanów w dwóch poprzednich dekadach (patrz grafika).

- Liczby są zatrważające. Z danych, które otrzymałem, wynika, że w latach 2001-2010 pozyskano około 352 tysięcy metrów sześciennych drewna z lasów naszego nadleśnictwa. W latach 2011-2020 ta liczba wzrosła do ponad 646 tysięcy metrów sześciennych. Przyrost jest więc prawie dwukrotny – zwraca uwagę radny Hajduk.

O nadmiernej wycince drzew w lasach mówi się w całym kraju. Coraz częściej słychać głosy, że w Polsce społeczeństwo ma znikomy realny wpływ na gospodarkę leśną i zarządzanie lasami. Co prawda raz na dziesięć lat może wziąć udział w konsultacjach planów urządzenia lasu, ale o tych konsultacjach na ogół mało kto wie. Przykładowo – do najnowszego Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa Chrzanów, który obowiązuje od 2020 roku, nie zgłoszono żadnego sprzeciwu.

Agnieszka Filipowicz

ogłoszenie

Z Credit Agricole mniej plastiku na twoim koncie

W każdej minucie do mórz i oceanów na całym świecie trafia ponad 20 ton plastiku. Do powstawania tej wielkiej fali śmieci wszyscy codziennie się przyczyniamy. Ale możemy to zmienić i metodą małych kroków zatroszczyć się o czystość naszej planety. Można zacząć od otwarcia Konta dla Ciebie w Credit Agricole, z pierwszą w Polsce kartą wykonaną z ekotworzywa.

Nadmiar plastikowych śmieci jest dziś jedną z głównych przyczyn degradacji środowiska naturalnego na Ziemi. Dotyczy to nie tylko Polski, czy Europy. Jest to problem globalny i obejmuje całą naszą planetę. Jeśli nie podejmiemy realnych kroków zmierzających do ograniczenia ilości odpadów, do 2050 roku w morzach i oceanach będzie więcej plastiku niż ryb.

CO MOŻEMY ZROBIĆ?

- Warto pamiętać, że 80 proc. odpadów znajdowanych w wodzie pochodzi z lądu. Zatem zmiany musimy zacząć od siebie samych. To nie wymaga wielkiego wysiłku. Wystarczy wdrożyć w swoje codzienne zwyczaje kilka prostych zasad, które pomagają ograniczać wytwarzanie zbędnych odpadów – radzi ekolog i podróżnik Dominik Dobrowolski.

Życie w stylu non-plastik można zacząć od przyjęcia zasady, że kupujemy tylko to, czego naprawdę potrzebujemy, a przy okazji rezygnujemy ze zbędnych opakowań (czy np. jabłka z plastikowej tacki smakują lepiej niż te kupione luzem?). Zamiast jednorazówek lepiej używać przedmiotów wielokrotnego użytku i naprawiać je, gdy się zepsują. Warto przykładać się także do porządnego segregowania śmieci - dzięki temu można odzyskiwać i ponownie przetwarzać wiele przydatnych surowców.

Bank Credit Agricole już od ponad roku zachęca swoich klientów i pracowników do walki z nadmiarem plastiku w środowisku. W ramach kampanii edukacyjnej #MniejPlastiku, realizowanej wspólnie z Dominikiem Dobrowolskim i spółką EFL, organizowana jest m.in. akcja „Górska Odyseja" polegająca na sprzątaniu górskich i leśnych szlaków, a także cykl podcastów i webinarów.

EKO-KARTA I 500 ZŁ PREMII

Teraz bank zachęca również do otwarcia swojego flagowego Konta dla Ciebie, do którego dołącza kartę płatniczą wyprodukowaną z użyciem ekotworzywa. To specjalny materiał, który rozkłada się znacznie szybciej niż plastik, ale jest równie trwały i wytrzymały. Reklamę tej karty, z udziałem Dawida Podsiadło, możemy właśnie oglądać w telewizji.

Każdy, kto do końca lipca otworzy nowe konto i wykona określoną liczbę miesięcznych transakcji telefonem, kartą lub BLIKIEM może otrzymać od banku nawet do 500 zł premii.

- Wierzymy, że suma drobnych działań daje wielkie efekty. Im więcej osób korzystać będzie z naszych ekologicznych kart, tym mniej plastikowych śmieci wokół nas. Zapraszam do odwiedzania naszej placówki przy ul. Dobczyckiej 7. Chętnie przedstawimy wszystkie szczegóły – zachęca Marta Gałecka, dyrektor oddziału Credit Agricole w Chrzanowie.

CRÉDIT AGRICOLE

**Oddział w Chrzanowie:
ul. Dobczycka 7,
czynny pn.-wt., czw.-pt. 9:30-16:30
śr. 10:00-17:00**

eprasa.pl d3a9728c1c

Masowe punkty szczepień wyznaczone

Oprócz punktów działających przy przychodniach powstaną dwa masowe na szczepienia przeciw COVID-19 w powiecie chrzanowskim i jeden w Krzeszowicach.

Na stadionach, w halach sportowych, w szkołach, salach widowiskowych i w ośrodkach kultury - samorządy w całym kraju organizują punkty szczepień masowych dla mieszkańców. Także w najbliższej okolicy. Według zapowiedzi ministra zdrowia, wkrótce dostępnych szczepionek ma być więcej.

Żeby je wykorzystać, konieczne jest stworzenie masowych punktów szczepień. W powiecie chrzanowskim jeden powstanie **w sali MOKSiR przy ul. Sokoła w Chrzanowie, a drugi w Trzebini w budynku Szkoły Podstawowej nr 8 na os. Widokowym.**

Andrzej Uryga, starosta chrzanowski, szacuje, że w pierwszym z nich będzie możliwość przeprowadzania do 500 szczepień dziennie.

W punkcie trzebińskim natomiast ok. 200. Obydwa mają zacząć działać 19 kwietnia, choć to nie jest jeszcze takie pewne.

- Ze strony szpitala mamy zapewnienie o wsparciu personelu medycznego, natomiast kwestiami administracyjnymi będą się zajmować również pracownicy starostwa oraz urzędów gmin – mówi Andrzej Uryga.

W Krzeszowicach masowy punkt szczepień powstanie w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2

(ea)

Szczepienia chronią przed najcięższą fazą COVID-19

Rezygnacja ze szczepienia czy to pierwszą, czy drugą dawką jest według mnie bardzo nierozsądna i niebezpieczna – podkreśla dr n. med. Jacek Szymkowiak, ordynator oddziału wewnętrznego w chrzanowskim szpitalu.

FOT. EWA SOLAK

Dr n. med. Jacek Szymkowiak

Ewa Solak: Sporo osób mimo szczepień przeciw COVID-19 trafia do szpitala z zakażeniem. Niektórzy umierają.

Jacek Szymkowiak: Zdarzają się takie sytuacje, choć na naszym oddziale nie było ich wiele i dotyczyły stosunkowo lżejszego przebiegu choroby. Zwykle dotyczą osób z osłabionym układem immunologicznym.

Wiedząc jednak o takich przypadkach, wiele osób zaczyna się zastanawiać nad sensem szczepień.

- Absolutnie nikt nie powinien się nad tym zastanawiać. Według mnie ruchy antyszczepionkowe są wyjątkowo groźnym zjawiskiem, niweczącym osiągnięcia i postęp nauk medycznych. Owszem, zdarzają się pojedyncze przypadki zakażeń po przyjęciu szczepionki, ale w następstwie ryzyko ciężkiego przebiegu choroby jest zdecydowanie mniejsze. Szczepienia chronią przed najgorszą i najcięższą fazą COVID-19, związaną z ryzykiem śmierci. Rezygnacja ze szczepienia czy to pierwszą, czy drugą dawką jest według mnie bardzo nierozsądna i niebezpieczna.

Nikt nie testuje osób idących na szczepienia na obecność koronawirusa, a przecież wiemy, że przebieg choroby może być bezobjawowy. Są więc przypadki, że ktoś zaszczepił się będąc zakażony.

- Testy dają odpowiedź tylko na to, czy w danej chwili nie jesteśmy zakażeni. Równie dobrze można się zarazić bezpośrednio przed i po szczepieniu - czego test nie wykryje. Czasem dochodzi do zakażenia koronawirusem po szczepieniu, zanim ktoś osiągnie odporność, co następuje zwykle po dwóch tygodniach. Dlatego należy zachować ostrożność. Czasem nie mamy wpływu na to czy się zarazimy, ale w każdej sytuacji warto uważać, zachowywać dystans, nosić maseczkę i dezynfekować dłonie.

Żadna szczepionka nie daje stuprocentowej pewności, że już nie zachorujemy. Minister zdrowia przyznał, że do tej pory w grupie ponad 5,5 mln zaszczepionych 51 tys. osób wykazało dodatni wynik testu na COVID-19.

- Biorąc to pod uwagę, poziom ochrony przekracza 90 proc., więc jest nawet wyższy, niż się spodziewano.

W chrzanowskim szpitalu liczba wolnych łóżek covidowych jest na wyczerpaniu.

- To niestety prawda. Nie każdy pacjent na szczęście jest w stanie ciężkim i bardzo ciężkim, nie wszyscy wymagają intensywnej tlenoterapii, jednak stanów ciężkich jest dość dużo i dotyczą one nie tylko osób w podeszłym wieku. Sporo jest pacjentów w wieku 50 plus, a nawet młodszych. Niepokojące jest to, że coraz więcej choruje młodych ludzi i dzieci z obrazem klinicznym ciężkiego COVID-19.

One w ogóle nie są objęte programem szczepień.

- Do tej pory szczepienie dzieci na koronawirusa w zasadzie nie było brane pod uwagę, ale to kwestia czasu. Już teraz słychać o badaniach nad skutecznością wśród dzieci i głosy o prawdopodobnych szczepieniach w wakacje. Na razie chodzi tylko o młodzież.

COVID-19 CIEKAWOSTKI

BANKI TLENU

Podczas trzeciej fali epidemii koronawirusa w ciągu doby w Małopolsce zużywanych jest ok. 60 ton ciekłego tlenu medycznego. To o ok. 20 ton więcej niż podczas najtrudniejszej sytuacji epidemicznej podczas drugiej fali. Tlen to podstawowe lekarstwo w cięższych przypadkach COVID-19.

W Małopolsce zapasy banku tlenu wynoszą: ponad 140 butli o pojemności 50 litrów, ok. 400 butli o pojemności 40 litrów, ok. 260 butli o pojemności 10 litrów. Małopolskie banki tlenu są na terenie Krakowa, Dąbrowy Tarnowskiej i Rabki-Zdroju.

BADANIA NAD AMANTADYNĄ

Górnośląskie Centrum Medyczne w Ochojcu od tygodnia prowadzi badania kliniczne mające na celu zweryfikować skuteczność i bezpieczeństwo leczenia chorych na COVID-19 amantadyną. Chodzi o ciężkie i średnie przebiegi choroby. Koszt badania dofinansowało państwo - 7 mln zł. Klinika współpracuje z lekarzem z Przemyśla Włodzimierzem Bodnarem leczącym pacjentów tym preparatem.

Amantadyna to lek stosowany od dawna w schorzeniach neurologicznych. Sprawdzane jest, czy działa przeciwwirusowo, i czy hamuje zakażanie komórek układu oddechowego. Amantadyna badana jest też na Akademii Medycznej w Lublinie na lekkich przypadkach zachorowań. W obu badaniach pacjentom podawane jest i placebo, i lek.

WIĘCEJ OSÓB KWALIFIKUJĄCYCH

Do szczepień przeciwko COVID-19 oprócz lekarzy kwalifkować będą też dentyści, pielęgniarki, położne, ratownicy medyczni, felczerzy lub higienistki szkolne. Przepisy poszerzające krąg uprawnionych obowiązują od ub. piątku. Po szkoleniu dotyczącym podawania szczepionki i podejmowania działań w przypadku wystąpienia reakcji alergicznej będą też mogli to robić farmaceuci, fizjoterapeuci, diagności laboratoryjni oraz studenci V i VI roku studiów lekarskich i III pielęgniarskich pod nadzorem lekarza.

KRONIKA KORONAWIRUSA ROK II

MINIONY TYDZIEŃ (od 7 kwietnia 2021 do 13 kwietnia 2021)

COVID-19 w powiecie chrzanowskim
555 zakażonych
13 zmarłych
1 866 wykonanych testów
COVID-19 w Małopolsce
12 387 zakażonych
435 zmarłych
54 297 wykonanych testów
COVID-19 w Polsce
143 141 zakażonych
183 078 wyleczonych
4 061 zmarłych
646 985 wykonanych testów
MINIONY ROK (od 4 marca 2020 do 13 kwietnia 2021
COVID-19 w powiecie chrzanowskim
6 875 zakażonych
137 zmarłych
COVID-19 w Małopolsce
199 752 zakażonych
4 530 zmarłych
COVID-19 w Polsce
2 599 850 zakażonych
2 219 655 wyleczonych
59 126 zmarłych

Źródło: Ministerstwo Zdrowia

Kwarantanna pod kontrolą

Dziesięć dni w czterech ścianach i codzienne wizyty policji. Tak wygląda domowa kwarantanna w czasie pandemii. Co jeśli nie będziemy jej przestrzegać?

Mając kontakt z osobą, która otrzymała pozytywny wynik na koronawirusa, trafiamy na obowiązkową, dziesięciodniową kwarantannę. W tej sprawie dostajemy telefon z sanepidu. Podajemy m.in. dane personalne, adres, pod którym spędzimy czas kwarantanny oraz numer telefonu, i zamykamy się w czterech ścianach.

Jak podaje serwis Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia pacjent.gov.pl, w czasie kwarantanny nie możemy wychodzić z domu, z wyjątkiem dwóch sytuacji: gdy mamy zrobić test na koronawirusa lub musimy pójść do lekarza.

W telefonie mamy obowiązek zainstalować aplikację „Kwarantanna domowa", monitorującą, czy przestrzegamy kwarantanny (aplikacja korzysta z dostępu do lokalizacji GPS). Dostaniemy też zadanie do wykonania – zrobienie sobie zdjęcia (tzw. selfie) w miejscu odbywania kwarantanny. Mamy na to 20 minut. Jeśli tego nie zrobimy, to możemy się spodziewać wizyty policji. Dlatego nie powinniśmy zapominać o tym, aby telefon był naładowany, a dźwięk niewyciszony.

Liczba osób przebywających na kwarantannie domowej w powiecie chrzanowskim (stan na 13 kwietnia 2021 r.)

Gmina Chrzanów - 141
Gmina Trzebinia - 135
Gmina Libiąż - 81
Gmina Alwernia - 38
Gmina Babice - 34
RAZEM - 429

Z obowiązku korzystania z aplikacji zwolnione są osoby z dysfunkcją wzroku (niewidzące lub niedowidzące), a także osoby, które złożyły oświadczenie, że nie są abonentami lub użytkownikami sieci telekomunikacyjnej lub nie posiadają urządzenia mobilnego umożliwiającego zainstalowanie aplikacji. Oświadczenie można złożyć telefonicznie (numer 22 165 57 44) lub na wypełnionym druku, przekazanym następnie policji.

To, że mamy zainstalowaną aplikację, nie oznacza, iż nie odwiedzą nas policjanci. Wręcz przeciwnie. Ja wizytę patrolu miałem codziennie. Po telefonie musiałem pokazać się w oknie lub na podwórku i tym samym potwierdzić, że nie opuściłem miejsca odbywania kwarantanny. Raz uprzejmy funkcjonariusz zapytał, czy wszystko u mnie w porządku, i czy czasem czegoś nie potrzebuję. Na szczęście przez całą kwarantannę mogłem liczyć na życzliwą pomoc znajomych i członków rodziny, więc grzecznie podziękowałem.

Jak przypomina rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz, funkcjonariusze dostają codziennie z sanepidu wykaz osób będących na kwarantannie lub w izolacji domowej. Na tej podstawie kontrolują ludzi.

W ostatnim czasie policjanci nie odnotowali w powiecie chrzanowskim przypadków łamania zasad kwarantanny domowej. W ubiegłym roku takie sytuacje zdarzały się sporadycznie.

W przypadku nieprzestrzegania kwarantanny, sprawa zgłaszana jest do sanepidu, który może nałożyć karę grzywny 30 tys. zł.

(MK)

150

łóżek covidowych jest w chrzanowskim szpitalu (w Małopolsce 4282)

25

respiratorów jest w chrzanowskim szpitalu (w Małopolsce 4705)

32

aparty do wysokoprzepływowej terapii tlenowej są dostępne w chrzanowskim szpitalu

2000

interwencji związanych z koronawirusem załatwiła w tym roku małopolska Państwowa Straż Pożarna, w tym dowiozła 1000 osób na szczepienia. Straż wspiera też bezpośrednio państwowy system ratownictwa medycznego. Od stycznia było 90 takich przypadków.

eprasa.pl d3a9728c1c

Inwestorzy obiecują: nie będziemy grodzić ośrodka

Dwaj przedsiębiorcy - Michał Rogula i Ruben Mirowski, nad trzebińskim Balatonem budują ośrodek wypoczynkowy – 8 domków noclegowych, restaurację oraz saunarium.

Ośrodek powstaje na działce gminnej o pow. 4269 m2 (w rejonie obecnej bazy nurkowej i parku linowego). Prace ziemne rozpoczęły się niedługo po tym, jak gmina dała inwestorom prawo do dysponowania gruntem na 15 lat. Obecnie działka jest uzbrajana w sieć wodociągową i kanalizację sanitarną.

- Teren został najpierw uprzątnięty. Wywieźliśmy stąd leżące w zaroślach odpady. Wycięte zostały również rosnące tu wcześniej samosiejki, uniemożliwiające korzystanie z tej części Balatonu - mówi Michał Rogula, jeden z inwestorów.

Pochodzi z Krakowa, ale z racji tego, że nurkuje i wędkuje, już wcześniej odwiedzał Balaton. Zapewnia, że inwestycja ma jak najmniej ingerować w naturę.

- Na dziś przewidujemy wycięcie sześciu drzew, które wymagają z naszej strony uzyskania zezwolenia na wycinkę. Dokładamy wszelkich starań, by jak najmniej ingerować w teren. Domki, do budowy których się przymierzamy, staramy się tak rozmieścić, by wkomponowały się w istniejący drzewostan – zapewnia. - Nie mamy w planach grodzenia wydzierżawionej od gminy nieruchomości. Z terenu będą mogli korzystać wszyscy odwiedzający Balaton – dodaje.

Do końca maja 2021 r. powinny zakończyć się wszystkie niezbędne prace związane z uzbrojeniem działki w media. Kolejnym krokiem będzie budowa i uruchomienie restauracji.

- Na samo postawienie obiektu potrzebujemy dosłownie kilku dni. Rozpoczęcie budowy, jak i samo uruchomienie restauracji, jest jednak uwarunkowane uzyskaniem pozwolenia na budowę oraz późniejszymi odbiorami budowlanymi oraz inspekcji sanitarnej - tłumaczy Michał Rogula.

Jesienią 2021 roku inwestorzy mają zamiar rozpocząć budowę 4 domków noclegowych. Prace potrwają do wiosny 2022 roku.

Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec 2023 roku. La Playa będzie ośrodkiem czynnym cały rok.

- Mamy nadzieję, że zapewniony komfort przyciągnie nad Balaton jeszcze więcej osób morsujących, nurków i wędkarzy, jak również urlopowiczów, cieniących sobie ciszę i spokój poza sezonem wakacyjnym. Natomiast saunarium będzie stanowiło nie tylko świetne uzupełnienie oferty noclegowej, ale przede wszystkim stanie się atrakcją dla mieszkańców Trzebini – dodaje Michał Rogula.

Koszty inwestycji szacowane są na 2,1 mln zł. Za dzierżawę terenu inwestorzy zapłacą w początkowym okresie 5 tys. zł netto miesięcznie, potem – 7,5 tys. zł netto.

Do końca maja zakończą się wszystkie niezbędne prace związane z uzbrojeniem i zasileniem działki w media. Kolejnym krokiem będzie budowa i uruchomienie restauracji.

Wizualizacja autorstwa Rubena Mirowskiego i Michała Roguli

- Naszą kuchnię oprzemy na daniach z grilla opalanego drewnem. W menu znajdą się steki, burgery, żeberka, ryby, warzywa, sałatki. Również dania vege oraz dla najmłodszych. Wszystko ze świeżych produktów w duchu slow food. Kuchnia będzie otwarta dzięki czemu goście zobaczą, jak przyrządzane są ich potrawy. W centralnym miejscu znajdzie się wspomniany grill. Obsługa kelnerska będzie obsługiwać gości na sali, a wokół budynku rozstawimy leżaki, na których goście będą mogli spożywać posiłki (podawane w ekologicznych opakowaniach) i napoje serwowane na wynos (w kubkach wielokrotnego użytku, a nie jednorazowych z plastiku) – zapowiada Michał Rogula.

Agnieszka Filipowicz

Nowe mieszkania komunalne w 2022 roku

Do końca przyszłego roku na osiedlu Gaj stanie blok z 16 mieszkaniami komunalnymi. Inwestycja będzie kosztowała 3,5 mln zł.

Gmina wyłoży na ten cel 1 milion złotych. Resztę kosztów, czyli 2,5 mln zł, pokryje dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Budynek powstanie na działce przy ul. Jana Pawła II w Trzebini. Ma być pierwszym z kompleksu sześciu bloków mieszkalnych, planowanych do budowy w Gaju.

- Budynek powstanie w formule „zaprojektuj i wybuduj". Przetarg na realizację inwestycji planowany jest na przełomie tego roku – informuje trzebiński magistrat.

Budynek będzie miał 4 kondygnacje. Spośród 16 mieszkań 7 będzie trzypokojowych, a 9 - dwupokojowych. Ich powierzchnia wyniesie od 37,77 mkw do 48,59 mkw. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

(AF)

Mało punktów szczepień

W Trzebini zewsząd słychać głosy, że w gminie za mało jest miejsc, gdzie można zaszczepić się przeciw COVID-19, bo zaledwie 3. Czy uruchomienie od 19 kwietnia masowego punktu szczepień pomoże w rozwiązaniu problemu?

W tym miesiącu radny Wojciech Hajduk zwrócił się z interpelacją do burmistrza o podjęcie działań, by uruchomić dodatkowe punkty szczepień w gminie, zwłaszcza w ośrodkach podstawowej opieki zdrowotnej.

- Niepokojące sygnały o ograniczonych możliwościach logistycznych związanych ze szczepieniami m.in. w przychodni przy ul. Harcerskiej, powinny motywować władze do podjęcia rozmów w kierunku uruchomienia dodatkowych punktów i usprawnienia procesu szczepień dla mieszkańców Trzebini – napisał.

Sytuacja ma zmienić się 19 kwietnia, gdy zostanie uruchomiony w budynku Szkoły Podstawowej nr 8 na os. Widokowym jeden z dwóch w powiecie masowy punkt szczepień. Dziennie będzie się mogło tu zaszczepić 200 osób.

af

ogłoszenie

Burmistrz Miasta Trzebini

Zapraszam na konsultacje do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Piły Kościeleckiej wraz z częścią obszaru Młoszowej.

Spotkania odbędą się w terenowych punktach konsultacyjnych w Pile Kościeleckiej.

I punkt konsultacyjny
Wiejski Dom Kultury w Pile Kościeleckiej
(ul. Zielona 50)
19 kwietnia (poniedziałek) godz. 17:00 -19:00
20 kwietnia (wtorek) godz. 11:00 - 13:00
21 kwietnia (środa) godz. 17:00 - 19:00

II punkt konsultacyjny
Namiot przy skrzyżowaniu ul. Trzebińskiej i ul. Jaśminowej (przy kapliczce)
26 kwietnia (poniedziałek) godz. 17:00 - 19:00
27 kwietnia (wtorek) godz. 11:00 - 13:00
28 kwietnia (środa) godz. 17:00 - 19:00

Wnioski, uwagi, opinie, propozycje zmian można składać w dniach od 19 - 28 kwietnia 2021 r. Pocztą tradycyjną lub drogą elektroniczną na adres: **konsultacje.plany@um.trzebinia.pl**

Więcej informacji: Wydział Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta w Trzebini ul. Narutowicza 10. Osoby do kontaktu: Ewa Jaśko (tel. 32 711 10 49), Żaneta Romanowska (tel. 32 7111 10 61).

Zapraszam do udziału w konsultacjach
Burmistrz Miasta Trzebini

eprasa.pl d3a9728c1c

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Koronawirus zamroził nową oczyszczalnię

Niektórzy mieszkańcy gminy dopytują, co dalej z nową oczyszczalnią ścieków. Historia tej wciąż niezrealizowanej inwestycji jest już tak długa, że jej początki „zaczynają ginąć w mrokach dziejów".

Jeszcze przed wybuchem pandemii stanęło na tym, że dotychczasową dokumentację na modernizację starej oczyszczalni ścieków można wyrzucić do kosza. Krótkie przypomnienie tej sprawy wygląda następująco. Pierwszy projekt budowlany, wykonany przez krakowski EKOSYSTEM, pochodzi z czerwca 2014 r. Wtedy burmistrzem był Jan Rychlik, a prezesem komunalki - Janusz Kopaczka. W kolejnej kadencji, za rządów burmistrza Tomasza Siemka i prezesa Wacława Lizończyka, po nierozstrzygniętych przetargach próbowano ratować projekt. W październiku 2018 r. zmiany wprowadziła do niego spółka SEWTECH z Grocholina.

Obecny prezes alwerniańskiej komunalki, po zgłębieniu tematu, posiłkując się „analizą techniczno-prawną" z grudnia 2019 r., uważa, że „nie ma sensu zajmować się dalej przebudową starej oczyszczalni ścieków", bo nie da odpowiedniego efektu ekologicznego. Trzeba postawić od zera nowoczesny obiekt na gminnej działce przy Krasickiego w Alwerni. Co dalej dzieje się w tej sprawie?

- Przygotowujemy zapytanie ofertowe na koncepcję budowy nowej oczyszczalni i będziemy się starać o uzyskanie decyzji środowiskowej. To jest początkowy etap. Został natomiast już zmieniony plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu pod tę inwestycję – mówi Zygmunt Ziajka, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Alwerni.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Obecnie gmina Alwernia korzysta ze starej przepływowej oczyszczalni ścieków, zlokalizowanej na terenie zakładów chemicznych

ZUK chce pozyskać dofinansowanie do budowy nowej oczyszczalni ścieków. Ile będzie kosztowała? Pokaże to dopiero koncepcja. Dzisiaj można tylko podać, że pierwszy etap modernizacji starego obiektu oszacowano na 11,5 mln zł.

(ŁD)

KRÓTKO

ALWERNIA

Przydałoby się przyspieszyć szczepienia

Więcej punktów szczepień przeciwko koronawirusowi w gminie Alwernia? Urzędnicy piszą na oficjalnym FB, że pracują nad tym i wkrótce podadzą szczegóły.
To odpowiedź na pytanie jednego z mieszkańców, sugerującego władzom samorządowym, aby podnieść w tym zakresie bezpieczeństwo dotyczące ochrony zdrowia.

REGULICE

Nie przestaliśmy istnieć

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Muzeum Garncarstwa w Regulicach na razie jest zamknięte na cztery spusty

Europejskie Dni Dziedzictwa w Regulicach to pierwsza impreza, jaką chce po długiej przerwie zorganizować Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu. Oczywiście, jeśli tylko koronawirus odpuści.
SPRiN opiekuje się Ekomuzeum Garncarstwa i źródełkiem przy al. Jana Pawła II. Zanim wybuchła pandemia, ekomuzeum było jedną z ciekawszych placówek w powiecie chrzanowskim, gdzie odbywały się różnego rodzaju warsztaty, m.in. dotyczące gotowania i lepienia glinianych naczyń.
- Nie przestaliśmy istnieć. Cały czas jesteśmy w gotowości, gdy tylko koronawirus odpuści. We wrześniu chcielibyśmy zorganizować Europejskie Dni Dziedzictwa. Mamy trochę zaoszczędzonych pieniędzy, więc zamierzamy przygotować tę imprezę bez żadnej dotacji – zapowiada Janina Pater, sekretarz w zarządzie Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu.
Obecnie Ekomuzeum Garncarstwa, mieszczące się w zaadaptowanym budynku dawnej kotłowni, jest zamknięte na cztery spusty. Można za to odwiedzić znajdujące się nieopodal jurajskie źródełko.
- W najbliższym czasie przeprowadzimy tam wiosenne prace porządkowe. Jakichś większych inwestycji tam nie będzie, bo już w 2019 r. wyremontowaliśmy przy pomocy gminy dużą wiatę – przypomina Janina Pater.

ALWERNIA

Pieniądze z nakrętek na cele charytatywne

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Jedno z dwóch serc na nakrętki przy UM w Alwerni

Metalowymi sercami na plastikowe nakrętki, ustawionymi przy urzędzie miejskim, opiekują się Stowarzyszenie Młoda Alwernia i Ochotnicza Straż Pożarna w Grojcu.
Obie organizacje mają przekazywać na cele charytatywne pieniądze pozyskane z oddawania nakrętek. Potwierdzeniem będą roczne raporty podawane do publicznej wiadomości.
Na początku tego roku Stanisław Mikrut, prezes spółki Eko-Recykling w Libiążu, zajmującej się przerobem odpadów z tworzyw sztucznych, mówił na łamach „Przełomu", że rynkowa cena nakrętek kształtuje się w granicach 600 – 800 zł za tonę. Tego rodzaju odpady są sortowane, myte i mielone. Powstaje z nich regranulat, służący do produkcji plastikowych elementów, np. misek i wiader.

(low)

Operacja „kamień" w Źródłach

Po około 3 miesiącach od „inauguracji" został wymieniony głaz, do którego przytwierdzono tablicę upamiętniającą Kornela Morawieckiego, zmarłego ojca premiera.

18 stycznia przyjechał do Źródeł sam premier Mateusz Morawiecki. Wieczorową porą w wąskim gronie odbyła się uroczystość. Jak poinformował urząd miejski, przygotowania trwały ponad rok. Tablicę zrobiła firma ALWER-STONE. Kamień przekazali za darmo Urszula i Antoni Korpałowie. Janusz Malik z Regulic przeprowadził w czynie społecznym prace wokół kamienia. Gmina poniosła jedynie koszty wykonania tablicy w wysokości 3750 zł.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Głaz nowy, tablica ta sama

Po trzech miesiącach od wizyty premiera głaz został wymieniony. Tamten był jaśniejszy i trochę mniejszy. Już wówczas niektórzy mieszkańcy zwracali uwagę na pęknięcia. Obecny jest większy, ciemniejszy i wygląda na masywniejszy. Zmieniła się też nieco aranżacja otoczenia.

Skąd pochodzi nowy głaz w Źródłach? Jaki to rodzaj kamienia? Kto go montował? Ile kosztowała gminę ta wymiana? Takie pytania zadaliśmy urzędnikom i czekamy na odpowiedź.

Tablica pozostała ta sama. Napis na niej brzmi: „Kornel Andrzej Morawiecki ur. 3 maja 1941 r. zm. 30 września 2019 r. Polski polityk, fizyk i nauczyciel akademicki. Działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL, założyciel i przewodniczący Solidarności Walczącej, poseł i marszałek senior Sejmu VIII kadencji. Kawaler Orderu Orła Białego CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI! Mieszkańcy Gminy Alwernia".

(łuk)

Nowy plac zabaw prawie gotowy

Obiekt został wykonany obok siłowni na świeżym powietrzu, w sąsiedztwie domu wiejskiego w Porębie Żegoty.

W miniony weekend, gdy było robione publikowane zdjęcie, brakowało jeszcze ścianki wspinaczkowej i tablicy z regulaminem.

- Chodzi o ściankę zamontowaną pod lekkim kątem, aby dzieci mogły się na niej bezpiecznie wspinać – tłumaczy radny Edward Majchrowski.

Przetarg na tę inwestycję wygrała firma F.H.U.T. Anny Malik z Bolęcina, która zaproponowała najniższą cenę 134 tys. zł. Plac zabaw będzie wyposażony m.in. w huśtawkę, zjeżdżalnię, piaskownicę, ławki, kosze na śmieci, stojak na rowery. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie z województwa małopolskiego w wysokości 79 tys. zł. Termin realizacji jest do kwietnia 2021 r.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Plac zabaw w Porębie Żegoty to dopiero pierwszy tego rodzaju obiekt w gminie Alwernia, wykonany od podstaw w tej kadencji

(DD)

ogłoszenie

Lokalna Grupa Działania ,,Partnerstwo na Jurze" zaprasza na

SZKOLENIA ONLINE

Tytuł: Zasady ubiegania się o dofinansowanie w ramach
• **Utworzenia nowego przedsiębiorstwa –** 21.04.2021
• **Rozwoju istniejącego przedsiębiorstwa –** 22.04.2021

Start godzina 9:00

Spotkania szkoleniowe są bezpłatne i mają na celu zapoznanie uczestników z zasadami uzyskania dofinansowań, rozporządzeniami, LSR.

Konieczna rejestracja, liczba miejsc ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń

Należy pobrać kartę zgłoszeniową ze strony www.partnerstwonajurze.pl, wypełnić i odesłać na adres e-mail: biuro@partnerstwonajurze.pl do dnia: 19.04.2021 roku do godziny 15:00.

Szczegóły dotyczące organizacji szkoleń: www.partnerstwonajurze.pl

W razie pytań i wątpliwości prosimy o kontakt:
tel. 32-720-65-02, 795 456 259, 505 983 900

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie".

eprasa.pl d3a9728c1c

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Nie ma chętnych na ruderę

To jest już szósty przetarg na sprzedaż kamienicy przy ul. Zielonej 5 w Chrzanowie. Do tej pory nie było zainteresowanych kupców.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Od roku gmina próbuje bezskutecznie sprzedać kamienicę przy Zielonej 5 w Chrzanowie

Pierwszy przetarg miał miejsce 30 czerwca zeszłego roku. Wtedy cena tej nieruchomości wynosiła 445 tys. zł. Teraz została obniżona do 330 tys. zł. Rozstrzygnięcie najnowszego przetargu zaplanowano 4 maja.

Dwukondygnacyjna, niepodpiwniczona kamienica pochodzi z 1889 r. Figuruje w gminnej ewidencji zabytków. Wymaga kapitalnego remontu. Jej powierzchnia użytkowa to prawie 300 mkw. Od dawna nikt tam nie mieszka.

Obiektem administruje Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie. Żeby wyremontować kamienicę przy Zielonej 5 i na nowo zaadaptować do celów mieszkalnych, potrzeba dużych pieniędzy. Przykładowo modernizacja kamienicy przy 3 Maja 7, zakończona w 2019 r., kosztowała 1,8 mln zł.

(DD)

Las kładzie się na domy

Mieszkańcy osiedla Kościelec domagają się wycinki drzew, których gałęzie zwisają nad dachami. Chodzi o kilkanaście nieruchomości położonych przy ścianie lasu.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Przy silnym wietrze gałęzie drzew omiatają dachy domów na chrzanowskim Kościelcu

Są to ulice: Grabowa, Modrzewiowa, Świerkowa, Jagodowa i Jaśminowa. Prawie wszystkie kończą się przy samym lesie. W sprawie wycinki radny Ryszard Leśniak z osiedla Kościelec pisał już do Nadleśnictwa Chrzanów po potężnych wichurach wiosną 2019 r. Wtedy poszły pod topór tylko dwie sztuki.

- Istnieje realne niebezpieczeństwo, że drzewa mogą się zwalić na domy, ogrodzenia, samochody – przekonuje Leśniak.

- Drzewa rosną nieraz w granicach prywatnych działek. Korony stykają się ze ścianami domów. Gdy mocniej powieje, to gałęzie omiatają rynny i dachy. Ten problem mieszkańcy zgłaszają od dawna – stwierdza radny Tomasz Brożek, również z osiedla Kościelec.

Ewelina Boruń, zastępca chrzanowskiego nadleśniczego, podkreśla, że od wielu lat nadleśnictwo, opiniując m.in. plany zagospodarowania przestrzennego, zastrzega, aby minimalna odległość między lasem a zabudową wynosiła 22 metry.

- Nasze drzewa nie przekraczają wysokości 22 metrów, więc jest to bezpieczna odległość w przypadku ich upadku – tłumaczy.

Opisywana część osiedla Kościelec powstawała na ogół w latach 80., więc wtedy niekoniecznie przestrzegano takich zaleceń i budowano domy zbyt blisko lasu.

- Mam stare zdjęcia z tamtego okresu, na których widać, że wtedy las, głównie sosnowy, był w odległości 20-30 metrów od domów – ripostuje radny Tomasz Brożek.

To by oznaczało, że przez ten czas z samosiejek wyrosły potężne drzewa.

Zastępca nadleśniczego Ewelina Boruń przypomina też, że właściciele prywatnych nieruchomości mają prawo przyciąć gałęzie drzew zwisające nad ich posesją. Oczywiście, po wcześniejszym powiadomieniu nadleśnictwa.

Proponuje, aby radni: Leśniak i Brożek, umówili się z leśniczym Romanem Babickim na wspólne oględziny ściany lasu na chrzanowskim Kościelcu. Może uda się coś wyciąć lub przyciąć i poprawić bezpieczeństwo.

(ŁD)

Mostek pokazywał, że rośniemy

Zniknęło z krajobrazu Chrzanowa najbardziej kiedyś uczęszczane przejście na drugą stronę torów kolejowych, z Zielonej na Trzebińską. Niby mała rzecz, a wywołuje mnóstwo wspomnień i refleksji.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Mały mostek w Chrzanowie przeszedł do historii

W zeszły czwartek, w ramach modernizacji linii kolejowej z Trzebini do Czechowic-Dziedzic, mostek został rozebrany i zasypany. Od dawna było wiadomo, o czym pisaliśmy w „Przełomie", że tak się stanie. A jednak wypada odnotować ten fakt, bo opisywany mostek nie był byle jakim mostkiem.

Ruch jak w Rzymie

Obecne przejście podziemne, na wysokości SP nr 1, prowadzące od Zielonej do Trzebińskiej, powstało pod koniec lat 80. Wcześniej chyba każdy mieszkaniec Chrzanowa wielokrotnie przeciskał się przez mały mostek na drugą stronę torów, gdzie wówczas działał dworzec PKS. Poza tym mieszkańcy osiedli: Trzebińska i Niepodległości, szli na zakupy na stare miasto, bo tam ulokowały się najważniejsze i często jedyne sklepy. Nie było przecież Biedronki, Kauflandu, MAX-a czy Tesco. Pod małym mostkiem panował więc ruch jak w Rzymie. A że był wąski i dwie osoby nie mogły się wyminąć, zatem obowiązywał ruch wahadłowy. Nikt nim nie kierował. Samo życie pisało komunikacyjne scenariusze.

Głowa w dół

Przed laty służby miejskie – mimo aktualnych narzekań – nie interweniowały tak, jak teraz. Niejednokrotnie pod małym mostkiem stała woda po kostki.

- Tym mostkiem biegło się na PKS, a po deszczu szło się po murku, aby nie wpaść w wodę – potwierdza Teresa Wrona.

- Idąc z zajezdni autobusów WPK przy Zielonej, trzeba było przejść pod mostkiem, chcąc się dostać na przystanek PKS. Nie pamiętam alternatywnego, normalnego przejścia pod torami z okresu, kiedy nie było jeszcze obecnego. Wysiadałeś z autobusu linii 300, schylałeś głowę pod mostkiem, przesiadka na PKS, a za 50 minut było się już obok baru Smok w Krakowie – wspomina Joanna Gruca.

Wyznacznik dorosłości

Zanim się dotarło na PKS, zapadały w pamięć morwy wzdłuż Trzebińskiej, zrzucające owoce na chodnik. Nawet smakowały, bo przecież w PRL-u banany ani pomarańcze nie leżały zbyt często na sklepowych półkach.

- Ten mostek dorastał razem z nami, był wyznacznikiem dorosłości. Jasno i dosadnie komunikował, że rośniemy, gdy w końcu uderzyliśmy głową o sufit. Mostek w najlepszych czasach zasługiwał na szacunek, bo każdy dorosły musiał schylić głowę przed wejściem – komentuje Artur Jochymek.

- Dokładnie... Pamiętam, jak z dziadkiem przechodziliśmy nim na skróty. Na początku chodziłam na tzw. luzie, a później musiałam się już „kłaniać" - dopowiada Katarzyna Bigaj.

Miał ponad 100 lat

Skąd wzięło się określenie „mały" mostek? Ze starego miasta na drugą stronę linii kolejowej można było się dostać albo idąc Krakowską pod duży most, czyli aktualnie przebudowywany wiadukt, albo wybrać właśnie mały mostek.

Krzysztof Brandys, prezes Stowarzyszenia „Stacja Chrzanów" i społeczny opiekun zabytków powiatu chrzanowskiego, informuje, że mały mostek powstał w momencie budowy drugiego toru, czyli pomiędzy 1900 a 1906 r.

Przypomnijmy, że sama linia kolejowa jest dużo starsza. Odcinek z Trzebini do Dziedzic (obecnie Czechowice-Dziedzice) został otwarty 1 marca 1856 r.

Łukasz Dulowski

Można zwiedzić Płazę z papierowym przewodnikiem

Stanisław Garlicki, właściciel Muzeum Życia Codziennego 1939-1959 w Płazie, przygotował właśnie II wydanie przewodnika po Płazie.

W książce czeka na czytelnika interesująco opracowana historia wsi oraz opisy zabytków i przyrody, a dla miłośników pieszych wędrówek najważniejsze zapewne będą zaproponowane przez Stanisława Garlickiego trasy turystyczne. Ilustrują je liczne mapy oraz 175 archiwalnych i współczesnych fotografii. Wszystko to na 234 stronach poręcznego przewodnika. Osobnej monografii doczekał się niedawno także cmentarz w Płazie. Czytelnik tej publikacji, również pochodzącej spod pióra Stanisława Garlickiego, znajdzie informacje o pierwszym cmentarzu przy kościele, historię aktualnie istniejącego oraz opis cmentarza cholerycznego w Wapienniku.

Dla miłośników lokalnej historii ważny będzie katalog zabytkowych grobów, opis zmian stylistycznych nagrobków, oznaczone miejsca pochówków znanych osób oraz spis 152 ofiar cholery w XIX w. Monografia ma 90 stron, a umieszczono w niej i 118 ilustracji.

Książek Stanisława Garlickiego można szukać w sklepach w Płazie albo kontaktując się z nim za pośrednictwem Muzeum Życia Codziennego 1939-1959 w Płazie.

(I)

ogłoszenie

Lokale do wynajęcia przy Rynku w Chrzanowie

parter:
21,5 m², 46 m²

Każdy lokal z osobnym węzłem sanitarnym.

Tel. 608 445 159

eprasa.pl d3a9728c1c

KRÓTKO

GMINA

Ankiety pomogą

Urzędnicy zachęcają mieszkańców do wypełnienia ankiety na temat problemów społecznych w gminie Krzeszowice.
Według nich, jej wyniki mogą pomóc w wyznaczeniu kierunków rozwoju gminy w zakresie rozwiązywania tych problemów. Ankiety dostępne są na stronie internetowej gminy.

MIĘKINIA

Pełną parą

Mieszkańcy z uwagą obserwują postępy prac przy dawnym kamieniołomie we wsi. Powstaje tam strefa aktywności gospodarczej.
Trwa budowa obiektu administracyjnego, a niebawem mają się zacząć roboty przy budowie laboratorium badawczego, jakie zaplanowała tam Akademia Górniczo – Hutnicza.

SIEDLEC

Szansa na remont

Gmina złożyła wniosek do konkursu ogłoszonego przez urząd marszałkowski na remont kapliczek.
W tym wypadku chodzi o remont tej położonej w obrębie muru przy zespole klasztornym w Siedlcu. Koszt to 34 tys. zł, z czego wnioskowana kwota dofinansowania to 20,4 tys. zł. Obiekt wymaga wymiany dachu, konserwacji elewacji, elementów kamiennych i ścian wewnętrznych.

(E)

Rajdów samochodowych już nie będzie

Huk silników i pisk opon dobiegający co weekend z placu za marketem budowlanym Bricomarche w Krzeszowicach ma się skończyć. Miłośnicy ostrej jazdy ulegli presji mieszkańców.

Od ubiegłego roku, przy nowej drodze w mieście na os. Nowy Świat, pasjonaci samochodów, za zgodą właściciela terenu, urządzili sobie tor do driftingu (technika jazdy w kontrolowanym poślizgu). Przenieśli się z alei Solidarności, gdzie wcześniej organizowali spotkania, będąc utrapieniem dla okolicznych mieszkańców. Sądzili, że zyskali plac, gdzie bez problemów będą mogli pojeździć. Okazało się jednak, że dla osób mieszkających w Krzeszowicach to, co stamtąd było słychać, jest nie do przyjęcia.

Mała grupka terroryzuje liczną społeczność

- Niemal co weekend dobiegał stamtąd taki huk i pisk opon, że otwarcie okna było dużym wyzwaniem. Narzekali na to nie tylko mieszkańcy pobliskich domów – mówi Krystyna Drewnowska, przewodnicząca osiedla Nowy Świat.

Razem z przewodniczącymi osiedli Centrum, Jurajskiego i os. Żbik, przesłała do burmistrza protest w sprawie rajdów samochodowych za Bricomarche.

„Zużywające się opony w wysokiej temperaturze skutkują wydzielaniem szkodliwych dla zdrowia substancji. Hałas, spaliny i smród palących się opon są również czynnikami stresogennymi. Obecna sytuacja pandemiczna, wprowadzane obostrzenia i ich skutki sprawiają, że ludzie mają obniżoną odporność psychiczną. (...) Mała grupka młodych ludzi, realizując swoje głośne hobby, terroryzuje liczną społeczność miasta” - można przeczytać w proteście mieszkańców.

FOT. EWA SOLAK

Plac wykorzystywany przez miłośników driftingu w Krzeszowicach

Nie chcą być uciążliwi

Burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk przesłał w tej sprawie pismo do właściciela terenu, spółki Paganini z Nawojowej Góry. Zaapelował o zaprzestanie działalności.

Grzegorz Gaj, jej właściciel, postanowił zaangażować się w rozwiązanie problemu.

- Wspólnie z władzami gminy, mieszkańcami oraz z osobami zaangażowanymi w organizację driftingu, wypracowaliśmy porozumienie. Dla wspólnego dobra podjęliśmy decyzję o zaprzestaniu tego uciążliwego przedsięwzięcia - mówi Grzegorz Gaj.

(E)

Na Długiej będzie równo

Remont czeka fragment ul. Długiej w Krzeszowicach. Chodzi o odcinek od ul. Żbickiej po zakręt z ul. Długą boczną.

Prace miały się zacząć w ubiegłym roku, ale okazało się, że 140 tys. zł, jakie posiadają w budżecie osiedlowym mieszkańcy, to za mało. Wykonano tylko parkingi.

- Dołożyliśmy dodatkowo 60 tys. zł i w tym roku będą one przeprowadzone. Prawdopodobnie zaczną się w lipcu – mówi Małgorzata Fryt, przewodnicząca zarządu os. Jurajskiego.

Oprócz położenia nowego asfaltu, wyremontowane ma być oświetlenie. Powstanie również przejście dla pieszych przy szkole.

(E)

ogłoszenie

Uwagi na telekonferencji

Mieszkańcy Miękini aktywnie włączyli się w konsultacje związane z budową drogi do Strefy Aktywności Gospodarczej.

Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego zorganizował spotkanie przez internet. Przedstawiono na nim koncepcję przebiegu drogi.

- Mieszkańcy mieli kilka uwag. Były związane choćby z wielkością zatok autobusowych i ich złą lokalizacją np. na wjazdach do posesji czy w miejscach oddalonych od domów – wylicza sołtys Wojciech Godyń.

Problematyczny okazał się odcinek przy skrzyżowaniu do remizy i domu dziecka. Wąski, górzysty teren oraz ogrodzenia posesji kolidują z planami drogowymi ZDPK.

- W wielu wypadkach urzędnicy wraz z wykonawcą będą przyjeżdżać na spotkania w terenie, żeby faktycznie sprawdzić, jak sytuacja wygląda w rzeczywistości – mówi sołtys.

Zaznacza, że wszyscy są zainteresowani inwestycją, zwłaszcza że dzięki niej mieszkańcy mają mieć chodnik.

Do starostwa złożyli apel, żeby poszerzyć zakres prac i zbudować chodnik do położonej kawałek dalej szkoły.

(ea)

Dobre rozdanie finansowe

FOT. KACPER ROPKA

Zabytkowa kamienica przy ul. Krakowskiej przejdzie remont

Budynek Krzeszowickiego Centrum Zdrowia przy ul. Krakowskiej będzie wyremontowany. Gmina dostała na to 1,5 mln zł.

To pieniądze z Funduszu Inwestycji Lokalnych, jakie właśnie otrzymały samorządy, w tym m.in. Krzeszowice. Całkowity koszt oszacowano na 1,7 mln zł, więc resztę trzeba będzie wyłożyć z gminnego budżetu.

Zabytkowa, XIX-wieczna kamienica, gdzie mieszczą się poradnie specjalistyczne, ma być przywrócona do dobrego stanu technicznego.

To nie jedyna dobra wiadomość dla gminy. Otrzymała ona również dofinansowanie (1 mln zł) do II etapu rozbudowy Szkoły Podstawowej w Zalasiu, gdzie powstać ma przedszkole. Dostała też pieniądze na rozbudowę szkoły w Filipowicach (1,5 mln zł).

(E)

eprasa.pl d3a9728c1c

Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

Basen już stoi, teraz nabiera blasku

Dopiero za rok basen w Libiążu zostanie oddany do użytku. Tymczasem budowla, mająca kosztować prawie 33 miliony złotych, już robi wrażenie.

Pierwsza koparka wjechała na plac przy alei Jana Pawła II na libiąskiej Flagówce pod koniec września 2019 roku. Półtora roku później cała bryła obiektu już stoi.

- Zaawansowanie robót to 70 procent. Mamy już gotowe wylewki i tynki. W terminologii budowlanej określamy to jako stan surowy zamknięty. Zostały nam prace wykończeniowe, m.in. wykonanie okładzin ceramicznych, gładzi i sufitów podwieszanych. Termin zakończenia, czyli marzec 2022 roku, jak najbardziej zostanie dotrzymany – obiecuje kierownik budowy Marcin Głuszek.

W najbliższych miesiącach basen nabierze kolorów. Elewacja budynku będzie beżowa. W środku znajdą się elementy zieleni i brązu. Konieczne jest także zagospodarowanie terenu. W tym budowa parkingu na 27 miejsc.

Zwykle na placu budowy pracuje 30 osób. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Kartel SA z Jędrzejowa. Firma ma jednak aż 15 podwykonawców. Jeden z nich z branży kanalizacyjnej jest z Libiąża.

W gminie już myślą także nad skompletowaniem załogi.

- Nabór kadry ogłosimy z końcem roku. Na pewno musimy utworzyć odrębną jednostkę obsługującą basen. Nie zapadła jeszcze decyzja, czy sami zatrudnimy ratowników oraz sprzątających, czy zlecimy to firmom zewnętrznym – informuje burmistrz Jacek Latko.

Budynek będzie podpiwniczony. Fragment piwnicy zostanie przeznaczony na strzelnicę sportową. W kwietniu lub maju zostanie ogłoszony przetarg na wynajem pomieszczeń strzelnicy. Na razie zainteresowanie wyraziły dwie firmy.

Na parterze będzie hala basenowa z szatniami i sanitariatami dostosowanymi do potrzeb niepełnosprawnych. Obok basenu sportowego (wymiary: 25 x 12,5 m, głębokość od 1,8 do 2,4 m) z podnoszonym dnem powstanie także basen rekreacyjny oraz brodzik dla dzieci. Do dyspozycji mieszkańców będą również jacuzzi i zewnętrzna zjeżdżalnia. Na parterze zaplanowano także salę do fitnessu z odrębnymi szatniami i sanitariatami.

Sale do ćwiczeń, podobnie jak pomieszczenia strzelnicy, zostaną wynajęte.

Pływalnia ma być ekologiczna i oszczędna m.in. dzięki wyposażeniu jej w instalację fotowoltaiczną i kogeneracji oraz odzysku ciepła ze ścieków.

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

Główna niecka z mechanizmem podnoszenia dna. Wideo można obejrzeć na www.przelom.pl

Serce pływalni, czyli widok na urządzenia w piwnicy

FOT. MAREK ORATOWSKI

Zewnętrzna zjeżdżalnia jest w kolorze żółtym. Ostatecznie będzie czerwona, bo zostanie jeszcze docieplona

Bat nie tylko na podpalaczy

Jeszcze w kwietniu w gminie zostanie zamontowana pierwsza fotopułapka. O jej zakup wnioskowali libiąscy radni.

Od pewnego czasu patentem na łamiących prawo na terenach mniej uczęszczanych są fotopułapki. To kamery wyposażone w czujnik ruchu, który w razie wykrycia poruszającego się obiektu (człowiek, zwierzę, pojazd) aktywuje wykonywanie zdjęć lub nagrywanie filmu. Stosowane są zwykle do ochrony mienia czy kontrolowania lasów. Ma je na wyposażeniu większość lokalnych samorządów. Na przykład w Trzebini są dwie. Zdają egzamin. Na parkingu przy Luzara w Trzebini od lat notorycznie ktoś podrzucał śmieci. Gdy między innymi w prasie pojawiła się informacja, że kamera jest montowana w tym miejscu, proceder został ukrócony. Nadleśnictwo Chrzanów dysponuje czterema urządzeniami monitorującymi tereny leśne. Ma to być bat na sprawców kradzieży drewna, pozostawiania odpadów na terenie leśnym i nielegalnego wjazdu do lasu. Nie za bardzo ten sposób sprawdził się w Krzeszowicach. Dlatego gmina dysponuje tam tylko jedną mobilną kamerą.

1680 zł
to koszt fotopułapki

Teraz przyszła kolej na Libiąż niemający wcześniej takiego urządzenia. Z pismem o jego zakup wystąpili ostatnio radni z Klubu Nasza Gmina Libiąż 2000 Plus.

„Zainstalowanie przenośnego urządzenia monitorującego bez wątpienia ograniczy zagrażające życiu i zdrowiu ludzi zjawisko podpalania traw. Cierpi przez to cenna przyroda i giną zwierzęta. Fotopułapki przyczynią się również do likwidacji zaśmiecania terenów leśnych naszej gminy, o które mieszkańcy sami dbają, organizując cykliczne akcje sprzątania" - czytamy we wniosku podpisanym przez przewodniczącego klubu Wacława Drozdowicza.

Zapytaliśmy burmistrza, co sądzi na ten temat.

- Jestem jak najbardziej za takim rozwiązaniem. Fotopułapkę zakupimy jeszcze w kwietniu z puli pieniędzy przeznaczonych na rozszerzenie monitoringu. Oprócz kosztów zakupu w wysokości 1680 złotych musimy płacić 450 zł miesięcznego abonamentu za obsługę urządzenia. Ostatnie zdarzenia pokazują, że będzie potrzebne. W drugi dzień świąt na Lipiu ktoś podpalił trawy. Wiatr się odwrócił i w pewnym momencie zagrożone było nawet życie strażaków. Podpalenia to nadal prawdziwa plaga. Urządzenie pojawi się także tam, gdzie mieszkańcy zgłaszają powstawanie dzikich wysypisk – tłumaczy burmistrz Jacek Latko.

Jeden z internautów na przelom.pl zasugerował, że mobilna kamera przydałaby się na stawach na Szyjkach, gdzie wędkarze nie mogą upilnować podrzucających opony, meble i odpady remontowe.

Trzeba dobrze wybrać miejsca, gdzie takie urządzenie mobilne będzie pracowało. Powinien je znać jak najwęższy krąg osób. Chodzi o to, by nie miały miejsca kradzieże sprzętu, jak w sąsiednim Chrzanowie. Tam zginęły ostatnio dwie fotopułapki, m.in. ta na Kątach.

(MOR)

KRÓTKO

EDUKACJA

Uczniowie w elicie

Drużyna Zespołu Szkół w Libiążu w składzie: Weronika Koczur, Jakub Mika oraz Wiktor Waligóra, zakwalifikowała się do drugiego etapu konkursu „Najlepsze zajęcia z przedsiębiorczości", organizowanego przez Studenckie Forum Business Centre Club. Do tej fazy konkursu, która odbędzie się 17 kwietnia, przeszło tylko 20 zespołów z całej Polski. Opiekunem uczniów jest Sylwia Szwed-Sporysz.

INWESTYCJE

Pobocze utwardzą kruszywem

Od dłuższego czasu mieszkańcy postulowali o budowę chodnika przy ulicy Beskidzkiej w Libiążu, na odcinku do zatoki autobusowej. Taka inwestycja mogłaby być zrealizowana przy finansowym wsparciu gminy i Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie (zarządcy drogi) w ramach tzw. inicjatyw samorządowych. Gminni urzędnicy informują, że nie została ujęta w planie finansowym na 2021 rok w związku z ograniczonymi funduszami. Jest jednak szansa, że zostanie uwzględniona przy korekcie budżetu. Najbliższa planowana jest na sesji 23 kwietnia. ZDW w Krakowie zadeklarował na razie wykonanie we własnym zakresie utwardzenia pobocza kruszywem w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych w tym miejscu.

BEZPIECZEŃSTWO

Rów pułapką dla przechodniów

Radna Bogumiła Latko wystąpiła o pilne zabezpieczenie przydrożnego rowu przy ulicy Krakowskiej w Libiążu (u zbiegu z ulicą Matejki). Po wykonaniu kanalizacji jej zdaniem rów stwarza niebezpieczeństwo dla pieszych. Wniosek został przesłany do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

SAMORZĄD

Można zadzwonić podczas dyżuru

Przewodniczący rady miejskiej Bogusław Gucik odbiera telefony w każdy piątek miesiąca od godziny 10 do 11. Pierwszy wiceprzewodniczący rady Jarosław Łabęcki jest dostępny w każdą środę miesiąca od godziny 14.15 do 15. Natomiast drugi wiceprzewodniczący Dariusz Derendarz w każdy poniedziałek miesiąca od godziny 11 do 12. Przewodniczący i radni są także do dyspozycji w innych terminach, po wcześniejszym uzgodnieniu z Biurem Rady Miejskiej w Libiążu.

oprac. (MOR)

Krwiodawcy się spisali

Druga w tym roku akcja oddawania krwi przy ZG Janina, zorganizowana przez klub HDK Janina w Libiążu, odbyła się w miniony piątek w kopalnianej stołówce.

Przyjechali tam pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Na fotelu do pobrań tym razem zasiadło 18 osób. Plonem akcji jest osiem litrów krwi.

- Ten rok zapowiada się rekordowy w naszym klubie. Do tej pory mamy już oddanych 45 litrów krwi. Podczas gdy w całym ubiegłym roku wszyscy nasi członkowie przekazali jej honorowo 153 litry – cieszy się prezes klubu Czesław Toporek.

(RAT)

ogłoszenie

eprasa.pl d3a9728c1c

Ludzie się boją, że stracą dorobek życia

W Mętkowie protestują przeciwko budowie polderu przeciwpowodziowego. W całej gminie mogą powstać trzy takie obiekty. Czy ich lokalizacja i granice są już przesądzone?

Małgorzata Sikora, dyrektor PGW Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie

Wojciech Skowyrski z Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie planuje na obszarze gminy Babice budowę trzech polderów. To suche zbiorniki przeciwpowodziowe, które w okresie wezbrania rzeki pozwalają na rozlanie nadmiaru wody z koryta. Poldery miałyby powstać w granicach Rozkochowa, Olszyn, Jankowic i Mętkowa. Ich łączna powierzchnia to ponad 700 hektarów.

Petycja z Mętkowa

Mieszkańcy tej miejscowości zaczęli zbierać podpisy. Protestują w ten sposób przeciwko budowie polderów.

„Jesteśmy przeciwko nieodwracalnemu zniszczeniu wartościowych przyrodniczych i kulturowych komponentów krajobrazu, zniszczeniu więzi społecznych. Nie zgadzamy się na żadne rozwiązania skutkujące wysiedleniami i zniszczeniem dorobku rodzin, narażania na straty materialne mieszkańców, którzy są w trakcie realizacji budowy domów lub wybrali jako miejsce zamieszkania właśnie okolicę polderów i otrzymali zgodę na budowę” - czytamy w piśmie.

Jak wynika z petycji, skutkiem inwestycji będzie m.in. wysiedlenie 3 budynków mieszkalnych, 10 budynków gospodarczych, 4 przedsiębiorstw i jednego obiektu użyteczności publicznej na terenie gminy.

Z opublikowanych map wynika, że w granicach polderu miałyby się znaleźć m.in. dom oraz zabudowania gospodarcze Mariusza Tatara z Mętkowa, zajmującego się hodowlą bydła mięsnego.

- To jest dorobek mojego życia. Byłoby bardzo ciężko to wszystko odbudować w nowym miejscu. W podobnej sytuacji jest jeszcze kilka innych osób. Dla wszystkich te informacje są niepokojące. Na razie przysłuchujemy się uważnie. Liczymy, że plany i koncepcje będzie można zmodyfikować na naszą korzyść. Chodzi o znalezienie konsensusu. Może uda się ulokować polder w innym miejscu. Nie wierzę, że nie ma alternatywnego rozwiązania. Mam nadzieję, że gdy tylko obostrzenia się skończą, to uda się zaprosić przedstawiciela Wód Polskich na spotkanie z mieszkańcami, żeby rozwiał wszelkie wątpliwości – mówi Mariusz Tatar.

Czy klamka już zapadła?

Jak mówi sołtys Mętkowa Henryk Tatar, petycja ma trafić do wójta Babic Radosława Warzechy oraz starosty chrzanowskiego Andrzeja Urygi i przewodniczącego Rady Powiatu Chrzanowskiego Włodzimierza Korczyńskiego. Ludzie liczą na wsparcie samorządowców.

- Poldery nie są nam tak naprawdę potrzebne. Dlaczego więc mamy być za ich budową? Jeśli jednak okaże się, że klamka w tym temacie zapadła, to nasze sprzeciwy nie będą miały wielkiego znaczenia. Naszą rolą jest wynegocjowanie takich rozwiązań, które nie będą dodatkowo szkodziły naszym mieszkańcom. Z jednej strony ma to być forma bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Z drugiej pojawia się element zagrożenia. Jeśli kilkadziesiąt metrów od domu ma powstać wał, to jak ludzie mają się czuć pewnie? - mówi Radosław Warzecha.

Planuje spotkanie babickich samorządowców z Radosławem Radoniem, zastępcą dyrektora ds. ochrony przed powodzią i suszą Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie. Ze względu na ograniczenia związane z pandemią koronawirusa, odbędzie się ono najwcześniej po 18 kwietnia.

Projekt ma na celu zmniejszenie zagrożenia i ryzyka powodziowego w regionach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa), ze szczególnym uwzględnieniem ochrony przed powodzią stolicy Małopolski.

W ramach inwestycji na odcinku od Krakowa do Oświęcimia ma powstać 10 obiektów retencyjnych (polderów) oraz dwa zbiorniki przeciwpowodziowe wielozadaniowe.

Czas na konsultacje

Projekt miałby być realizowany w ciągu sześciu lat. Termin ten uzależniony jest jednak od długości fazy planowania i pozyskania funduszy. Koszt to ok. 800 mln zł.

Wody Polskie rozpoczęły konsultacje w sprawie projektu. Przygotowały też specjalną stronę internetową (www.wislakonsultacje.pl) opisującą zamierzenie projektu (w tym mapy) oraz umożliwiającą osobom zainteresowanym składanie wniosków i uwag.

W ubiegły piątek zorganizowane zostało spotkanie konsultacyjne w formie webinarium, z udziałem m.in. Wojciecha Skowyrskiego z Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, Małgorzaty Sikory, dyrektor PGW Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie oraz jej zastępcy Radosława Radonia.

- Zjawiska ekstremalne, jak silne i intensywne opady deszczu, będą ewidentnie narastały. Musimy więc przeprowadzić takie działania, które będą nas kompleksowo zabezpieczały. Wykonywanie samych wałów przeciwpowodziowych nie jest rozwiązaniem dającym nam pełne bezpieczeństwo. Stąd konieczność przygotowania retencji zbiornikowej i polderowej, znanej od wielu lat. Jeśli mamy zabezpieczać mieszkańców i doliny rzeczne, to musimy zrobić to wspólnie i czasami ponieść pewne ofiary, przeznaczając tereny na retencję. Poldery poprawią bezpieczeństwo w całej dolinie Wisły na odcinku od Oświęcimia do Krakowa, a nawet poniżej – mówił podczas webinarium Wojciech Skowyrski.

Pytania i odpowiedzi

Co istotne, Wody Polskie przygotowały na razie wstępną koncepcję dotyczącą polderów. Ich granice, lokalizacja i inne parametry mogą jeszcze ulec zmianie. Planowane są spotkania w terenie, dotyczące poszczególnych elementów projektu, ale dopiero gdy pandemia i związane z nią restrykcje na to pozwolą.

Na razie nie wiadomo, ile działek miałoby zostać ostatecznie wykupionych przez Wody Polskie i tym samym do ilu wysiedleń może dojść. Na temat rekompensat za utraconą wartość nieruchomości, PGW będzie rozmawiać z mieszkańcami indywidualnie.

Najprawdopodobniej w większości przypadków nie jest zakładany wykup gruntów. Ich właściciele będą więc mogli regularnie korzystać z nich jako pól uprawnych. Gdy poldery zostaną zalane, i w związku z tym uprawy ulegną zniszczeniu, właściciele otrzymają odszkodowanie.

- Cały majątek Wód Polskich jest ubezpieczony. W związku z tym, gdy nastąpią straty, to poprzez ubezpieczyciela możemy wypłacać odszkodowania za utracone zyski - powiedział Radosław Radoń, dodając, że koszty związane z rekultywacją polderów mają ponosić Wody Polskie.

Michał Koryczan

Poldery w gminie Babice

POLDER MĘTKÓW II
Pojemność: 6,1 mln metrów sześciennych
Liczba działek: 1826
Obiekty: 3 budynki mieszkalne, 4 budynki gospodarstw rolnych, 1 stacja pomp

POLDER OLSZYNY
Pojemność: 10,24 mln metrów sześciennych
Liczba działek: 2774
Obiekty: 2 budynki gospodarstw rolnych, łowisko wędkarskie, Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa SA, 1 obiekt kultu, Wiślana Trasa Rowerowa

POLDER ROZKOCHÓW
Pojemność: 6,5 mln metrów sześciennych
Liczba działek: 1001
Obiekty: 4 budynki gospodarstw rolnych, Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa SA, 1 przedsiębiorstwo

ogłoszenie

KRÓTKO

OŚWIATA

Została jedna niewiadoma

Dyrektorom pięciu placówek oświatowych w gminie Babice kończy się w tym roku kadencja. Wójt ogłosił konkursy na te stanowiska. Chodzi o: Zespół Szkół w Babicach, Szkołę Podstawową w Jankowicach, Zespół Szkół w Mętkowie, Szkołę Podstawową w Zagórzu oraz Przedszkole Samorządowe w Olszynach.

W przypadku dwóch placówek: w Jankowicach i w Mętkowie, konkursy wygrali dotychczasowi szefowie, czyli odpowiednio Remigiusz Paliwoda i Joanna Latko-Wierzbic.

Jeśli chodzi o ZS w Babicach, to konkurs wygrał Bogdan Żółty (obecna dyrektorka nie kandydowała).

Z kolei w przypadku szkoły w Zagórzu i przedszkola w Olszynach konkursy nie zostały rozstrzygnięte (w obu przypadkach obecne dyrektorki też nie kandydowały) za pierwszym razem. W tej sytuacji wójt zdecydował o ogłoszeniu kolejnego konkursu.

Jeżeli chodzi o placówkę w Olszynach, drugie podejście okazało się skuteczne. Od 1 września przedszkolem pokieruje Renata Sadowska. W przypadku Zagórza rozstrzygnięcia wciąż nie ma.

W tej sytuacji wójt może powierzyć komuś stanowisko lub ogłosić kolejny konkurs. Decyzja na razie nie zapadła.

ZAGÓRZE

Strzykawki na przystanku

Sołtys Zagórza Łukasz Bieniek natknął się niedawno na nietypowe znalezisko. Gdy przejeżdżał koło jednego z przystanków w swojej miejscowości, dostrzegł leżące obok kosza na śmieci porozrzucane m.in. zużyte strzykawki oraz igły.

- Wydaje mi się, że mogły zostać przez kogoś wrzucone do kosza. Być może jednak jakieś zwierzę wyciągnęło je stamtąd. Obok leżały bowiem jeszcze opakowania po jedzeniu. Nie zmienia to faktu, że strzykawki nie powinny być wyrzucane w miejscach publicznych. To odpad niebezpieczny. Nie myślę tu wyłącznie przez pryzmat dzisiejszych pandemicznych czasów. Ktoś może się zranić wrzucając śmieci do kosza - mówi Łukasz Bieniek.

Sprawę zgłosił do Urzędu Gminy w Babicach. Pozostałości medyczne zostały uprzątnięte z przystanku.

Jak informują urzędnicy, zużyte igły i strzykawki powinny być w odpowiedni sposób zabezpieczone i oddane do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

W ostateczności, jeśli nie mamy takiej możliwości, to należy pozostałości medyczne wrzucać do pojemników na odpady zmieszane, ale nie do publicznych koszy na śmieci.

Zanim wyrzucimy zużytą strzykawkę, należy zdjąć igłę i zamknąć ją osłonką, a następnie włożyć do pudełka z plastiku lub zawinąć szczelnie w papier. Tak, aby zabezpieczyć wszystkie kolejne osoby mające kontakt z odpadami przed ukłuciem się igłami.

(MK)

eprasa.pl d3a9728c1c

W zgodzie ze sobą na emeryturze

Barbara Babijczuk na tle zamku Neuschwanstein w Niemczech

Całe życie możemy i powinniśmy uczyć się czegoś nowego. Wiek ani związane z nim stereotypy nie powinny być w tym przeszkodą - mówi Barbara Babijczuk, świeżo upieczona emerytka, dotychczas dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Chrzanowie.

Marek Oratowski: Co się czuje w ostatnim dniu pracy? Ulgę czy jednak żal, że trzeba się rozstać ze współpracownikami i codziennymi obowiązkami?

Barbara Babijczuk: Przygotowywałam się do tego momentu stopniowo. Dojrzałam do niego, bo o tym, że przechodzę na emeryturę zdecydowałam w grudniu. Pewnie dlatego pożegnanie przebiegło bez wielkich emocji. Pandemia w jakiś sposób mi to ułatwiła. Ostatnio pracowałam hybrydowo. Trochę w urzędzie, trochę z domu. Dlatego nie było sytuacji, że z dnia na dzień nagle nie pojechałam do biura.

Czuję się spełniona. Osiągnęłam w życiu zawodowym wszystko, co mogłam na tym stanowisku. Powiatowy Urząd Pracy w Chrzanowie jest bardzo dobrze odbierany w ministerstwie, województwie i lokalnie. 18 lat temu zostając dyrektorem, postawiłam zmienić o nim opinię. Cieszą mnie zatem głosy, że pracownicy PUP są serdeczni, sympatyczni, pomocni.

Dlaczego zatrudniła się pani w pośrednictwie pracy?

- To był zupełny przypadek. Rok 1980. Weszłam do urzędu pracy i zapytałam, czy nie ma pracy. Bez żadnych znajomości. Pani przyjrzała mi się i powiedziała: praca jest, w naszym biurze. Byłam zdziwiona. Potem okazało się, że na tym stanowisku była duża rotacja pracowników, bo wynagrodzenie nie było zbyt atrakcyjne. Ja zostałam dłużej. Na początku zajmowałam się kontaktem z opieką społeczną i komisjami rozjemczymi oraz współpracowałam z sądem.

Biura pracy i urzędy pracy z prawdziwego zdarzenia powstawały dopiero później, gdy okazało się, że bezrobocie dotyczy także naszego kraju.

Reasumując, jestem przykładem osoby, która w taki naturalny sposób przeszła drogę od stażysty do dyrektora. Nigdy nie należałam do żadnej partii. Współpracowałam bezkonfliktowo z różnymi ludźmi, bez względu na to, jaka opcja rządziła, a za mojej kadencji zmieniło się sześciu starostów.

Co po 18 latach doświadczenia na kierowniczym stanowisku doradziłaby pani innym szefom?

- By nigdy się nie poddawali oraz podnosili kwalifikacje. Powinni też lubić ludzi oraz cieszyć się z tego, gdy komuś mogą pomóc.

Jakie są pani prognozy dla lokalnego rynku pracy odczuwającego pierwsze problemy związane z zamknięciem części gospodarki?

- Sytuacja na pewno się pogorszy, a część firm może upaść. Jednak, moim zdaniem, nasi pracodawcy odnajdą się w tej sytuacji i będą się potrafili przebranżowić. Polacy są narodem przedsiębiorczym, zaradnym i zapobiegliwym.

Jakieś nietypowe sytuacje z czasu pracy pozostaną w pani pamięci?

- Może ta, że przez pewien okres, może nawet jakieś pół roku, numer mojej komórki pomyłkowo figurował jako kontaktowy do urzędu. Ludzie byli zaskoczeni, że od razu łączą się z dyrektorem.

Czego najbardziej będzie teraz pani brakowało?

- Spotkań z ludźmi. Całe życie z nimi pracowałam. Przez 41 lat zatrudnienia w administracji było ich naprawdę wielu. Spotykałam się z pracodawcami, bezrobotnymi, osobami prowadzącymi ośrodki szkoleniowe. Kiedyś praca i te kontakty były w moim życiu zdecydowanie na pierwszym miejscu. Jednak od pewnego czasu starałam się dbać o to, by znaleźć też czas na realizowanie własnych planów i przyjemności.

Na przykład?

- Bardzo lubię zajęcia ruchowe. Obecnie także staram się przynajmniej pół godziny wygospodarować na dające odprężenie ćwiczenia. Niekiedy znajduję je na YouTubie. Od ośmiu lat ćwiczę też jogę. Ostatnio w domu, bo moje centrum treningowe przez pandemię zostało zamknięte.

Skąd sympatia do jogi?

- Namówiła mnie do jej uprawiania sąsiadka, twierdząc, że joga pomogła jej przeżyć trudne życiowe doświadczenie. Pomyślałam, że spróbuję. Mnie wyciszyła oraz wprowadziła harmonię ciała i ducha. W świecie pełnym informacji i zdarzeń nie jest o to łatwo. Teraz żyję w zgodzie z sobą i otoczeniem. Jestem sama, mąż zmarł osiem lat temu. Mam już dorosłych synów. Dlatego postanowiłam zadbać o siebie.

Oprócz uprawiania jogi zaczęłam też chodzić na ćwiczenia kręgosłupa oraz pilates. Uczyłam się angielskiego, a dokładniej przez sześć lat pogłębiałam to, czego nauczyłam się na studiach. Chcąc funkcjonować we współczesnym świecie powinniśmy znać przynajmniej jeden język obcy. W wieku 50 lat nauczyłam się pływać i systematycznie chodzić na basen. Uważam, że całe życie możemy i powinniśmy uczyć się czegoś nowego. Wiek ani związane z nim stereotypy nie powinny być w tym przeszkodą. Dlatego też mając 52 lata robiłam jeszcze studia podyplomowe, jeżdżąc na zajęcia do Warszawy. Pracownikom i klientom powtarzałam, by nie pytali „po co mi to?", ale sami podejmowali nowe wyzwania. Dzięki takiemu podejściu zachowałam sprawność i dobry wygląd, więc jako emerytka chciałabym jeszcze wiele zrobić i przeżyć. Nie musi być to nic wielkiego, bo potrafię się cieszyć także z drobnych rzeczy. Jak choćby spaceru, bo bardzo lubię naturę.

Czym chciałaby się pani zajmować, mając teraz dużo wolnego czasu?

- Bardzo lubię podróże. Mam wiele znajomych koleżanek nauczycielek. Dlatego sporo wyjazdów po Europie zaliczyłam w ramach organizowanych przez nie wycieczek szkolnych. Na tej zasadzie zwiedziłam Skandynawię. W 2019 roku prawie co miesiąc byłam w podróży. To był szczególny rok. Zwiedziłam też Chiny.

Teraz plany wyjazdowe muszę zweryfikować. Marzyła mi się zawsze podróż do Ameryki Południowej. Jednak muszę z tym poczekać do lepszych czasów. Być może uda się w tym roku pojeździć trochę po ciekawych miejscach w Polsce? Właśnie się zaszczepiłam przeciwko koronawirusowi, żeby się jakoś zabezpieczyć i móc bezpieczniej podróżować.

„Nie jestem chyba typową kobietą, bo nie przywiązuję większej wagi do ciuszków i kosmetyków. Nie jestem też na bieżąco w plotkach i nowinkach, nie czytam kobiecych magazynów. Oczywiście staram się dbać o siebie, ale bez przesady. Zwracam uwagę na paznokcie i włosy, bo świadczą o elegancji każdej pani. Lubię dobre buty i dodatki, jednak moją największą słabością są czapeczki". Tak mówiła pani w wywiadzie dla „Przełomu" kilkanaście lat temu. Coś się od tego czasu zmieniło?

- Rzeczywiście miałam taki okres, kiedy tych czapeczek i kapeluszy kupowałam sporo. Dziś nie mam ich już tak dużo, bo zrobiłam porządek w szafie. Już nie gromadzę dużo rzeczy. Stałam się minimalistką.

Jest pani babcią.

- Tak. Mam pięcioro wnuków. Wcześniej sporadycznie się nimi zajmowałam. Czasem odbierałam je z przedszkola. Najmłodsza Marysia ma dwa i pół roku. Będę miała teraz dla niej więcej czasu.

Książki też są pewnie w pani życiu obecne.

- Bardzo dużo czytam. Przynajmniej jedną książkę tygodniowo. Większość wypożyczam. Anna Kasprzyk, prowadząca punkt biblioteczny w Luszowicach śmieje się, że jestem czytelnikiem podwyższającym jej średnią wypożyczeń. Zwłaszcza teraz w czasie epidemii jest dobry czas, by wrócić do systematycznego czytania. Jestem przykładem, że można to z powodzeniem zrobić. Moje ulubione gatunki to thrillery psychologiczne. Sięgam także po pozycje historyczne oraz współczesne, ale oparte na faktach. Ostatnio na przykład przeczytałam „Walkę kotów" Eduardo Mendozy. Akcja rozgrywa się w Hiszpanii przed drugą wojną światową. W tle jest kryminał oraz wątek malarski. Teraz czytam „Nagie ostrze" Davida Morrella. Nie lubię tylko czytać romansów. Bo książka nie może być płytka, musi czegoś uczyć.

eprasa.pl d3a9728c1c

Marlena Bartoszek w swoim gabinecie kosmetycznym w Myślachowicach

Przez pierwszy rok we Francji myśleli, że zostaną tu na zawsze. Potem zmienili plany

Zostawili Francję, wybrali Myślachowice

Małżeństwo Bartoszków kilka lat spędziło na emigracji we Francji. Z tęsknoty za Polską i rodziną oboje zdecydowali się jednak wrócić do kraju. Choć pochodzą ze Śląska, znaleźli swoje miejsce w Małopolsce. Wybrali Myślachowice.

Z Marleną Bartoszek rozmawiam w pięknym salonie w domu w Myślachowicach, który kupiła z mężem po powrocie z Francji. Damian jest budowlańcem, jak jego ojciec.

- Ma mnóstwo pomysłów na urządzenie tego domu. Budzi się rano i opowiada. Czasem aż boję się tego słuchać. Salon to jego dzieło – śmieje się Marlena.

Wcześniej oboje pracowali dla innych. We Francji - przez kilka lat przy zbiorze warzyw i owoców. To, co zarobili, postanowili przeznaczyć na kupno domu. Takiego niezbyt drogiego - do remontu. Przyszłego gniazdka szukali w wielu miejscach, głównie na Śląsku, bo on pochodzi z Rudy Śląskiej, a ona – z Mysłowic.

Zaczęło się od ogłoszenia

Może los tak chciał, że żaden dom na Śląsku im się nie spodobał. Albo był za drogi, albo – jeśli do remontu – to w bardzo kiepskim stanie. Postanowili więc poszukać trochę dalej – w Małopolsce Zachodniej. I tak natrafili na ogłoszenie z Myślachowic.

- W ogóle nie znałam tych okolic. Ale jak przyjechałam, od razu mi się spodobało. Tyle lasów, blisko szkoła, przedszkole, dom kultury – wspomina Marlena.

Damian myślał bardziej praktycznie. Wraz z ojcem najpierw ocenił, czy dom do remontu jest w takim stanie, że warto w niego inwestować. Okazało się, że tak. Długo nie zwlekali z decyzją.

- Postanowiłam, że otworzę tu gabinet kosmetyczny. To było ryzykowne, bo w końcu to wieś, choć my raczej czujemy się tu jak na przedmieściach, bo wszędzie jest blisko. Do Chrzanowa, Krakowa czy Katowic – mówi Marlena.

Warto było zaryzykować. Do jej gabinetu zaczęły zaglądać nie tylko mieszkanki Myślachowic, ale także Trzebini i Chrzanowa. Na zabiegi kosmetyczne, makijaż permanentny.

Francuski epizod

Zanim trafili do Myślachowic, prawie cztery lata spędzili we Francji, na południu, blisko granicy z Hiszpanią. Zbierali pomidory, truskawki. Pracę zaczynali o 6.00 rano, kończyli o 14.00. Popołudnia spędzali na plaży, nad morzem. Zwiedzali okolicę, jeździli do Hiszpanii.

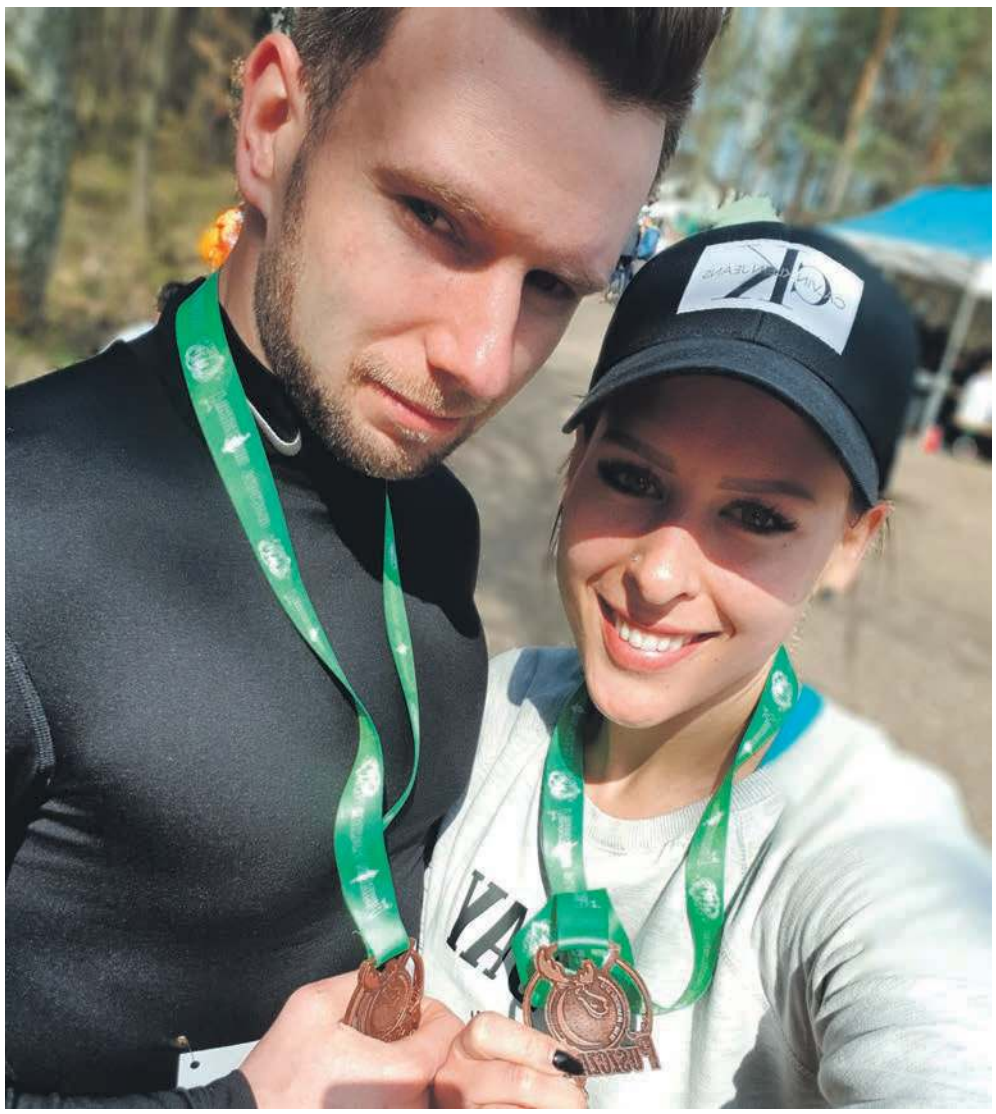
Marlena i Damian Bartoszkowie

- Byliśmy zachwyceni. Na początku myślałam nawet, że tam zostaniemy już na zawsze – mówi Marlena.

Ale z czasem dostrzegli niuanse, które im zaczęły nieco przeszkadzać. Na przykład Damianowi – dość wylewne witanie się mężczyzn np. na siłowni.

- Całują się ze sobą na przywitanie jak ze swoimi dziołchami. To dla mnie dziwne. Nie mogłem do tego przywyknąć – mówi.

Z kolei Marlena obserwowała, jak przybywa imigrantów z krajów arabskich.

- Zaczęły mi przeszkadzać te zaczepki na ulicy. Takie bezceremonialne, z podtekstem seksualnym. Przestałam się czuć bezpiecznie, gdy gdzieś szłam bez Damiana – wspomina.

Wreszcie dojrzeli do tego, by podjąć decyzję – wracamy do Polski.

Pan „Złota rączka"

Dom w Myślachowicach jest duży – 230 metrów kwadratowych. Damian odnawia go sam. Sąsiedzi niedowierzali, gdy zapowiedział, że sam go ociepli. Udowodnił im, że potrafi. Taka „złota rączka". Postawił rusztowanie, zrobił ocieplenie. Urządził żonie salon kosmetyczny. Teraz planuje kolejne prace remontowe, ale już wie, że plany trzeba zmodyfikować. Bo w kwietniu urodzi się ich córka – Julia. Ich dziecko będzie już rodowitym mieszkańcem Małopolski.

- Ale na pewno nauczę ją śląskiej gwary – śmieje się Damian.

W przeciwieństwie do żony, trudniej przychodzi mu powiedzieć po małopolsku: „idę na pole". Wciąż „wychodzi na dwór".

Jakie różnice dostrzega między Śląskiem a Małopolską?

- Kierowcy są chyba bardziej nerwowi niż na Śląsku, zwłaszcza w Krakowie – zauważa.

Oboje dostrzegają jednocześnie, że ludzie stąd bardzo lgną do Krakowa – do pracy, na zakupy, na koncert. Choć do stolicy Śląska mają bliżej. Ale magia Krakowa działa.

Piękna okolica

Bartoszkowie dostrzegają też wiele zalet nowego miejsca zamieszkania. Dużo lasów wokół – to po pierwsze. I fajne kąpieliska w pobliżu – Balaton, Kozibród, Chechło. No i wygodny dom oraz życzliwi sąsiedzi.

Wcześniej oboje mieszkali w blokach. Marzyli o domu z ogródkiem. Teraz go wreszcie mają. Oboje włączają się w życie lokalnej społeczności. W domu kultury wzięli udział w zajęciach z tańca towarzyskiego. Uczestniczyli też w lokalnych biegach m.in. Puszcza Run.

Czy tęsknią za Śląskiem?

- Za parkiem chorzowskim - mówi Damian.

Trochę brakuje im terenu, gdzie mogliby wieczorami wyprowadzać swojego labradora.

- Wieczorem w ciemnym lesie, mimo że mam psa obok, czuje się trochę nieswojo – mówi Marlena.

Ale to są drobiazgi. Podsumowując wszystkie za i przeciw – bilans wypada dodatnio dla Myślachowic.

- Jest nam tu dobrze – mówią.

Na dniach urodzi im się pierwsza córka – Julka.

- Nie skończymy na tym – śmieje się Damian.

Marzą o trójce pociech, które będą wychowywać w Myślachowicach. Bo teraz to jest ich miejsce na ziemi.

Agnieszka Filipowicz

eprasa.pl d3a9728c1c

Pomoc jak Yeti, wszyscy o niej słyszeli

Z Łukaszem Janikiem, właścicielem Barber Shopu w Chrzanowie, o sytuacji w branży dotkniętej lockdownem rozmawia Tadeusz Jachnicki.

FOT. Paweł Ludwikowski
Łukasz Janik podczas pracy w swoim salonie

Tadeusz Jachnicki: Branża beauty stoi.

Łukasz Janik: No tak, nie jest zbyt dobrze. Zaczął się trzeci tydzień lockdownu. Zamknięci są fryzjerzy, barberzy, kosmetyczki... Dzisiaj wiemy, że ograniczenie potrwa do 18 kwietnia, ale chyba można się spodziewać ubiegłorocznego scenariusza, czyli przedłużenia. Być może będziemy zamknięci do maja.

No właśnie. Wyłączenie w roku ubiegłym. Wyłączenie teraz. Jak się udaje przetrwać taki czas?

- Tylko dzięki oszczędnościom. Jeśli człowiek żył rozsądnie i coś odkładał, to jest sobie w stanie pozwolić na przymusowy urlop.

Tylko że przez ostatnich 12 miesięcy tych pieniędzy było mniej, bo mniej było klientów.

- Tak, ale też cały czas mieliśmy z tyłu głowy, że sytuacja z lockdownem się powtórzy. Co się tylko dało, oszczędzaliśmy.

Pański przymusowy urlop to jedna rzecz, ale zatrudnia pan również pracowników. Stać pana na nich?

- Mam trójkę i chcę ich jak najbardziej utrzymać. W tej chwili są na płatnych urlopach, więc oni wakacje, a ja problem układania pracy latem, mamy już z głowy w tym roku. A dalej? Nie tylko ja, ale każdy w tej branży liczy na pomoc, na jakieś wsparcie. Może bezzwrotne postojowe, takie jak to, które dostaliśmy w ubiegłym roku, może umorzenie składek zusowskich. Marcowe, choć w ostatnich dniach miesiąca musieliśmy się zamknąć, musieliśmy zapłacić. Może kwiecień nam odpuszczą? W ubiegłym roku mieliśmy możliwość skorzystania z subwencji, może teraz ją umorzą? Jeśli zapowiedzi rządzących okażą się prawdą, to może nie ma się czego obawiać?

Może, może, może. Wciąż obietnice i nadzieja, a decyzji brak. Pomoc jak Yeti?

- Dokładnie tak, wszyscy o niej słyszeli, ale nikt jej nie widział. Przynajmniej na razie to tylko słowa. Wszyscy w branży, wszyscy pracodawcy i pracownicy, czekają na konkrety.

Kiedy się ich pan spodziewa?

- Liczę, że do 18 kwietnia je poznamy.

Jeśli jednak nie, to jak długo bez pomocy rządu jest pan w stanie przetrwać, nie zwalniać, utrzymywać interes?

- Trudno powiedzieć. Może do maja. Ale im ta pomoc nadejdzie szybciej, tym będziemy zdrowsi.

Polska jest jednym z niewielu miejsc w Europie, gdzie branża beauty została zamknięta.

- Tak jest, ale pamiętajmy, że Polak, nawet jeśli się mu okrutnie dokopie, to wstanie i będzie robił swoje, choć granice wytrzymałości pewnie jednak gdzieś są. Gdyby to wyglądało, tak jak w branży gastronomicznej, to już nie wstaniemy z kolan.

Przytoczę popularny już przykład, w którym kosmetyczka może pójść do sklepu, kasjerka nie może pójść do kosmetyczki, a razem mogą pójść do kościoła.

- Jeśli walczymy z wirusem i zamykamy właściwie wszystko, a zostawiamy tylko punkty niezbędne do życia, jak sklepy spożywcze czy apteki. Dla dobra wszystkich moglibyśmy oszczędzić sobie wyjść do kościoła.

Z drugiej strony, jeśli robimy jakieś wyjątki, to akurat branża beauty naprawdę nie jest aż tak wielkim zagrożeniem. W barber shopach czy u kosmetyczek klienci zawsze są umawiani na godziny. Tutaj nie ma kolejek. Obostrzenia były przestrzegane. Zasłanianie twarzy, odległości, dezynfekcja. Wszystko było. Co więcej, na swoim przykładzie powiem, że wszyscy klienci byli bardzo rozsądni. Jeśli ktoś czuł się przeziębiony, kichał czy miał katar lub kontakt z zakażonym lub chociaż z osobą, która trafiła na kwarantannę, odpuszczał wizytę, przekładał ją.

Sam przechodziłem COVID-19. Akurat dość łagodnie, skończyło się na utracie węchu, smaku, ale nie można bagatelizować tej choroby, bo drugiemu tak łatwo już może nie być i często nie jest. Nie bagatelizujmy więc koronawirusa, ale róbmy wszystko z głową.

To nie mogę nie zapytać, czy złapał pan wirusa w pracy?

- Nie, zdecydowanie w innym miejscu.

Szkolenia, prezentacje, spotkania... Rynek beauty ponoć radzi sobie w podziemiu. Nie zapytam, czy działa pan potajemnie, bo i tak się pan nie przyzna, ale proszę powiedzieć, na ile te pogłoski mogą być prawdziwe?

- Trzeba sobie powiedzieć wprost, gdzieś to podziemie na pewno działa. Było oczywistym, że do tego dojdzie. W jednym miejscu są szkolenia, w innym spotkania biznesowe... To po pierwsze zależy od tego, kto ma nóż na gardle, a po drugie - od nerwów. Jeśli ktoś ma je ze stali, to ryzykuje. Trzeba jednak wiedzieć, że to ryzyko to nie tylko jakiś tam mandat. Tę stówkę, dwie czy pięć można przeżyć. Są jednak jeszcze kary administracyjne, a te potrafią zaboleć. To kwestia 10, a czasem i 30 tysięcy złotych. Do tygodnia pojawia się komornik i zajmuje konto. Oczywiście można się odwoływać, ale tutaj znowu potrzebne są stalowe nerwy i pieniądze, by walczyć o swoje. Bez prawnika się nie obejdzie, a on przecież kosztuje.

ogłoszenie

OKNOPLAST

WYPRZEDAŻ
nawet 15%
SPRAWDŹ DODATKOWE PROMOCJE
WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Wyprzedaż wybranych produktów tylko w wybranych kolorach. Regulamin promocji na oknoplast.com.pl.
Promocja trwa do 25.04.21 r. lub wyczerpania zapasów.

WAMAR
Partner Handlowy OKNOPLAST
Chrzanów, ul. Trzebińska 62
tel. 32 623 62 16
wamar.chrzanow@oknoplast.com.pl

eprasa.pl d3a9728c1c

www.przelom.pl
Przełom nr 15 (1492) 14 IV 2021

Dreszczyk emocji przy odbiorniku

W siedzibie klubu łączność nawiązuje Janusz Pietruszkiewicz z Młoszowej. Obok niego siedzi Janusz Niewiedział

FOT. MAREK ORATOWSKI

Siedziba klubu mieści się na Zbyszku, gdzie z daleka widać ustawione anteny

Z pomieszczenia po basenowej kotłowni na trzebińskim Zbyszku rozmawiali z krótkofalowcami z całego świata. Pandemia nawet sprzyja takiemu hobby, bo teraz wielu ludzi siedzi przy odbiornikach.

W maju minie dziesięć lat, kiedy spotkali się po raz pierwszy.

- Koledzy chcieli reaktywować stary klub SP9KLF Lokomotywa w Chrzanowie, który powstał w 1970 roku w Fabloku i zaprzestał działalności po tym, jak zakładowy dom kultury został zlikwidowany. Pojawiło się kilka pomysłów na lokalizację. Proponowano nam najpierw lokal u żeglarzy nad Chechłem. Stanęło jednak na tym, że przygarnęło nas Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Trzebińskiej Cor. Dostaliśmy lokum na Zbyszku po basenowej kotłowni. Po remoncie do dziś tutaj działamy. Nie płacimy za pomieszczenie ani media – podkreśla Janusz Niewiedział, mieszkaniec osiedla Widokowego w Trzebini.

Zestroić sprzęt to duża sztuka

Przez klub przewinęło się trzydzieści osób. Połowa z nich przychodzi systematycznie na spotkania organizowane minimum dwa razy w tygodniu.

- Robimy nowe konstrukcje, montujemy anteny. No i oczywiście nawiązujemy łączność na pasmach fal krótkich, UKF-u oraz cyfrowo. Siedzimy, rozmawiamy i oglądamy, co kto kupił nowego. Nasze hobby niestety nie jest tanie – dodaje Janusz Niewiedział.

Licencję krótkofalowca zrobił w grudniu 1972 roku. Służył wtedy w wojsku.

- Mieszkam w bloku, więc musiałem polikwidować anteny z dachu. Przywiozłem je oraz większość sprzętu do klubu. Na emeryturze jestem od dwudziestu lat. Nie wiedziałbym, co zrobić z wolnym czasem. A tak to się nie nudzę. Dalej wykonuję kolejne konstrukcje, głównie wzmacniacze. Zrobić to nic, sztuką jest zestroić sprzęt – zapewnia były górnik kopalni Siersza.

Krótkofalowcy z Trzebini rozmawiali już z hobbystami ze wszystkich kontynentów. Pandemia nie pokrzyżowała im za bardzo szyków. Nawet śmieją się, że w jej trakcie więcej pasjonatów krótkofalarstwa siedzi przy odbiornikach.

Anteny mogą być olbrzymie

Od dziecka radiem interesuje się Rafał Duda z Krzeszowic, znany w eterze jako SP9ORD. Licencję ma od 12 lat.

- Moim mentorem był nieżyjący już Jerzy Olech, mający pseudonim „Czarny", który zorganizował wiele zagranicznych wypraw krótkofalarskich. Opowiadał o nich w naszym klubie. Ja lubię eksperymentować. Pracuję na wyższych pasmach. Wtedy gabaryty anten są zdecydowanie mniejsze. A te anteny mogą być naprawdę wielkie. Przy klubie mamy jedną o obwodzie sięgającym 80 metrów. Dysponujemy też taką kierunkową o długości 10 metrów, którą zdalnie można obracać – opowiada radioamator z Krzeszowic.

Jest aktywny na satelicie geostacjonarnym nad Afryką. Odległość do niego wynosi aż 39 tysięcy kilometrów.

- Uczniom szkoły w Balinie umożliwiliśmy kiedyś udział w transmisji z astronautami, którym uczniowie z całego świata zadawali pytania. Braliśmy też udział w jubileuszu 200-lecia nadania praw miejskich Trzebini. Nadawaliśmy spod zamku Lipowiec i z Leskowca – dodaje Rafał Duda, pracownik działu administracyjnego jednego z krzeszowickich ośrodków zdrowia.

Jest z zawodu elektronikiem. Spod jego ręki wychodzą m.in. przyrządy do pomiaru anten, sterowniki oraz przełączniki.

Na parkingu rozkłada anteny

Kolejny pasjonat to Janusz Pietruszkiewicz (SQ9JDR). Ma 20-letni staż krótkofalarski.

- Interesuje mnie robienie dalekich łączności fonicznych, na falach krótkich i UKF-ie, ale nieobce mi są też emisje cyfrowe. Nawiązywałem po angielsku łączność z całym światem, od Australii po Alaskę. W trakcie rozmów mówi się o jakości połączenia oraz podaje podstawowe informacje o sobie. Pracuję jako kierowca i jeżdżę w dalekie, zagraniczne trasy. Gdy dłużej gdzieś stoję na parkingu, rozkładam anteny i komunikuję się przeważnie z polskimi stacjami. Nasze hobby nie jest powszechne. Do Polskiego Związku Krótkofalowców należy cztery tysiące osób. Z tym, że grupa radioamatorów trochę się starzeje – opowiada.

Od dziesięciu lat mieszka w Młoszowej w swoim domu. Wcześniej mieszkał w bloku w Chrzanowie i miał kłopoty z oddawaniem się swojej pasji, bo nie wszystkim sąsiadom odpowiadało sąsiedztwo jego anten. Przed COVID-em systematycznie jeździł na spotkania pasjonatów organizowane koło Wielunia i w Jerzmanowicach.

Wrócił do hobby po latach

Częstym bywalcem w pomieszczeniu na Zbyszku jest Walenty Mosiołek (SP9IBD), który przygodę z radiami zaczynał na początku lat siedemdziesiątych w klubie w Fabloku.

- Sprzęt kosztował mnie tyle, co kupno popularnego w tamtych czasach samochodu, czyli malucha. Równe 120 tysięcy złotych. To było kultowe w tamtym czasie radio Uniden 2020. Gdy ogłoszono stan wojenny, radiostację musiałem oddać władzom do przechowania. Po stanie wojennym się ożeniłem, na świat przyszły dzieci, więc łączność zeszła na drugi plan. Radio przekazałem klubowi z Katowic. Do hobby z młodości wróciłem na emeryturze – zdradza.

Do klubu przychodzą wciąż nowi ludzie. Choćby Józef Babel z Sierszy. Ma za sobą już doświadczenia z CB-radiem. Drugi rok poznaje tajniki krótkofalarstwa, zachęcony przez syna Łukasza. Na razie tylko słucha rozmów na swoim odbiorniku, bo nie ma jeszcze licencji oraz znaku wywoławczego. A tym samym uprawnień do nawiązywania połączeń.

Krótkofalowcy podkreślają, że są potrzebni. Bo na wypadek klęski żywiołowej i ewentualnej awarii internetu oraz sieci komórkowych są w stanie zapewnić łączność, wspomagając służby państwowe.

Marek Oratowski

ABC krótkofalarstwa

Krótkofalowiec to człowiek, który posiada licencję krótkofalarską. Jest ona wydawana po zdaniu państwowego egzaminu przed komisją egzaminacyjną Urzędu Komunikacji Elektronicznej i otrzymaniu międzynarodowego Świadectwa Radiooperatora. Pozwolenie radiowe zwane licencją uprawnia do pracy na pasmach amatorskich pod własnym znakiem.

Materialnym potwierdzeniem łączności radiowej jest karta QSL, czyli coś w rodzaju widokówki ze znakiem wywoławczym stacji. Zawiera znak korespondenta, datę, godzinę i inne dane o przeprowadzonej łączności.

Wiele osób bierze też udział w zawodach krótkofalarskich. Rozgrywane są w ściśle określonym czasie – od kilku do kilkudziesięciu godzin. Udział w nich polega na nawiązywaniu łączności radiowych z innymi uczestnikami i zgromadzeniu jak największej liczby punktów naliczanych zgodnie z regulaminem zawodów. Zaliczane są tylko bezbłędne łączności (dobra słyszalność, czytelność, siła sygnału) podlegające następnie weryfikacji przez organizatora przy pomocy komputerowego programu sprawdzającego.

eprasa.pl d3a9728c1c

Klub z Dulowej na wygnaniu

Działacze UKS Dulowa chcą odwołania dyrektorki szkoły Sylwii Słomskiej. Nie mogą się z nią od lata ubiegłego roku porozumieć w kwestii udostępnienia boiska, sali gimnastycznej i pomieszczeń, w których trzymają sprzęt.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Piłkarze Dulowej od lata ubiegłego roku nie mogą grać na przyszkolnym boisku w swojej miejscowości

Uczniowski Klub Sportowy przy SP w Dulowej od lat współpracował ze szkołą. Na mocy umowy użyczenia nieodpłatnie korzystał z boiska oraz sali gimnastycznej na treningi i mecze. W zamian działacze doglądali boiska i wykonywali na nim niezbędne zabiegi pielęgnacyjne.

Nie użyczenie, a odpłatny najem

Ostatnia umowa została zawarta 17 lutego 2020 roku i obowiązywała do 30 czerwca ubiegłego roku.

- Przed wygaśnięciem umowy w rozmowie telefonicznej poinformowałem panią dyrektor o chęci jej przedłużenia, jak w ubiegłych latach. Przedłożyłem na jej prośbę odpowiednie pismo, czego wcześniej nie wymagała. Spotkałem się z nią, by porozmawiać o wykoszeniu boiska na koszt UKS Dulowa. Niestety, bez podania konkretnych powodów, pani dyrektor nie udzieliła nam na to pozwolenia. Oświadczyła jednocześnie, że szkoła nie ma pieniędzy na jego utrzymywanie – opowiada prezes klubu Dawid Kowalik.

Dodaje, że dyrektorka nie widziała już możliwości zawarcia umowy użyczenia, a jedynie odpłatnego najmu. Z tego powodu działacze musieli szukać innych rozwiązań.

Przeniesienie treningów grup młodzieżowych na Orlika w Woli Filipowskiej sprawiło, że nie wszystkie dzieci mogły tam dojechać. Do szkoły w Dulowej na zajęcia z reguły przychodziły na piechotę.

Seniorzy mecze rundy jesiennej w roli gospodarzy z konieczności rozgrywali na wyjazdach. Przed ogłoszeniem obostrzeń wiosennych, zawodnicy z kadry seniorskiej trenowali na orliku w Trzebini-Górce.

Działacze boją się upadku klubu

Działacze nie mają też dostępu do dwóch szkolnych pomieszczeń, w których przechowywali sprzęt, piłki, stroje zawodników i narzędzia (m.in. kosiarkę, taczki i łopaty).

Przez brak porozumienia klubu z dyrekcją szkoły nie doszło także do zamontowania pozyskanej bezpłatnie przez działaczy trybuny. Niszczeje obok boiska. Brak jego systematycznej pielęgnacji sprawił, że wymaga najprawdopodobniej wymiany nawierzchni. Działacze oceniają, że te zaniedbania będą kosztować gminę 10 tysięcy złotych.

W piśmie do burmistrza Jarosława Okoczuka z 1 kwietnia prezes klubu napisał, że *„zachowanie pani dyrektor stanowi nie tylko jawny przykład jej niegospodarności, lecz również zachowanie funkcjonariusza publicznego niedopełniającego swoich obowiązków, które naraża gminę na poniesienie znacznej szkody majątkowej”*. W ocenie działaczy postępowanie dyrektorki SP w Dulowej może w konsekwencji doprowadzić do upadku działającego od 23 lat klubu, utrzymującego się z darowizn i datków. Dlatego działacze zawnioskowali w piśmie o natychmiastowe jej odwołanie.

To nie powód do odwołania dyrektora

Dyrektorkę placówki Sylwię Słomską zapytaliśmy, czemu nie doszło do przedłużenia umowy użyczenia z klubem oraz dlaczego działacze nie mogą korzystać ze swojego sprzętu zdeponowanego w szkole. Prosiliśmy także o ustosunkowanie się do zarzutu niegospodarności w kontekście braku utrzymywania boiska w należytym stanie.

- Ze względu na charakter sprawy, do czasu jej wyjaśnienia nie będę ustosunkowywała się do przekazanych pytań – zakomunikowała nam dyrektorka.

Co na temat jej ewentualnego odwołania mówią przedstawiciele gminy?

- Odwołanie nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia ma miejsce w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Następuje wówczas, gdy istnieje realne zagrożenie, że pozostawienie osoby kierującej placówką miałoby negatywny wpływ i destabilizowało jej pracę w zakresie dydaktycznej, wychowawczej czy opiekuńczej funkcji szkoły, jak również zagrażało interesowi publicznemu. Przykładowo w orzecznictwie sądów administracyjnych za szczególnie uzasadnione przypadki nie uznaje się długotrwałego konfliktu dyrektora z radą pedagogiczną czy rodzicami dzieci uczęszczających do danej placówki, nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki finansowej, czy też uchybień w zakresie organizacji pracy szkoły. Tym bardziej trudno uznać za przypadek szczególnie uzasadniony sytuację opisaną we wniosku UKS Dulowa, stanowiącą o braku porozumienia co do działalności klubu na terenie będącym w zarządzie dyrektora szkoły – tłumaczy Anita Lipnicka, wiceburmistrz Trzebini.

Twierdzi, że z rozmowy z dyrektorką placówki wywnioskowała, że w dalszym ciągu istnieje możliwość wypracowania kompromisu z klubem. Czekamy więc na ten kompromis, a może i na skuteczną mediację gminy.

Marek Oratowski

Schrony dla nietoperzy

Urzędnicy z Krzeszowic informują na FB, że kupili 17 budek lęgowych dla ptaków oraz 10 „schronów dla nietoperzy”. Zostały zamontowane w parku Bogackiego i na dzikich plantach.

Jak wyjaśniają, budki są przeznaczone dla dziuplaków takich jak: sikora bogatka, sikora modra i inne gatunki sikor, wróbel, mazurek, pleszka oraz pełzacz i kawka. Dla nietoperzy są schrony mające im służyć w ciągu dnia.

(E)

FOT. SCREEN Z FB GMINY KRZESZOWICE

Post na temat zakupionych budek dla ptaków

ogłoszenie

Firma WODHURT
oferuje kotły:
węglowe
gazowe
elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

TRESKO TRZEBINIA
Węgiel workowany
WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła
oraz inne sortymenty
SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU
POLSKI WĘGIEL
☎ 32/ 753 68 05 ☎ 504 279 654
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

ogłoszenie

SKŁAD OPAŁU
WIĘCEK
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski, żwiry, transport
WIOSENNA OBNIŻKA CEN
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycza
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz, RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI, KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6”

eprasa.pl d3a9728c1c

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• FIRMA budowlana zatrudni fachowca i pomocnika budowlanego. Praca na terenie Chrzanowa Tel. 536-444-799

• FIRMA z Tenczynka zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 602-607-794

• FIRMA zatrudni elektromonterów, automatyków, mechatroników. Praca stacjonarna na umowę o pracę. Dla poszukujących rozwoju możliwość dokształcania. Tel. 500-091-670. Email: biuro@el-rem.com; el-rem.com

• FIRMA zatrudni mężczyznę do prac ogrodniczych Tel. 606-748-023

• FIRMA zatrudni pracowników do obsługi przemysłowej oczyszczalni i infrastruktury wodociągowej. Praca na umowę o pracę w systemie ruchu ciągłego. Tel. 500-091-670. Email: biuro@el-rem.com

• FIRMA zatrudni ślusarzy remontowych, ślusarzy spawaczy. Praca stacjonarna na umowę o pracę. Możliwość szkoleń-podnoszenia kwalifikacji. Tel. 500-091-670. Email: biuro@el-rem.com

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ C+E, wyjazdy po kraju, weekendy w domu Tel. 516-195-017

• KIEROWCĘ kat. B w transporcie międzynarodowym. Tel. 693-034-923

• KIEROWCĘ kat. B+C, transport międzynarodowy Tel. 509-289-805

• KIEROWCĘ z doświadczeniem w prowadzeniu auta - bus 10-paletowego. Wyjazdy całotygodniowe po kraju. Wymagana: dyspozycyjność, uczciwość. Tel. 605-765-330

• MAGAZYNIERA z uprawnieniami na wózek widłowy, konieczna umiejętność obsługi komputera Tel. 32-627-60-38. Email: aero-bw@aerosol.com.pl

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• MURARZY, cieśli budowlanych. Tel. 601-998-930

• OCHRONA z gr. niepełnosprawności. Chrzanów Tel. 784-074-035

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OŚRODEK Szkolenia Kierowców poszukuje instruktora nauki jazdy kat. B Tel. 606-384-594

• **P.B. „Konstbud" zatrudni do pracy przy fundamentach: brygadzistę/majstra i pracowników do przyuczenia. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**

• PAKOWACZKĘ praca na linii, wymagane zdolności manualne Tel. 32-627-60-38. Email: aero-bw@aerosol.com.pl

• POSZUKUJEMY osób do roznoszenia ulotek. Praca na pełen etat, na stałe (od Pon. do Pt.). Umowa zlecenie (ubezpieczenie, podatki). Wynagrodzenie ok. 2000 zł/m-c na rękę. Proszę dzwonić pon.-pt. 8-15. Tel. 516-131-422

• **PRACE elewacyjne - firma zatrudni osobę z doświadczeniem oraz do przyuczenia. Tel. 600-182-426, Email: k.koziol@mkoziol.com.pl**

• PRACOWNIKA do remontów wykończeń Tel. 608-086-675

• PRACOWNIKA na szrot samochodowy, wulkanizacja Tel. 604-188-647

• PRACOWNIKÓW do prac ogólnobudowlanych, prawo jazdy kat. B Tel. 504-007-169

• **PRZYJMĘ do pracy przy dociepleniach budynków. Tel. 602-101-440**

• SZUKAMY osób powyżej 30 roku życia, które nie pracują, a szukają pracy lub stażu, albo chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, za które my zapłacimy! Wsparcie w ramach projektu „Zawodowy zawrót głowy" (RPO WM 8.2 – Małopolska Zachodnia) Tel. 513-865-580

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych z doświadczeniem. Tel. 602-497-679**

• ZATRUDNIĘ emeryta do prac pomocniczych – porządkowych. Eurostyl Chełmek. Tel. 33-846-38-01

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E. Tel. 513-246-605

• ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C. Tel. 513-246-605

ZATRUDNIĘ: blacharz-dekarz, murarz-cieśla budowlany z doświadczeniem Tel. 602-678-967, 604-610-155

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywczo, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• CHEVROLET spark 1.0 (2011r.), 71.000km, II właściciel, stan bdb, bezwypadkowy, 14.000zł do negocjacji + komplet opon letnich. Tel. 790-673-806

• MIESZKANIE w Chrzanowie, os. Północ. 45 m2. I p. Cena 298 000 zł Tel. 604-328-988

• PORSCHE 924. Tel. 883-246-663

• SKODA Octavia kombi 2.0 TDI (2011r.), 140KM, stan dobry Tel. 604-073-532

• VOLKSWAGEN Golf V 1,9 TDI 2005 manual 310 000km. Przegląd i ubezpieczenie ważne do 06/2021. Alufelgi 16' ABS, ESP, centralny zamek, immobilizer, klimatyzacja światła przeciwmgielne, lusterka boczne podgrzewane itd. Tel. 784-969-311. Email: nowotnykrzysztof0@gmail.com

Kupię (m)

• **100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225**

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% absolutny autoskup. Kupię każde auto bez względu na stan i markę. Również złomowanie pojazdów, zaświadczenia o złomowaniu. Płacę najlepiej 1zł za/kg wagi samochodu, dysponuję lawetą. Tel. 666-682-091

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• **AUTO skup osobowe, dostawcze motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• KUPIĘ każdą Toyotę Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• BUDYNEK pod działalność gospodarczą 2 poziomy 100m każdy w Sierszy Tel. 602-215-725

• DZIAŁKA budowlana 13,6 ara. Olszyny Tel. 600-839-034

• DZIAŁKĘ 38a w Olszynach Tel. 505-327-707

• LOKAL wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę Tel. 608-323-970

• MIESZKANIE w Libiążu 61 m2, 3 pokoje, niskie koszty utrzymania, komórka lokatorska w cenie, 3990 PLN/m2. Tel. 510-018-816 lub 572-326-246

Firma produkcyjno – handlowa poszukuje osób chętnych do objęcia pracy na stanowisku:

PRACOWNIK MAGAZYNU
OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ

Miejsce pracy: Chrzanów

Wymagania/obowiązki:

- Realizowanie zleceń produkcyjnych
- Obsługa maszyn produkcyjnych, konfekcjonujących
- Dbanie o stan techniczny maszyn
- Realizacja zamówień (pakowanie, przygotowanie towaru do wysyłki)
- Przestrzeganie zasad BHP i ppoż
- Wykształcenie techniczne zawodowe/ średnie (technik, automatyk)
- Mile widziane doświadczenie w zakładach przemysłowych
- Praca zmianowa

Oferujemy:

- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie

*ze względu na charakter wykonywanej pracy- praca przeznaczona tylko dla mężczyzn!

Zainteresowane osoby proszone są o przesłanie aktualnego CV oraz podanie możliwego terminu rozpoczęcia pracy
e-mail: rekrutacja@dr-green.pl
Tel. 695-802-530

Prosimy o umieszczenie w dokumentach aplikacyjnych poniższej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w przesłanych przeze mnie dokumentach, niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)".

Lider w branży nawozowej poszukuje osób chętnych do objęcia pracy na stanowisku:

Specjalista ds. marketingu i grafiki

Miejsce pracy: Chrzanów

Opis stanowiska:

- Praca w rozwijającym się dziale marketingu
- Obsługa techniczna strony www (CMS)
- Koordynowanie prac związanych z prowadzeniem firmowych portali społecznościowych – Facebook
- Uczestnictwo w pracach związanych z tworzeniem grafik, reklam, promocji.
- Prace nad widocznością firmy w sieci (SEO)
- Copywriting - znajomość tematyki rolnictwa i agrochemii byłaby ogromnym atutem

Wymagania:

- Obsługa mediów społecznościowych - Facebook, umiejętność kreowania kampanii w sieci
- Znajomość Google Analytics, Google Search Console
- Obsługa stron www (CMS)
- Kreatywność, samodzielność i dobra organizacja pracy (wyceny, gadżety, współpraca z działem handlowym)
- Znajomość podstawowych narzędzi do tworzenia grafiki (mile widziany pakiet Affinity)

Oferujemy:

- Ciekawą pracę w innowacyjnej Polskiej firmie
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o Umowę o Pracę
- Możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji

Zainteresowane osoby proszone są o przesłanie aktualnego CV oraz podanie możliwego terminu rozpoczęcia pracy
e-mail: rekrutacja@dr-green.pl
Tel. 695 802 530

Prosimy o umieszczenie w dokumentach aplikacyjnych poniższej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w przesłanych przeze mnie dokumentach, niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)".

PREFA

Firma Prefa Sp. z o.o. w Krzeszowicach specjalizująca się w produkcji prefabrykatów drogowych i obrocie materiałami do budownictwa tramwajowego i drogowego poszukuje:

ASYSTENTA LOGISTYKI

Opis stanowiska / zakres obowiązków:

- Wsparcie handlu w zakresie bieżących zadań;
- Realizowanie bieżących zakupów materiałów i surowców do produkcji;
- Współpraca z dostawcami i klientami firmy;
- Wykonywanie bieżących zadań administracyjnych i gospodarczych
- Koordynowanie pracy magazynu – obsługa dokumentów magazynowych;
- Nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów handlowych z klientami i kooperantami;

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku 2 lata;
- Samodzielność;
- Nastawienie na realizację celów, skuteczność;
- Umiejętności negocjacyjne, zakupowe;
- Umiejętność zarządzania zasobami;
- Prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- Pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku;
- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę;
- Współpracę z profesjonalnym zespołem;
- Wynagrodzenie adekwatne do posiadanego doświadczenia i kwalifikacji;
- Niezbędne narzędzia pracy;

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie aplikacji na adres: rekrutacja@prefa.pl

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.prefa.pl

eprasa.pl d3a9728c1c

• MIESZKANIE w Libiążu 72 m2, 3 pokoje, niskie koszty utrzymania, komórka lokatorska w cenie, 3990 zł/m2. Tel. 510-018-816 lub 572-326-246

• MIESZKANIE w Libiążu, 61 lub 72 m2, 3 pokoje, winda. Atrakcyjna cena. Tel. 510 018 816 lub 572 326 246

Kupię (n)

• **DZIAŁKĘ - ziemię kupię w Kwaczale, Babicach przy DW 780 Tel. 502-501-281**

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ dom, może być do remontu, w okolicy Wodnej Krystynów Dworu. Z mojej strony możliwość pozostawienia mieszkania własnościowego w rozliczeniu Tel. 535-035-470. Email: katarzynadudek111@interia.pl

• KUPIĘ dom. Ogłoszenie prywatne. Tel. 798 859 106

• **KUPIĘ działkę lub dom gm. Babice lub okolice Tel. 604-131-891**

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia dom piętrowy z możliwością zakupu w Bolęcinie, garaż, działka ogrodzona 16ar, dodatkowo można wynająć pomieszczenie na działalność gospodarczą Tel. 789-204-928

• DO wynajęcia mieszkanie 30m2, wyposażone, w Chrzanowie. Tel. 501-480-813

• DO wynajęcia mieszkanie 61m2 - Chrzanów, Trzebińska. Tel. 668-697-056

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebini (bloki Trzebionka). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• LOKALE usługowe, duże wystawy, parter, do 40m2 - Chrzanów centrum. Tel. 660-876-749

• MIESZKANIE 35m2 w Chrzanowie Tel. 513-653-555

• MIESZKANIE w Libiążu: 61 m2, 3 pokoje, winda. 1350 zł + opłaty. Tel. 510 018 816 lub 572 326 246

• WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie magazynowe o powierzchni 200m2 w Trzebini ul. Piłsudskiego 103 A (Transgór) Tel. 601-524-906 Email: biuro@transgor.com.pl

• WYNAJEM lokali na godziny (13 godzin dziennie, od 7.00-20.00, minimum 1 dzień). Tel. 502-277-455

• **WYNAJMĘ gabinet lekarski lub dla fizjoterapeuty-masaż w Trzebini Tel. 604-403-277**

• WYNAJMĘ mieszkanie TrzebiniaGaj (2p+k parter) urządzone, wyremontowane. Tel. 608-077-787. Email: marmal1@interia.eu

• WYNAJMĘ mieszkanie-Os.Gaj(2p+kuchnia,lp) urządzone, wyremontowane. Tel. 602-511-844

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki. Tel. 609-812-230

• 609-812-230 Tynki maszynowe. Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJE poddaszy, regipsy, gładź, malowanie, flizowanie. Tel. 602-100-520

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram. Metalart, Trzebinia, Lipcowa 58. Tel. 691-712-971

• BRAMY, furtki, ogrodzenia panelowe - produkcja Tel. 884-238-048

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl

• CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10

• DACHY - malowanie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, malowanie, regipsy Tel. 534-660-656

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212

• GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań Tel. 696-576-467. www.krys-pro-rem.pl

• KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, tapetowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, suche tynki, montaż drzwi, montaż paneli podłogowych, wylewki samopoziomujące. Tel. 515-728-836

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• **OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082, 602-351-016**

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY Tel. 506-019-583

• REMONTY, płytki, gładzie, prace towarzyszące Tel. 793-182-845

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI cementowe maszynowe. Tel. 602-100-520

• TYNKI maszynowe gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 606-612-633

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁDANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 45zł, ścianki 37zł, malowanie 10zł, gładź 15zł, flizowanie 42zł. Tel. 606-740-937

BRUKARSTWO
OGRODZENIA
USŁUGI MINIKOPARKĄ
536-143-333

• USŁUGI Tel. 667-034-962

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparką Tel. 504-933-497

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• USŁUGI minikoparką, wywrotką 3t. Tel. 504-171-302

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• **ZRB „Majer", Chrzanów ul. Wodzińska 32 - wykonanie obróbek blacharskich i parapetów z blachy powlekanej e o długości do 3mb. Tel. 602-678-967, 604-610-155**

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

INSTALACJE elektryczne alarmowe, kamery, domy inteligentne. Odbiory. Kompleksowa realizacja. 13 lat doświadczenia. Działamy legalnie jako zarejestrowana firma Tel. 601-961-280

• **INSTALACJE elektryczne w domach jednorodzinnych, mieszkaniach. Tel. 602-763-667**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Profesjonalne wykonawstwo, modernizacja, wymiana kotłów, pieców, bojlerów, oprzyrządowania. Tel. 692-189-394

• PRZERÓBKI , instalacje co.wc. Tel. 577-381-254

• PRZERÓBKI elektryczne, wodno-kanalizacyjne. Tel. 508-461-992

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bepłatny Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• **PIELĘGNACJA ogrodów Tel. 694-053-468**

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

• **WYCINKA drzew - usługi rębakiem Tel. 536-143-333**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Burmistrz Libiąża informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, na stronie internetowej www.libiaz.pl, BIP na okres 21 dni tj. od 14.04.2021 r. do 05.05.2021 r. zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, położonej w Libiążu, obręb Libiąż Mały przy ul. Mickiewicza, oznaczonej działką nr 4753/5 o pow. 0,0078 ha.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:
• część działki nr 658/3 obr. Trzebinia,
• część działki nr 1797/20 obr. Trzebionka,

Wykaz o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 14.04.2021 roku do dnia 05.05.2021 roku

Burmistrz Miasta Trzebini
Jarosław Okoczuk

eprasa.pl d3a9728c1c

• **TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego GERMANIKA Adrianna Chudzikiewicz ul. Pogorska 12 A/8 32-500 Chrzanów Tel. 692-523-462. Email: adrianna.chudzikiewicz@gmail.com; www.germanika.biz**

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• **DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00**

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• PRZEWÓZ rzeczy, przeprowadzki 24h Tel. 722-300-482

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• TRANSPORT: kamień, piasek, żwir, beton półsuchy - 3t Tel. 504-171-302

• USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• USŁUGI ogrodnicze, rębak Tel. 512-100-788

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• DRUT w kłębkach 6mm, 8mm, drut „żebrówka" i gładki. Tel. 784-246-661

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PIEŃ dębu o średnicy 90cm (Olszyny) Tel. 505-327-707

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ZRZYNY tartaczne, drewno opałowe - dowóz. Tel. 733-462-391, 533-050-885

Kupię

• KUPIĘ stare motocykle i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• ODDAM kafle. Tel. 784-039-773

• STOP chwastom: trawniki, ścieżki, rabaty, podjazdy, ugory. Chemiczne niszczenie. Tel. 605-154-605

• SZCZEPIENIE drzewek. Tel. 605-154-605

• ZA darmo oddam drzewo klon 7-10 kubików. Odbiór własny - Chrzanów. Tel. 532-564-700

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120

• Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

eprasa.pl d3a9728c1c

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - codziennie. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Onkolog

• Beniamin Pogoda - onkolog. Chrzanów, Wyszyńskiego 17. Tel. 535-557-771

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - terapia wspierająca, videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Mgr Sebastian Ludwikowski - fizjoterapeuta, terapeuta manualny. Rehabilitacja ortopedyczna i neurologiczna w domu pacjenta. Bóle kręgosłupa i stawów obwodowych. Fala uderzeniowa. Tel. 514-280-527

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

• mgr Kamila Jachna- fizjoterapeuta. Rehabilitacja ruchowa, masaż, fizykoterapia, domowa. Kompleksowa rehabilitacja uroginekologiczna. Tel. 603-412-046

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-15, sob. 9-12,e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Refundacja wniosków NFZ. Tel. 32-624-03-03, 791-098-038

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Reumatolog dziecięcy

• lek. med. Katarzyna Karwicka, specjalista reumatologii dziecięcej, konsultacje z zakresu pediatrii, reumatologii i immunologii dziecięcej Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
180 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar Dojazd Montaż
21 lat tradycji
FACHBUD
TELEFON
32 616 47 00
601 435 839
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
SALON OPTYCZNY - BADANIA WZROKU, DOBÓR OKULARÓW i OPRAW
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

oaza SOS
PRYWATNY OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIEŃ
www.oaza.sos.pl
Masz problem z uzależnieniem?
A może bliska osoba jest uzależniona?
Zadzwoń!!! 608 100 440
ALKOHOL • NARKOTYKI • HAZARD • LEKI

eprasa.pl d3a9728c1c

Hibiskus ładnie też rośnie w domu

przełomowe OGRODY

Józef Grzywacz z Chrzanowa zamieścił zdjęcie róży chińskiej na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Ogrody". Napisał: „Pierwsza w tym roku".

Bardziej fachowa nazwa tego krzewu to „hibiskus". Pochodzi z Chin i Tajwanu, chyba najbardziej zadomowił się w Afryce i Azji, ale występuje również na innych kontynentach. Krótko mówiąc, jest prawie wszędzie. W polskich ogrodach osiąga do 3 metrów wysokości. Ma sztywne pędy, błyszczące liście i kwiaty przypominające malwy lub róże.

Hibiskus ładnie też rośnie i kwitnie w warunkach domowych, jak na przykład u Józefa Grzywacza w jego mieszkaniu w bloku.

- Mam pięć odmian, a są tacy, co posiadają kilkadziesiąt. Co jeden to piękniejszy – mówi. - Kwiatami interesowałem się od najmłodszych lat. Zawsze coś sadziłem, siałem i bardzo mnie to cieszyło, i nadal cieszy. Lubię różne ciekawe okazy. W domu hoduję oplątwy, a na działce w Trzebini m.in. dość rzadko uprawiane u nas passiflory i gloriozy – opowiada pan Józef.

Jest jednym z najbardziej aktywnych grupowiczów na facebookowych „PRZEŁOMowych Ogrodach". Przy okazji zapraszamy wszystkich miłośników i hodowców roślin, aby przyłączyli się do nas. W grupie wymieniamy się doświadczeniami i chwalimy naszymi ogrodami.

Łukasz Dulowski

FOT. JÓZEF GRZYWACZ

Hibiskus właśnie zakwitł w mieszkaniu Józefa Grzywacza z Chrzanowa

EKOLOGICZNA AKCJA EDUKACYJNA

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY Gospodarka Komunalna

Opłaty za odpady, czyli ile, gdzie i do kiedy zapłacić?

To z comiesięcznych opłat za śmieci wnoszonych przez mieszkańców pokrywane są wszystkie koszty utrzymania systemu wywozu odpadów – ich odbiór sprzed domów, transport i zagospodarowanie na składowisku, prowadzenie PSZOK-ów, obsługa administracyjna i edukacja ekologiczna. To jedyne prawnie dopuszczalne źródło finansowania. Gminy ze swoich budżetów nie mogą płacić za wywóz śmieci, jakie wytwarza każdy z nas.

Ile wynosi opłata za śmieci?

Na terenie gmin Chrzanów, Libiąż i Trzebinia obecna stawka za odpady selektywnie zbierane wynosi **34 zł miesięcznie od osoby**. Do jej uiszczania zobowiązany jest każdy, kto faktycznie mieszka na terenie gmin Związku (bez względu na adres zameldowania). Opłatę z danej nieruchomości liczymy więc mnożąc liczbę osób mieszkających w nieruchomości (a nie liczbę osób zameldowanych w niej) razy 34 zł.

Właściciele domów jednorodzinnych mogą obniżyć miesięczną opłatę jeśli będą kompostować bioodpady i odpady zielone, zamiast oddawać je w ramach zbiórki czy do PSZOK. **Ulga wynosi 4 zł od osoby miesięcznie (do 8 mieszkańców) i 36 zł jeśli mieszkańców jest więcej niż 8.**

Jak mogę dokonać opłaty?

Najwygodniejszą metodą jest przelew na indywidualny rachunek bankowy – można ustawić zlecenie stałe i dopóki nie zmieni się liczba mieszkańców w naszym domu czy stawka opłaty, to płatności będą „robić się same" i nie musimy o nich nawet pamiętać. Można też zgłosić się do biura Związku po blankiety wpłat i opłaty regulować w banku lub na poczcie. Pamiętajmy, że w siedzibie Związku nie funkcjonuje punkt kasowy, więc nie wniesiemy opłat na miejscu.

W jakim terminie mam płacić za śmieci?

Terminem płatności jest zawsze ostatni dzień kalendarzowy danego miesiąca. Opłatę wnosi się na indywidualny numer rachunku bankowego, przypisany do danej nieruchomości. Jest on wskazany na zawiadomieniu o wysokości opłaty, jakie otrzymał każdy właściciel nieruchomości. W razie potrzeby można go też otrzymać od pracowników Działu Opłat, tel. 32 623 29 08 lub 32 624 05 04, wew. 27 i 30, e-mail: oplaty@zmgk.chrzanow.pl

Dla wygody można też dokonać wpłaty za kilka miesięcy z góry. Wówczas terminem płatności jest ostatni dzień kalendarzowy pierwszego miesiąca okresu za jaki płacimy.

O zbliżających się terminach płatności może nam też przypominać aplikacja EcoHarmonogram – wystarczy zainstalować ją na swoim telefonie, a ona wyświetli nam odpowiednie powiadomienie (także te m.in. o terminach odbioru poszczególnych odpadów z naszego adresu). Aplikacja jest bezpłatna.

A jeśli nie zapłacę?

Właściciele nieruchomości, którzy mają zaległości w opłatach narażają się na szereg konsekwencji finansowych i prawnych. W pierwszej kolejności wysyłane jest upomnienie, a wraz z nim zaległości wzrastają o koszty upomnienia (11,60 zł). Brak terminowych wpłat jest traktowany jako zaległość podatkowa, więc w ostateczności postępowania egzekucyjne może prowadzić urząd skarbowy i komornik.

Więcej informacji na: https://www.zmgk.chrzanow.pl i Fb/ZMGKChrzanow

Materiał przygotowany przez Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie

W siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Libiążu i Urzędzie Miejskim w Libiążu wywieszono w dniu 14.04.2021 r. na okres 21 dni, wykaz lokali przeznaczonych do najmu, w drodze przetargu nieograniczonego ustnego:

1. na Targowisku Miejskim w Libiążu, z przeznaczeniem na handel, usługi;
2. w budynku krytej pływalni przy Alei Jana Pawła II w Libiążu, z przeznaczeniem na strzelnicę sportową.

Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: https://zmk.libiaz.pl (BIP)".

Miejski Zarząd Nieruchomości Sp. z o.o. ogłasza

II przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem lokalu użytkowego na działalność handlowo-usługową w budynku nr 7 na Osiedlu Gaj w Trzebini o pow. użytkowej 21,00 m2. **Przetarg odbędzie się w dniu 22.04.2021 r. godz. 8.00** w sali narad MZN Sp. z o.o. ul. Matejki 1 w Trzebini.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniu o przetargu umieszczonym na tablicach ogłoszeń MZN Sp. z o.o., Urzędu Miasta, siedzibie administracji ul. Matejki 1 (pok. nr 8) oraz na stronie internetowej Spółki.

OGŁOSZENIE

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Chrzanów ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż zbędnej nieruchomości gruntowej położonej w Gminie Babice.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, stanowiąca działkę ewidencyjną nr 1397/1 położoną w obr. ew. Zagórze, o powierzchni 0,3160ha i użytku RVI – Grunty orne. Działka ta objęta jest księgą wieczystą nr KR1C/00073204/4 prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie.

Działka położona jest w południowo – wschodniej części miejscowości Zagórze. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi wewnętrznej ogólnodostępnej (działka nr 2498, własności Gminy Babice). W otoczeniu nieruchomości lub bezpośrednio przez jej obszar przebiegają sieci infrastruktury technicznej: elektryczna, wodociągowa, gazowa. Działka posiada kształt regularny, zbliżony do czworokąta (przeciętna szerokość: 33m, przeciętna długość 97m). Teren działki jest w niewielkim stopniu nachylony w kierunku południowo-wschodnim. Wzdłuż granicy zachodniej i wschodniej działki zlokalizowane są drogi dojazdowe do istniejącej zabudowy mieszkaniowej położonej na nieruchomościach sąsiednich (ustanowione służebności gruntowe zgodnie z wpisem w Dziale III KW). Pozostała część działki porośnięta jest drzewami sosny i brzozy oraz trawą.

Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Babice szacowana nieruchomość położona jest na: Terenach perspektywicznego rozwoju zabudowy oraz Terenach, dla których szczegółowe warunki zagospodarowania określi studium krajobrazowe.

Nieruchomość nie jest objęta umową najmu. Nieruchomość nie jest wpisana do rejestru zabytków. Dział IV księgi wieczystej jest wolny od wpisów. W dziale III księgi wieczystej widnieją następujące ograniczenia dotyczące działki nr 1397/1:

- Służebność drogi koniecznej przebiegającej pasem o szerokości 5 metrów wzdłuż zachodniej granicy działki numer 1397/1 i na całej jej długości na rzecz każdoczesnego właściciela działek numer 1396/1, 1396/2, 1384/1 i 1384/2 położonych w Zagórzu

- Służebność drogi koniecznej, który to szlak o szerokości 4 m zawiera się między punktami 1-2-6-7-10-16-17-9-8-3-4-5-1 zaznaczonymi na „mapie z projektem służebności drogowej do działek 1383/2, 1383/3, 1383/4, 1383/5, 1383/6, 1380/1 i 1380/2", sporządzonej przez biegłego geodetę J. P. wedle wariantu VI, będącej załącznikiem do opinii z dnia 26 listopada 2013 roku, na działce położonej w Zagórzu, Gmina Babice, oznaczonej numerem 1397/1 objętej księgą wieczystą nr KR1C/00073204/4 na rzecz każdoczesnego właściciela nieruchomości położonej w Zagórzu, Gmina Babice, składającej się z działek numer: 1383/2 (z podziału której powstała działka nr 1383/10 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095611/0, i działka nr: 1383/9 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00076345/5), 1383/3 (z podziału której powstała działka nr 1383/12 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095611/0 i działka nr 1383/11 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00076345/5), 1383/4 (z podziału której powstała działka nr 1383/13 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095610/3 oraz działka nr 1383/14 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095609/3, i działka nr 1383/15 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00076345/5), 1383/5 i 1383/6 objętych księgą wieczystą nr KR1C/00076345/5, oraz działek numer: 1380/1 i 1380/2 (ze zniesienia, a potem podziału powstała działka 2956/1 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095610/3, działka 2956/2 objęta księgą wieczystą nr KR1C/00095609/3, i działka 2956/3 objęta księgą wieczystą kw.nr KR1C/00076424/3).

- Służebność drogi koniecznej na działce położonej w Zagórzu, Gmina Babice, oznaczonej numerem 1397/1, objętej niniejszą księgą wieczystą, który to szlak o szerokości 4 metrów zawiera się między punktami 1-2-6-7-10-9-8-3-4-5-1, zaznaczonymi na mapie z projektem służebności drogowej dla działek numer 1383/7 i 1383/8 sporządzonej przez biegłego geodetę J. P. wedle wariantu i będącej załącznikiem do opinii z dnia 26 listopada 2013 roku, która to mapa wraz z opinią stanowi integralną część postanowienia stanowiącego podstawę prawną niniejszego wpisu na rzecz każdoczesnego właściciela nieruchomości położonej w Zagórzu, Gmina Babice, składającej się z działek numer 1383/7 objętej księgą wieczystą nr KR1C/00097048/6 i numer 1383/8 objętej księgą wieczystą nr KR1C/00095618/9.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 189 600zł /słownie: sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset złotych/ netto. Do ostatecznej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT, jeśli w momencie sprzedaży obowiązujące przepisy będą tak stanowić.

W terminie od dnia 19.05.2020 r. do dnia 21.05.2020 r. w siedzibie Nadleśnictwa Chrzanów (ul. Oświęcimska 31, 32-500 Chrzanów), pokój nr 8, 9 w godz. 12.00 - 14.00 można zapoznać się z dodatkowymi informacjami dotyczącymi przedmiotowej nieruchomości po uprzednim telefonicznym lub e-mailowym zgłoszeniu takiej potrzeby.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.05.2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa Chrzanów (ul. Oświęcimska 31, 32-500 Chrzanów,) lub w uzasadnionym ze względów epidemicznych przypadku na parkingu przed siedzibą Nadleśnictwa.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium. **Wadium w wysokości 20 000 zł /słownie: dwadzieścia tysięcy złotych/** wnoszone w pieniądzu należy wpłacać do dnia **26.05.2021 r.** na konto Nadleśnictwa Chrzanów nr 47 2030 0045 1110 0000 0043 5080 w BNP Paribas Bank Polska S.A. Wniesienie wadium w pieniądzu będzie skuteczne, jeżeli znajdzie się na rachunku bankowym sprzedającego w terminie do dnia 26.05.2021 r. do godz. 14.00. W tytule przelewu należy podać: **„wadium w przetargu na sprzedaż - działka nr 1397/1, obręb Zagórze, gmina Babice".** Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, przez którą rozumie się cenę nieruchomości ustaloną w wyniku przetargu, którą obowiązany jest on zapłacić. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 3 (trzech) dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu.

Sprzedający, w terminie 14 dni od dnia podania do publicznej wiadomości informacji o wyniku przetargu, zawiadomi pisemnie nabywcę nieruchomości ustalonego w wyniku przetargu o miejscu i terminie zawarcia z nim umowy sprzedaży nieruchomości. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić najpóźniej 2 (dwa) dni przed podpisaniem aktu notarialnego sprzedaży przedmiotowej nieruchomości kwotę równą 100% ceny brutto osiągniętej w przetargu. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie zawrze bez usprawiedliwionej przyczyny umowy sprzedaży nieruchomości w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu Nadleśnictwa Chrzanów, Nadleśnictwo może odstąpić od zawarcia umowy a wniesione wadium nie podlega zwrotowi. Sprzedający zastrzega sobie możliwość odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów, o czym niezwłocznie poinformuje w formach właściwych dla ogłoszenia przetargu.

Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu winien przedstawić komisji przetargowej dokument umożliwiający sprawdzenie tożsamości uczestnika.

Kupujący ponosi wszelkie koszty opłat związanych z zawarciem aktu notarialnego kupna – sprzedaży nieruchomości, opłat sądowych, skarbowych, podatków oraz ogłoszeń w prasie. Kupujący zobowiązany jest pokryć koszty związane z wyceną nieruchomości oraz pozyskania aktualnych materiałów geodezyjnych i sądowych.

Przetarg odbędzie się zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzenia przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych z dnia 20 kwietnia 2007r. /Dz.U. Nr 78, poz. 532/.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Chrzanów
Mgr inż. Andrzej Berkowski

eprasa.pl d3a9728c1c

Zdjęcie z facebookowego profilu Renaty Wojcieszek

W naturze jeszcze piękniejsza

Renata Wojcieszek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Porębie Żegoty, zamieściła na swoim profilu na Facebooku swój portret. I posypały się komentarze.

„Niesamowity! W naturze jednak Jesteś o wiele piękniejsza". „Reniu, żaden obraz nie odda całego Twojego piękna. Kolorowy Ptaku:)". „Urodę masz wyjątkową".

Renata Wojcieszek zarządza szkołą, uczy w niej, ale też sama maluje obrazy. Jednak portret, o którym mowa, wyszedł spod pędzla Zuzanny Joanny Łobuś, o czym pani Renata tak napisała: „To niesamowite - patrzeć na siebie jej oczami... Portret nie jest zwykłą fotografią - to cała seria z karabinu serca, myśli, duszy i umiejętności.".

(ŁD)

Krzysztof Krawczyk łączył pokolenia. Na zdjęciu z zespołem The Perfumes Alwernia, czerwiec 2019.

Piękna pamiątka z ostatniego na ziemi chrzanowskiej koncertu Krzysztofa Krawczyka. Alwernia, czerwiec 2019.

Niech się dzieje co chce

W sobotę pożegnaliśmy na zawsze legendę polskiej sceny muzycznej Krzysztofa Krawczyka. Zapamiętajmy jednak, że jego ostatni koncert na ziemi chrzanowskiej miał miejsce w Alwerni. Na widowni było kilka tysięcy ludzi.

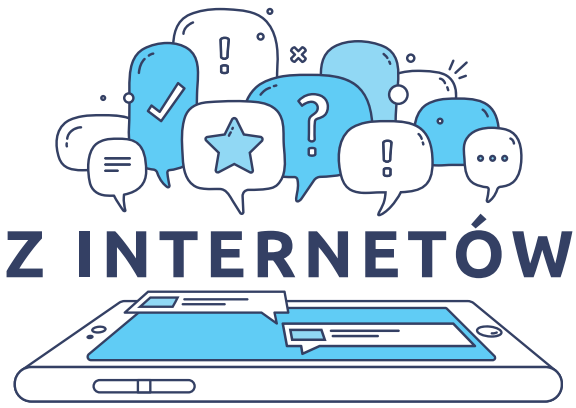

„Com to nie wymyślił"

Poseł Krzysztof Kozik (PiS) o lokalnych inwestycjach dyskutuje na Facebooku. Ostatnio wymieniał opinie ze Stefanem Adamczykiem, byłym prezesem Chrzanowskiej Izby Gospodarczej.

Parlamentarzysta pochwalił się, że interesuje się połączeniem drogowym pomiędzy Olkuszem a Oświęcimiem, które miałoby być poszerzoną wersją Drogi Współpracy Regionalnej. Poseł Kozik nazwał je „kręgosłupem rozwoju Olkusza, Bukowna, Chrzanowa, Jaworzna, Libiąża, Chełmka".

Parlamentarzysta wspomniał też o elektrowni Siersza. „...*najlepiej powalczyć o blok parowo-gazowy i farmę OZE w ramach transformacji energetycznej*". Nie wskazuje wprawdzie kto miałby powalczyć, ale wie, z kim rozmawiać: wojewoda, sejmik, nasze samorządy: gminy i powiat, firmy Orlen i Tauron, związki zawodowe.

W pewnym momencie poseł oświadcza co następuje; „*W przeciwieństwie do wielu lokalnych polityków nie lecę do Przełomu czy na fb aby pokazać com to nie wymyślił*".

I słusznie. Poczekamy na moment, gdy poseł będzie mógł się pochwalić, co zrobił.

(taj)

Fragment rozmowy z FB posła Krzysztofa Kozika oraz Stefana Adamczyka

Wszystkie twarze Jarosława

Potwierdza się postawiona kilka tygodni temu przez „Przełom" teza, że burmistrz Trzebini Jarosław Okoczuk skręca w prawo. Wydaje się, że obecnie jest w znakomitej komitywie z działaczami PiS szczebla wojewódzkiego i parlamentarnego.

Dopiero co ogłosił sukces - 3 mln zł dla Trzebini z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Nie minęło kilka dni, a na facebookowym profilu burmistrza, wcześniej raczej kojarzonego z Koalicją Obywatelską (onegdaj był zresztą członkiem PSL), pojawia się fotka z wojewodą Łukaszem Kmitą oraz posłem PiS Krzysztofem Kozikiem. Temat spotkania – połączenie drogowe autostrady A4 w kierunku Bukowna i Olkusza.

- Prace projektowe już trwają – obwieszcza zadowolony burmistrz i dumnie pozuje do zdjęcia z politykami PiS. Uśmiech na jego twarzy jest widoczny mimo maseczki.

Niektórzy mawiają, że dobry polityk, to pragmatyczny polityk. Czy Jarosław z Trzebini okaże się równie skuteczny jak jego znany w kraju imiennik?

(af)

eprasa.pl d3a9728c1c

KSIĄŻKA

Szepty spoza nicości

Remigiusz Mróz nie daje wytchnienia swoim czytelnikom. Niedawno pojawiła się kolejna, trzecia część przygód patomorfologa Seweryna Żaorskiego i policjantki Kai Burzyńskiej.
W niewielkich, wymyślonych przez autora Żeromicach i okolicy trup ściele się gęsto. Zaczyna się od poszukiwań sprawcy poćwiartowanego ciała. Właśnie to w głównej mierze sprawia, że Seweryn nie może się pożegnać z miejscowością, do której wrócił na chwilę, by sprzedać dom.
Mrożące krew w żyłach sceny przeplatają się z miłością rozkwitającą na nowo pomiędzy Kają i Sewerynem.
W książce pojawiają się wątki wciąż żywego w polskim społeczeństwie, choć fałszywego, „żydowskiego mordu rytualnego" oraz polskich neonazistów.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Ponadczasowa historia podwodna

Na głowie mycka, na nosie czarne cyngle, jakaś flanela, głos jakby po trzech głębszych, no i gitara basowa zawieszona wysoko - powyżej bioder. Taki obraz Lecha Janerki zawsze będę pamiętał. Nie, nie, nie...! To nie będzie wspomnienie. Autor słynnej „Loli", co „chce zmieniać świat", skończy niedługo 68 lat. Ale ten czas leci. No i właśnie, w ramach odświeżania polskich dobrych staroci rockowych, postanowiłem przypomnieć pierwszą płytę solową Lecha Janerki - „Historię podwodną" z 1986 r.
Bardzo zasłużony dla popularyzacji polskiego rocka krytyk Piotr Bratkowski pisał na łamach „Literatury" w 1987 r. (swoją drogą polecam zbiór jego felietonów zebranych w książce „Prywatna taśmoteka"): „Jednym z najważniejszych wydarzeń rockowych w Polsce było w minionym roku ukazanie się - długo oczekiwanej - „Historii podwodnej" Lecha Janerki. Zaznaczył, że już „od dawna nie było u nas płyty rockowej, z której nabyciem wiązałoby się tak wiele kłopotów", bo krążek wyprzedano od razu.
O samej muzyce trudno pisać, ponieważ trzeba jej przede wszystkim posłuchać. Zawsze bardzo mocną stroną Lecha Janerki były również teksty. Niezmiennie podobają mi się najbardziej trzy ostatnie utwory z polecanego albumu: „Jest jak w niebie", „Historia podwodna" i „Ta zabawa nie jest dla dziewczynek". Mają niesamowicie ponadczasowy charakter. Posłuchajcie. Nie pożałujecie.

Łukasz Dulowski

FILM

Arab Blues

Komedia, której wiele można wybaczyć dzięki słonecznym krajobrazom Tunezji i pięknej Golshifteh Harahani (pamiętnej żony „Patersona") w roli głównej.
Wykształcona w Paryżu psychoanalityczka Selma wraca do swojego rodzinnego Tunisu, aby otworzyć tu praktykę. Rodzina nie wita jej z otwartymi rękami. Europejska, niezależna Selma w islamskim, zaściankowym społeczeństwie jest raczej powodem do wstydu. Mimo wszystko dzielna kobieta się nie poddaje i postanawia osiągnąć swój cel. Na drodze stanie jej jednak zasadniczy policjant Naim.
To komedia w nieco teatralnym stylu. Reżyserka Manele Labidi nie ma ambicji psychologizowania. Po prostu zderza ze sobą całkiem odmienne charaktery i przygląda się, co z tego wyniknie. Ciężko też powiedzieć, żeby któraś z postaci rozwijała się – po prostu są jakie są. Wydaje się, że najważniejszym jej celem było pokazanie pocztówkowego Tunisu od podwórza. Wypełnionego ludźmi, którym niewiele się chce, z systemem społecznym opartym na łapownictwie i cwaniactwie. Zakompleksionego. Zapatrzonego z jednej strony we Francję, z drugiej w Turcję. Ale też pełnego pozytywnych wariatów i życzliwości. Dla nas będzie to trochę jak powrót do uniwersum Stanisława Barei. Mniej śmieszny, ale pełny wdzięku.

Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

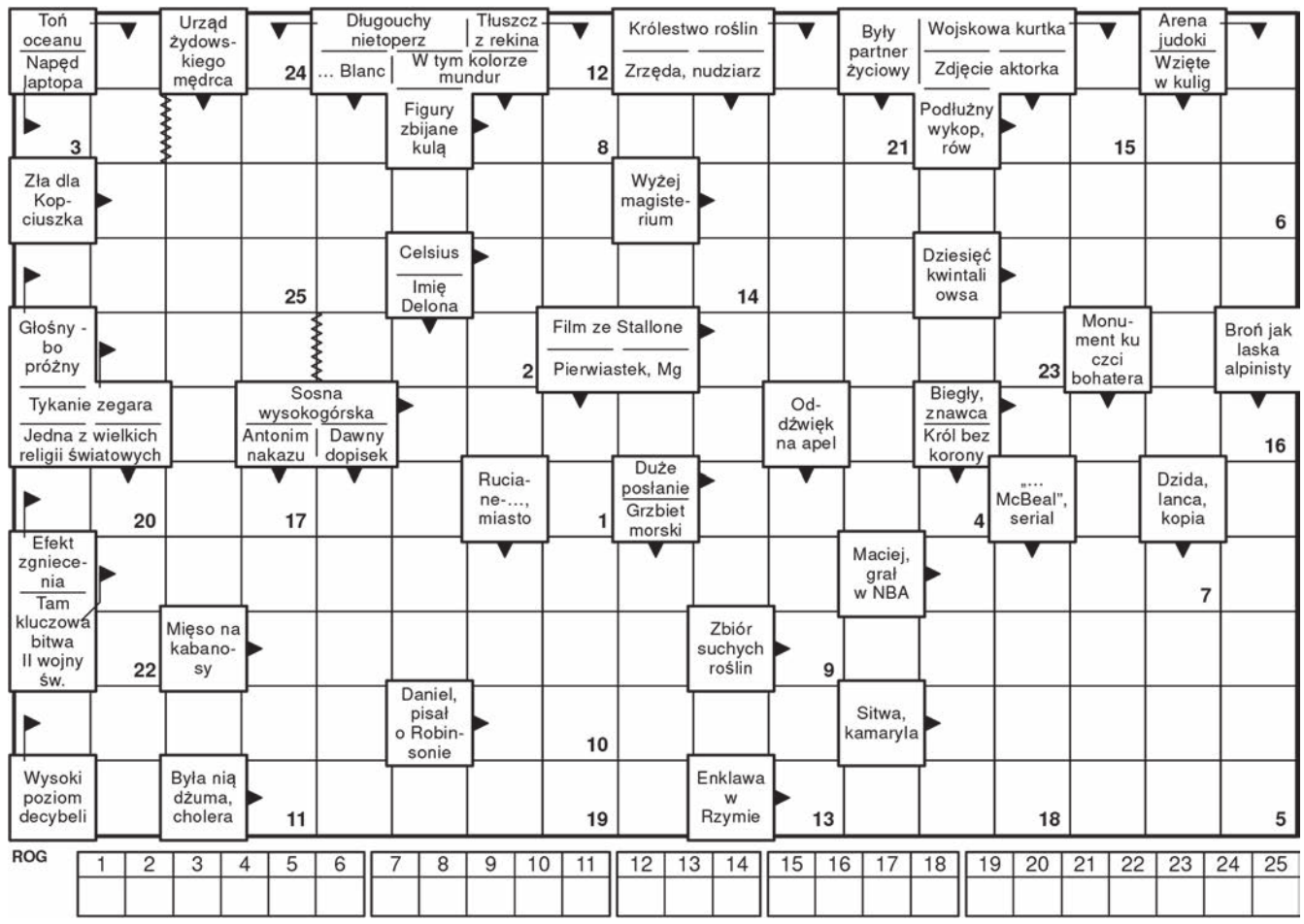

HOROSKOP Od 14 do 20 kwietnia

BARAN

Osoby z ostatniego dekanatu spotkają kogoś dawno niewidzianego, odnowią przyjacielskie kontakty. Inni skoncentrują się na sprawach zawodowych. To tydzień dużego postępu dla wszystkich chcących rozwijać samego siebie oraz mających jasno wytyczone cele. Już teraz zaczną się one realizować. Niektórzy z Was odwiedzą lekarza. Traficie na dobrego specjalistę, który pomoże trafną diagnozą.

RAK

Sytuacja w tym tygodniu będzie wymagała od Ciebie dużej aktywności zawodowej, będziesz musiał pokazać się z jak najlepszej strony – od tego może wiele zależeć. Krótkie wyjazdy, odwiedziny bliskiej rodziny i miłe spotkania czekają Cię pod koniec tygodnia. Sytuacja finansowa nieco niestabilna. Postaraj się ostrożniej wydawać pieniądze podczas weekendu. W sprawach zawodowych pomogą Ci znajomi lub rodzeństwo.

WAGA

Będziesz chciał zrobić na kimś dobre wrażenie i w tym celu zagrasz kogoś, kim wcale nie jesteś. To dobry czas dla zakochanych – romantyczne spotkania oderwą Cię od rzeczywistości. Pod wpływem ważnej wiadomości będziesz musiał zmienić swoje plany, inne Wagi pomyślą o zmianie sposobu zarabiania na życie. Zwróć uwagę na swoje zdrowie, ludzie starsi powinni zadbać o chwile relaksu i wewnętrzne wyciszenie.

KOZIOROŻEC

Wenus w Byku i Mars w Bliźniętach bardzo Ci sprzyjają. To czas, kiedy pozytywną energię do działania warto wykorzystać w sferze zawodowej, realizując swoje pomysły. W tym tygodniu ważne dla Was będą kobiety. Najczęściej konieczne stanie się omówienie z nimi istotnych spraw. Spodziewaj się, że poproszony o pomoc będziesz miał mniej wolnego czasu dla siebie przez następne dwa tygodnie.

BYK

Ktoś spod znaku Wodnika lub Wagi będzie miał wpływ na to, co zrobicie w najbliższym czasie. Niewykluczona poważna rozmowa, w trakcie której obydwoje dojdziecie do porozumienia lub wręcz przeciwnie, i wtedy Wasze drogi rozejdą się. To, co utrzymywałeś w tajemnicy, może wyjść na jaw. W weekend skorzystaj z zaproszenia i poszerzaj krąg znajomych.

LEW

Chętny do flirtu i zabawy znajdziesz bez trudu kogoś do towarzystwa w takim samym jak Ty nastroju. W związkach pojawić się może zazdrość, więc uważaj przy okazywaniu płci przeciwnej swojego zainteresowania. Ważny stanie się teraz seks, ale większość z Was będzie tylko o nim rozmawiać, co niekoniecznie będzie odpowiadać drugiej stronie. Ktoś będzie oczekiwał namiętności i zaangażowania.

SKORPION

Zdrowie i przyjaźnie będą teraz tymi obszarami, o które zadbasz. Rozwój sytuacji zależy od Ciebie: walcz o to, co Ci się słusznie należy. W sprawach zdrowia pozytywny przełom. Masz również doskonały czas, by kierując się swoim wyczuciem, poprawić nadwątlone relacje z ważnymi dla Ciebie osobami, zwłaszcza małżonkiem. Jeśli ktoś z rodziny jest teraz na urlopie, a sam pracujesz, koniecznie weź chociaż jeden dzień wolnego.

WODNIK

To będzie spokojny tydzień, spędzony w gronie rodzinnym, niektórzy zaproszą do siebie znajomych. Układ planet sprzyja kończeniu w pracy starych projektów i zaczynaniu nowych. Jeśli nad czymś pracowałeś przez ostatni rok i nic z tego nie wyszło albo całkowicie zmień strategię, albo weź się za inny temat. To dobry czas na rozpoczynanie nauki, zwłaszcza języka obcego oraz... na robienie porządków.

BLIŹNIĘTA

To czas na inwestowanie w siebie, podnoszenie swoich kwalifikacji lub naukę języków obcych. W zrealizowaniu tego pomoże Wam syn, kolega lub brat. Niektórzy z Was pomyślą teraz o założeniu rodziny lub zdecydują się na dziecko. Finanse staną się bardzo ważne, wiele energii włożycie w ich zarabianie. Niektórzy wzbogacą się poprzez swojego współmałżonka. Inni wynegocjują korzystne warunki zatrudnienia.

PANNA

Najbliższe tygodnie dla niektórych to czas nauki, zakupu książek, auta lub negocjowania umowy o pracę. Działanie w zespole będzie korzystniejsze niż w pojedynkę. Będziesz zmuszony stawić czoła starym, nierozwiązanym problemom. Dostaniesz od losu to, co wypracowałeś przez ostatnie 7 lat, niekiedy będzie to szansa na nowe życie, inny styl. Co możesz naprawić, napraw właśnie teraz.

STRZELEC

Nawet niespodziewane awarie związane z komunikacją miejską oraz internetem nie będą w stanie wyprowadzić Cię z równowagi. Będziesz pełen optymizmu i w doskonałym nastroju, za to ciągle gdzieś będziesz się spieszyć. Zadbaj o dobrą komunikację w relacjach z innymi - przejęzyczenia będą częste. Miłą niespodziankę sprawi Ci Baran lub Strzelec. Dla niektórych z Was ten tydzień oznacza spore wydatki.

RYBY

Tydzień, w którym w jednych sprawach wszystko będzie „szło jak po maśle", w innych trzeba będzie przeczekać albo zagryzać wargi, by nie wybuchnąć. Sprawy z przeszłości znów dadzą o sobie znać, zwłaszcza jeśli nie zostały zamknięte. Nie angażujcie się uczuciowo w związek, o którym wiecie, że nie ma szans przetrwania. Wiele zależy od Was. Przepraszanie, wyjaśnianie i podejmowanie trudnych tematów okażą się łatwiejsze niż ostatnio.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl d3a9728c1c

Wywalczony punkt niewiele daje

Chrzanowscy I-ligowcy przegrali w sobotę z Viretem Zawiercie i spadli na dziewiąte miejsce w tabeli. O losach meczu rozstrzygnęły karne.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Na bramkę MTS-u rzuca Mateusz Bugaj (Viret). Więcej zdjęć i wideo z meczu można zobaczyć na www.przelom.pl

Ekipa Viretu plasowała się tuż za plecami MTS-u. Pierwsza połowa odbywała się pod dyktando gości. Grali dobrze w obronie i szybko w ataku. Chrzanowianie w pierwszych 30 minutach rzucili tylko siedem bramek. Po pierwszej połowie mieli cztery do odrobienia. Zajęło im to dużo czasu. W końcu, w 57. minucie - po trzech trafieniach z rzędu - doprowadzili do remisu 17-17. Rywale odjechali im potem znów na dwie bramki, ale ostatecznie spotkanie po emocjonującej końcówce zakończyło się remisem 19-19. W karnych goście wygrali 4-2.

- Przyjezdni niczym nas nie zaskoczyli. Obawiałem się dobrej gry ich bramkarza. To on trzymał korzystny wynik dla Viretu. W końcówce wszystko mogło się zdarzyć. Dawid Skoczylas mógł nas wyprowadzić na prowadzenie, ale nie wykorzystał dogodnej okazji, co chwilę potem zrobili rywale. W ostatnich sekundach mieli rzut karny po niesportowym zachowaniu naszego zawodnika. Marcin Górkowski nie dał się zaskoczyć. Było jeszcze trochę czasu na rozegranie akcji, ale nasz bramkarz nie sprawdził czasu na zegarze i oddał bezpośredni, niecelny rzut. W serii rzutów karnych potwierdziła się nasza nieskuteczna gra w całym spotkaniu. Zabrakło także lepszej gry w ataku pozycyjnym. W efekcie zostaliśmy z jednym punktem, który tak naprawdę niewiele nam daje – przyznał po zakończeniu spotkania Paweł Rokita, trener MTS-u.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - KS Viret CMC Zawiercie 19-19 (7-11), k. 2-4

MTS: Górkowski, Plaszczak - D. Skoczylas 5, Hardzina 3, Rola 3, Wierzbic 3, Węgrzyn 2, Kowal 1, Madeja, M. Skoczylas 2, Wadowski, Stroński

Tabela

1. Zamość	16	37	486-419
2. Sosnowiec	15	34	456-412
3. Przemyśl	15	34	439-403
4. Ostrowiec Św.	14	25	398-369
5. Końskie	15	21	388-388
6. Piekary Śl.	16	20	411-428
7. AZS Kielce	14	19	370-379
8. Zawiercie	15	18	379-417
9. Chrzanów	15	17	360-384
10. SMS Kielce	13	11	371-400
11. Sandomierz	16	10 4	08-467

Marek Oratowski

Postawiła na karate

Agnieszka Lipińska uprawiająca z powodzeniem karate niedawno po raz piąty została stypendystką burmistrza Libiąża. Zawodniczka służy swoim doświadczeniem młodym adeptom sportu.

FOT. Z ARCHIWUM AGNIESZKI LIPIŃSKIEJ

Agnieszka Lipińska

Na pierwszy trening przyszła w wieku 10 lat. Stopniowo nabywała szlifów, aż osiągnęła czarny pas. Dwa lata temu odwiedziła kolebkę karate, czyli Japonię. Reprezentuje barwy libiąskiej sekcji Chrzanowskiego Klubu Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki. Jej trenerem jest shihan Zbigniew Zieliński.

W 2017 roku została powołana do udziału w Wagowych Mistrzostwach Europy Karate Kyokushin w Lyonie. We Francji wywalczyła trzecie miejsce. Za ten sukces m.in. odebrała nagrodę starosty chrzanowskiego w dziedzinie sportu (podobnie jak jej klubowa koleżanka Jagoda Linczowska). W 2018 roku w Ełku została mistrzynią kraju w kategorii U-21 w kata. W ubiegłym roku tych startów ze względu na epidemię było trochę mniej, ale i tak zdobyła kilka medali. Między innymi srebrny krążek w mistrzostwach Polski w kata w U-21.

- Obecnie bardziej postawiłam na kata niż walki. To bezpieczniejsza forma rywalizacji. Bo w trakcie pojedynków zdarzały się kontuzje, m.in. miałam złamaną nogę – tłumaczy 21-letnia zawodniczka.

Jest absolwentką SP nr 3 w Libiążu oraz Powiatowego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu. Przekonuje, że karate dało jej pewność siebie, a dzięki sportowi utrzymuje dobrą formę fizyczną. Obecnie pomaga w trenowaniu młodych zawodników.

(RAT)

Futbol amatorski to nie FIFA 2022

Zawodnicy, trenerzy i działacze od kilku tygodni czekają na możliwość wznowienia rozgrywek ligowych. List do premiera napisali w tej sprawie prezesi wojewódzkich związków piłkarskich. Wszyscy wierzą, że jeszcze w kwietniu gracze wybiegną na małopolskie boiska.

W Małopolsce wszystkie rozgrywki piłkarskie seniorskie i młodzieżowe zostały zawieszone do 18 kwietnia. Ma to związek z przedłużeniem wprowadzonych przez rząd restrykcji związanych z pandemią koronawirusa.

Nie wszędzie są stypendia

Co prawda pojawiła się opcja wznowienia rozgrywek małopolskich czwartych lig oraz klas okręgowych, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło.

Aby tak się stało, wszystkie kluby musiałyby bowiem przedstawić oświadczenie, że jego zawodnicy pobierają stypendia sportowe i tym samym spełniają wymogi rozporządzenia. Podobne rozwiązanie zastosowano (i to skutecznie) w przypadku czwartych lig w większości innych województw.

W przypadku zachodniej grupy małopolskiej IV ligi, w której rywalizują m.in. MKS Trzebinia i KS Chełmek, do MZPN wypłynęły oświadczenia 12 klubów, z czego jeden podał, że ma drużynę amatorską. 6 klubów nie przysłało żadnej informacji, co było jednoznaczne z niespełnianiem przez klub wymogów rozporządzenia.

Jeżeli chodzi o klasę okręgową, w której rywalizują drużyny z podokręgów piłkarskich Chrzanów, Oświęcim i Wadowice, w tym m.in. Nadwiślanin Gromiec, LKS Żarki, MKS Libiąż, Victoria 1918 Jaworzno, Zgoda Byczyna i LKS Gorzów, to również nie było jednomyślności w oświadczeniach klubów.

Jak informuje Lesław Głuch, sekretarz Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów, 7 klubów oświadczyło, że ma stypendia, natomiast 4, że nie. Pozostałe 6 natomiast nie przesłało informacji.

Zdrowie jest najważniejsze

W tej sytuacji do 18 kwietnia wszystkie rozgrywki seniorskie i młodzieżowe w całej Małopolsce pozostają więc zawieszone (w przypadku klas A i B zostało to ustalone już wcześniej).

- Chcielibyśmy grać i jesteśmy gotowi do gry, ale nie zamierzamy na nikogo naciskać. Zdajemy się na odgórne decyzje. Chcemy uszanować obecną sytuację i nikogo nie narażać. Zdrowie jest teraz najważniejsze i my to rozumiemy, chociaż ciągnie nas na boisko. Nie jestem zaskoczony, że nie wszystkie kluby złożyły oświadczenia, iż zawodnicy pobierają stypendia. Takie są realia. Nie dziwię się niektórym prezesom, że nie chcą tworzyć fikcji. Z tego trzeba się potem rozliczyć. Myślę, że kluby podeszły do tematu fair, napisali w oświadczeniu tak jak jest, i tu nie ma czyjejś złej woli, bo przecież wszyscy chcemy grać. Chcielibyśmy tylko wiedzieć z pewnym wyprzedzeniem, kiedy możemy wrócić na boiska. Tak, abym mógł do tego dostosować obciążenia treningowe. Boję się jednak, że decyzja zapadnie z dnia na dzień – mówi Paweł Sidorowicz, szkoleniowiec KS Chełmek.

Klubem, który nie ma stypendystów, jest m.in. MKS Trzebinia. Jego zawodnicy nie mogą więc cały czas trenować na obiektach sportowych oraz rozgrywać sparingów. Niewykluczone jednak, że trzebiński zespół zagra o stawkę już w środę, 21 kwietnia.

Jak podaje Wydział Gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, do skutku mogą wówczas dojść spotkania 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. MKS miałby się zmierzyć na swoim stadionie z Dalinem Myślenice.

Puchar Polski z marszu?

Jeśli restrykcje będą przedłużone, to zagrają tylko te zespoły, które złożyły w związku oświadczenia o spełnieniu wymogów stypendialnych zawodników zgodnie z wymogami rozporządzenia Rady Ministrów. Tym samym mecz Trzebini nie odbyłby się.

Jeżeli natomiast rządowe ograniczenia zostaną zniesione, rozegrane byłyby wszystkie mecze (pojedynek Lubania Maniowy z Popradem Muszyna ma się odbyć w najbliższą sobotę).

- Cały czas trenujemy indywidualnie, trzy razy w tygodniu, żeby podtrzymać wytrzymałość i wydolność. Brakuje jednak treningów typowo piłkarskich na boisku. Uważam, że powinniśmy dostać minimum dwa tygodnie na przygotowanie się do rozgrywek i wejścia w rytm meczowy po tej przymusowej przerwie. Granie spotkania o stawkę z marszu na pewno byłoby nielogiczne, ale z drugiej strony, jakie mamy wyjście? Możemy oddać mecz walkowerem, choć przypuszczam, że zawodnicy będą chcieli zagrać. Widać u nich głód piłki - mówi Jacek Pająk, prezes MKS.

Tymczasem prezesi wojewódzkich związków piłkarskich napisali do premiera Mateusza Morawieckiego. Zwracają się z prośbą o umożliwienie powrotu do ligowej rywalizacji dzieciom i młodzieży oraz wszystkim amatorskim klubom seniorskim. Jeśli ich apel zostałby wysłuchany, wszystkie drużyny futbolowe mogłyby wrócić do gry, na co liczą piłkarze, trenerzy i działacze.

Powrót jeszcze w kwietniu?

- Wszyscy jesteśmy rozczarowani obecną sytuacją. Rozumiem, gdyby była w tym jakaś konsekwencja - wszystko zostało zamknięte. Tymczasem traktowane jest to wybiórczo. Do galerii, kościoła czy parku lub lasu można pójść, a na boisku, na świeżym powietrzu nie można już trenować. Gdzie jest tutaj logika – mówi Mariusz Godyń, prezes Wolanki Wola Filipowska.

Obawia się jednak, że rządzący mogą nie liczyć się z głosem sportu amatorskiego, skoro nie przejęli się większymi dramatami ludzkimi, związanymi z upadkami wielu firm, które zostały zamknięte wskutek lockdownu.

Nieco większym optymistą jest Leon Kozioł, wiceprezes Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów oraz prezes Zagórzanki Zagórze.

- Obóz władzy przygotowuje się do wyborów. Będą liczyć, że każde takie łagodzenie obostrzeń da im punkty wyborcze. Wierzę, że ruszymy nawet w kolejną środę. Już w tamtym sezonie nie graliśmy przez pół roku i wystarczy. Widzę, że młodzi ludzie zaczynają przez to wszystko odchodzić od sportu na rzecz komputerów – mówi Leon Kozioł.

Niewykluczone jednak, że drużyny dostaną czas na przygotowanie się po przerwie do startu wiosennych rozgrywek.

- Myślę, że nie zagramy z marszu, ale najwcześniej po upływie tygodnia. Tak, abyśmy mogli trochę potrenować przed pierwszym meczem o stawkę. To nie FIFA 2022, że zawodnicy zrobią wszystko, co trener narysuje przez internet – mówi Mariusz Godyń.

Michał Koryczan

eprasa.pl d3a9728c1c

W gminie Babice planowana jest budowa trzech polderów przeciwpowodziowych, które w okresie wezbrania rzeki pozwalają na rozlanie nadmiaru wody z koryta. Mieszkańcy Mętkowa już protestują przeciwko tej inwestycji. Trochę ich rozumiem, bo rzadko kto potrafi bardziej troszczyć się o wspólny Wawel niż o swoją stodołę.

Niepokój u miłośników przyrody budzi wycinanie drzew w naszych lasach. Niektórzy podejrzewają, że leśnicy chcą sprzedać drewno póki jeszcze można nim palić. Może coś w tym jest, ale pogłoski, że lasy przejmie Orlen, który zastąpi sosnę szybciej rosnącym bambusem, raczej nie są prawdziwe...

W ubiegłym roku w gminie Trzebinia zamontowano 140 budek dla jerzyków. Podobnie gościnnie potraktowano ostatnio skrzydlatych przyjaciół w Jaworznie. Budki można instalować choćby na balkonach w blokach. Warto je mieć przy domu, bo jerzyki żywią się komarami. Miejmy nadzieję, że w naszych budkach zamieszka jakaś szczególnie żarłoczna odmiana.

Iggy Pop, nazywany ojcem chrzestnym punk rocka, został zaangażowany przez Browar Tenczynek do udziału w kampanii promującej nowe piwo. Trochę szkoda, że właściciel sięgnął po artystę zza oceanu, mając po sąsiedzku, w Alwerni, Andrzeja Grabowskiego, który w sprawach piwnych dla wielu jest wyrocznią.

Wiadomo już jak będzie się prezentowała krzeszowicka balneologia po modernizacji. Budynek wygląda bardzo okazale, ma rozmiary warszawskiego pałacu kultury położonego na boku i nawet podobną elewację. Miejmy nadzieję, że wraz z tą elegancją nie pojawią się w balneologii za wysokie progi...

Nad trzebińskim Balatonem zaczęto budować domki noclegowe, restaurację oraz saunarium. Wszystko to ma być czynne przez cały rok. Jeśli przy okazji nie powstanie tam solidny parking, to pod pobliskim Intermarche też pojawi się całoroczny obiekt: parkomat. Klienci nie będą zadowoleni, bo do tej pory to urządzenie włączano tylko w czasie wakacyjnego najazdu plażowiczów.

przełomowe KADRY

FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

Gąsienica, nazwana „kudłatą neonówką", w obiektywie Katarzyny Głowackiej z Chrzanowa

FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

„Kudłatą neonówką" Katarzyna Głowacka z naszej facebookowej grupy „Przełomowe Kadry" rozbiła bank i zwyciężyła w konkursie na „Zdjęcie miesiąca marca 2021".

„Gąsienica... Jaka, nie wiem. Kudłata neonówka gdzieś na łąkach chrzanowskich spokojnie pełzała. Taki owłosiony żelek. Smaku nie znam" - opisała żartobliwie swoje zdjęcie pani Katarzyna.

Mieszka w Chrzanowie. Ukończyła liceum medyczne w Jaworznie. Pracuje jako pielęgniarka w chrzanowskim szpitalu. Lubi słuchać muzyki, a jeśli chodzi o książki, to wciąga ją fantastyka.

Pierwszy aparat fotograficzny pojawił się w jej życiu kilka lat temu. Pomógł, jak mówi, przetrwać trudne chwile, nauczył cierpliwości i pozwolił lepiej dostrzegać otaczający świat. Najchętniej robi zdjęcia przyrody, m.in. techniką makro, czyli w dużym przybliżeniu, czego doskonałym przykładem jest publikowana „kudłata neonówka".

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 13 kwietnia 2011 roku, w numerze 15 (985)

■ Maria Budka ze Źródeł w gminie Alwernia ma 100 lat. Mimo wieku jest pogodną i pełną wigoru kobietą. Sama jeździ na targ do Chrzanowa, zbiera grzyby, uwielbia zabawy i prosi Boga, by dał jej jeszcze pożyć.

I dał. Panią Marię pożegnaliśmy we wrześniu ubiegłego roku. Miała 109 lat.

■ W Chrzanowie, w kamienicy w Rynku został otwarty pierwszy hotel w mieście. Od drzew otaczających plac nosi nazwę Platan.

Do tej pory jest to jedyny hotel w mieście. Od czasu do czasu chodziły słuchy o planach otwarcia kolejnego takiego obiektu, ale ostatecznie nikomu się to nie udało.

■ W Libiążu zawrzało pomiędzy radnymi proburmistrzowskimi a opozycyjnymi. Poszło o trzydniowy wyjazd szkoleniowy do Wisły. Burmistrz Latko tłumaczył, że udział w szkoleniach to nie tylko prawo, ale i obowiązek radnych. Opozycja utrzymywała, że szkolenie można było zorganizować na miejscu i zaoszczędzić około 9 tys. zł, bo tyle wyjazd kosztował.

Na razie pandemia podobne wyjazdy przyhamowała, choć teraz już nie wzbudzają takich emocji jak przed dekadą.

■ Strażacy z Mętkowa jeżdżą do akcji przestarzałym starem z 1976 roku i za każdym razem boją się, czy przy szybszej jeździe wóz się nie rozpadnie. W Babicach dobry wóz mają, druhowie chętni do pracy też są. Brakuje im jednak ubrań bojowych. I choć rola OSP jest nie do przecenienia, to wójt mówi bez ogródek, że na większe zakupy nie ma w tym roku szans.

Trzeba było trochę poczekać, by przyszły lata tłustsze i wiele strażackich potrzeb udało się zaspokoić. Na przykład druhowie z Mętkowa doczekali się „nowego", 25-letniego mercedesa za trzy lata.

■ Niecodzienni goście - przedstawiciele kuratorium oświaty oraz Urzędu Miasta Krakowa - odwiedzili Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini. Celem ich wizyty było poznanie internetowej platformy edukacyjnej wspomagającej naukę, głównie przedmiotów zawodowych. Z systemu mogą korzystać uczniowie nawet w domu. Przeglądać zamieszczane tam materiały edukacyjne, rozwiązywać testy, a nawet prowadzić dyskusję na żywo.

Wtedy to było coś. Obecnie, w pandemii, taka edukacja to codzienność i konieczność, której wszyscy pomału już mają dość...

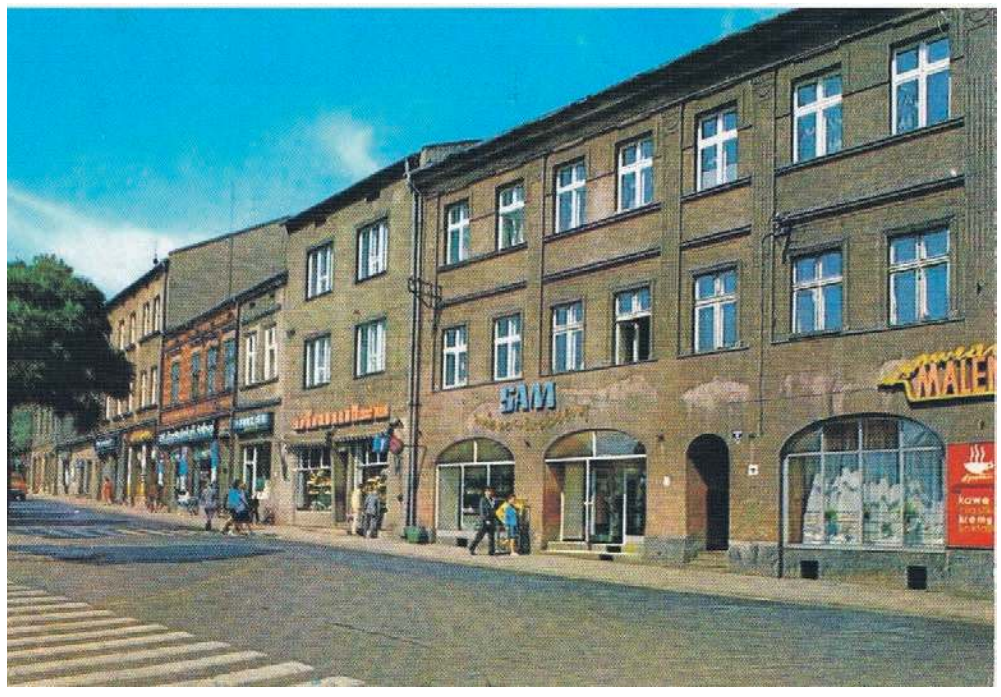

Historia z widokówki

Kawiarnie zapraszały neonami

Pół wieku temu w Chrzanowie było sporo restauracji i kawiarń, a na miłośników tańszego jedzenia i mniej wyszukanych trunków czekały liczne bary. Niewiele z nich wytrzymało próbę czasu...

W minionym wieku setki ludzi mogło zasiąść przy stolikach restauracyjnych. W „Nowej" czekało 120 miejsc, w „Tęczowej" 112, a „Katarzynka" miała ich 60. Status restauracji miał także „Bachus" przy Rynku, czyli w czasach PRL Placu Karola Marksa. Była to jednak najniższa w mieście, czwarta kategoria, a lokal nie cieszył się najlepszą sławą i jego 60 miejsc zajmowali najczęściej amatorzy mocnych trunków nieszukający niezwykłych doznań kulinarnych.

Miłośnicy małej czarnej i lampki wina mogli usiąść w kawiarniach. „Maleńka" widoczna na pocztówce miała 57 miejsc, a „Bajka" przy alei Lenina mogła pomieścić ponad stu gości.

Ofertę gastronomiczną uzupełniały bary: „Zacisze", „Cichy kącik", „Stella" oraz mleczny „Samuś" przy ulicy Dobczyckiej. Było też kilka mniejszych, m.in. na dworcu PKP.

Do wielu z nich zapraszały neony, choćby takie jak widoczny na ścianie „Maleńkiej". Pewnie żaden się nie zachował, ale wielu do dziś pamięta ich blask...

Pocztówka ze zdjęciem K. Jabłońskiego została wydana przez „RUCH". Podpis na odwrocie: Chrzanów. Ulica Krakowska.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl d3a9728c1c

Policyjny pościg zakończył się w Tenczynku. Kierowca schował się w wersalce s. 2

3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom® w Krzeszowicach

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

14 kwietnia 2021 nr 15 (1492)

MIĘKINIA

Uwagi do drogi, której jeszcze nie ma

s. 12

KRZESZOWICE

Centrum Zdrowia do remontu

s. 12

MIĘKINIA

Mieszkańcy wsi zebrali trzy tony śmieci

s. 2

Rajdy samochodowe w mieście

Huk silników i pisk opon dobiegał co weekend z placu za marketem budowlanym Bricomarche w Krzeszowicach. Tak dalej nie będzie. Miłośnicy ostrej jazdy ulegli presji mieszkańców. s. 12

FOT. EWA SOLAK

Plac w Krzeszowicach, do tej pory wykorzystywany przez miłośników driftingu

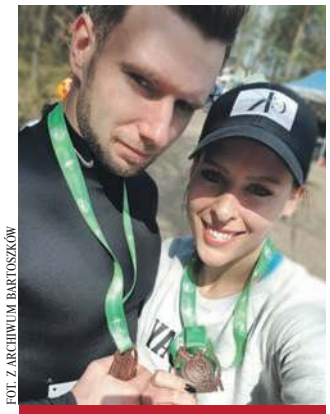

FOT. Z ARCHIWUM BARTOSZKÓW

Marlena i Damian Bartoszkowie zostawili Francję, wybrali Myślachowice

s. 16

Masowy punkt szczepień w Krzeszowicach

We wtorek zadecydowano o lokalizacji dwóch masowych punktów szczepień w powiecie krakowskim.

Na terenie powiatu krakowskiego wyznaczono je w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Krzeszowicach (ul. Szkolna 7) oraz w sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym i Szkole Podstawowej nr 2 w Skawinie (ul. Żwirki i Wigury 17). W początkowym okresie w każdym punkcie będzie szczepionych ok. 250 osób dziennie.

Starosta Krakowski Wojciech Pałka zaproponował dołączenie do programu jeszcze dwóch punktów: w gminach Skała oraz Zielonki, jako gminach zlokalizowanych bardziej centralnie względem całego powiatu.

Uruchomienie punktów planowane jest na początku maja.

W powiecie chrzanowskim masowe punkty szczepień znajdą się w budynku MOKSiR w Chrzanowie przy ul. Sokoła oraz w hali sportowej przy SP 8 na os. Widokowym w Trzebini.

Nauczanie zdalne, matura stacjonarna

s. 2 i 6

Pijany kierowca zasnął za kierownicą

s. 4

Tysiąc osób w obronie Puszczy Dulowskiej

s. 7

Rezygnacja ze szczepień jest niebezpieczna

s. 8

Działacze na wygnaniu chcą odwołania dyrektorki

s. 19

SPORT

s. 27

- Prezesi piszą list do premiera, piłkarze czekają
- Szczypiorniści z Chrzanowa zdobyli punkt, który niewiele im daje
- Stypendystka z Libiąża uprawia karate

FOT. GDDKiA/KRZYSZTOF NALEWAJKO

Izera na trasie S2. Zdjęcie udostępnione przez GDDKiA w Warszawie

Za zgodą ministra wytną las, będzie Izera

Minister klimatu i środowiska dał zielone światło dla budowy w Jaworznie pierwszej w Polsce fabryki samochodów elektrycznych Izera.

s. 5

Widok z beach baru na akwen (wizualizacja)

W Trzebini nad Balatonem ma być jak na Hawajach

Domki, całoroczna restauracja i saunarium staną w dwa lata nad Balatonem. Inwestycja wzbudza ciekawość z powodu swojej nazwy (La Playa Resort&SPA) i egzotycznych elementów. Wzbudza też emocje miłośników natury, którzy akwen woleliby pozostawić w dziewiczym stanie.

Więcej o inwestycji i szykowanych atrakcjach dla podniebienia s. 9

eprasa.pl d3a9728c1c

MOIM ZDANIEM

Patoedukacja

GRAŻYNA KAIM

Korepetycje na masową skalę, pisanie sprawdzianów nie samodzielnie przez uczniów, lecz z pomocą lub przez rodziców czy starsze rodzeństwo, czasem nawet przez specjalnie zwerbowane do tego obce osoby. WF w łóżku, chemia bez odczynników i doświadczeń. Rodzice w roli nauczyciela dla uczniów młodszych klas. To wszystko – moim zdaniem, uprawnia do skwitowania przebiegu edukacji w dobie pandemii jednym słowem – użyłam go w tytule.

I dla jasności, nie jest to oskarżenie pod niczyim adresem. Bo najwyraźniej do nauczania zdalnego nie nadają się ani uczniowie, ani nauczyciele, ani rodzice, ani cała otaczająca je infrastruktura.

Teraz już widać, że edukacja w reżimie online sprawdza się tylko w przypadku uczniów samozdyscyplinowanych, zmotywowanych i „napalonych" na wiedzę. A ci są zdecydowanie w mniejszości. Co z resztą? Czas pokaże. Pierwsze próby już w maju podczas egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego.

W tym numerze „Przełomu" spoglądamy na problem oczami maturzystów, dyrektora liceum i psychologa.

Rozkojarzenie, monotonia, znużenie i trudności z wykrzesaniem motywacji – na to skarżą się uczniowie, którzy za kilka tygodni będą pisać maturę. Wszystkie opinie przeczytacie na s. 6.

Na przestymulowanie młodych ludzi zanurzonych po kilka, a nawet kilkanaście godzin dziennie w internetowym świecie zwraca uwagę psycholożka z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie (rozmowa z nią obok).

Niezbyt dobrą protezą pozwolił sobie nazwać zdalne nauczanie dyrektor II LO w Chrzanowie (wywiad na s. 6).

Protezą ułomną, choćby dlatego, że ślepą, bo niestety nie jest normą praca przy włączonych kamerach, czyli z kontaktem wzrokowym pomiędzy nauczycielem a uczniami. A gdy przed komputerem, z którego płynie lekcja polskiego czy historii, uczniowie siedzą jak przed radiem, to nic dziwnego, że znajdą coś bardziej zajmującego choćby na fejsie.

Nauczyciele tak naprawdę nie wiedzą, kogo oceniają (nie mogłam uwierzyć, gdy znajoma powiedziała mi o ogłoszeniu na FB dotyczącym poszukiwania osoby, która mogłaby napisać szóstoklasiście sprawdzian z matematyki) i czy robią to sprawiedliwie, bo nie mają pojęcia o tym, w jakim otoczeniu znajduje się uczeń po drugiej stronie komputera.

Trzymam więc mocno kciuki za tegorocznych maturzystów i ósmoklasistów. Niech pandemia i ten niechciany przez nikogo edukacyjny eksperyment nie pokrzyżują Wam planów.

Kierowca schował się w wersalce

Pijany kierowca, uciekając przed policją, próbował zepchnąć radiowóz z drogi. Razem z kompanem chciał schować się w jednym z domów w Tenczynku.

Wyjątkowa historia wydarzyła się w gminie Krzeszowice. W niedzielę po południu opel corsa nagle wjechał przed nieoznakowany radiowóz. Mundurowi postanowili go sprawdzić.

- Mimo nadawanych sygnałów dźwiękowych i świetlnych kierowca nie zatrzymał się i zaczął uciekać – relacjonuje Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

W Tenczynku, w rejonie remizy kierowca opla chciał zepchnąć radiowóz z drogi. Dotarł do jednego z domów.

- Tam obydwaj zostali zatrzymani. Kierowca schował się w wersalce – mówi Michał Godyń.

Policja ustaliła, że obaj mężczyźni w wieku 50 i 20 lat pochodzą z powiatu chrzanowskiego. Ukradli paliwo na stacji, a pijany kierowca nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Auto nie posiadało ubezpieczenia OC, miało też inne tablice rejestracyjne. 50-letni kierowca został zatrzymany.

To nie jedyna akcja z pijanym kierowcą w roli głównej. W poniedziałek wieczorem w Dubiu policjanci próbowali zatrzymać kierowcę opla. Uciekając, wyskoczył z auta i postanowił pobiec pieszo. Złapano go w rejonie tzw. Łysej Góry.

- 40-letni mieszkaniec gminy Krzeszowice kierował autem w stanie nietrzeźwym. Miał też orzeczony zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W samochodzie ujawniono znaczne ilości suszu roślinnego, 5 sadzonek marihuany oraz amfetaminę – wylicza komendant Michał Godyń.

Mężczyzna został zatrzymany. Będzie doprowadzony do prokuratury.

(E)

Zebrali trzy tony śmieci

„Sprzątanie na Spontanie" - akcję pod takim hasłem zorganizowano w Miękini. Wzięło w niej udział prawie 70 osób.

Każdy z uczestników otrzymał wodę i przekąskę na drogę oraz rękawiczki i worki. Wszyscy zostali podzieleni na małe zespoły (często rodzinne), by móc utrzymać podczas akcji reżim sanitarny. Sprzątali pas wzdłuż koryta rzeki Miękinki, okolice remizy, teren wzdłuż drogi Przycznej i Tęczyńskiej. Zlikwidowali też nielegalne wysypisko śmieci w wąwozie w pobliżu Pipkowej Skały. Kilka dni wcześniej akcję rozpoczęły dzieci, młodzież i wychowawcy z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Spokojna Przystań".

W efekcie uczestnicy zebrali w sumie 3 tony śmieci. W nagrodę wszyscy mogli liczyć na poczęstunek w postaci żurku przygotowanego przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich.

Rękawiczki i worki dla uczestników zapewniła gmina. Ona również zajęła się odbiorem zebranych śmieci. Akcję zorganizowało Stowarzyszenie Zielona Energia Miękini.

(e)

FOT. Z ARCHIWUM STOWARZYSZENIA ZIELONA ENERGIA MIĘKINI

Uczestnicy akcji podzielili się na mniejsze grupy i zbierali zalegające w sołectwie odpady

Wielki projekt ma połączyć naukę, biznes i samorząd

FOT. EWA SOLAK

Konferencja online dotycząca projektu w Miękini. Na pierwszym planie minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka

Podpisano list intencyjny w sprawie powołania Hubu (z ang. centrum, ośrodek) Naukowo-Technologiczno-Biznesowego w Miękini. To projekt łączący działania związane z badaniami, rozwojem i promocją odnawialnych źródeł energii.

W konferencji wziął udział m.in. minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka, Piotr Dziadzio - główny geolog kraju, a także przedstawiciele urzędu marszałkowskiego województwa małopolskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy krzeszowickiego urzędu miejskiego, reprezentowanego przez burmistrza Wacława Gregorczyka.

Hub będzie tworzony na terenach krakowskiej AGH w jej Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Poszanowania Energii w Miękini.

Rektor AGH prof. Jerzy Lis stwierdził że Hub Naukowo-Technologiczno-Biznesowy w Miękini wpisuje się w trend promocji i rozwoju nowoczesnego ciepłownictwa.

Celem jest rozwój technologii pozwalających na szybkie wykorzystanie pomp ciepła jako ekologicznych i ekonomicznych źródeł energii.

(E)

Powrót do szkoły może być trudny

Uczniowie spędzają przy komputerze i telefonie nawet 8-10 godzin dziennie. Są przestymulowani - drażliwi, pobudliwi i mają problem z zorganizowaniem sobie czasu bez tych urządzeń - mówi Sabina Fołta-Niedzielczyk, psycholog Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Chrzanowie.

FOT. GRAŻYNA KAIM

Grażyna Kaim: Jak pani ocenia kondycję psychiczną uczniów po roku zdalnego nauczania?

Sabina Fołta-Niedzielczyk: Dzieci już nie chcą nauki zdalnej i tęsknią za szkołą. Same to deklarują. U niektórych widoczna jest większa nerwowość, drażliwość, a nawet zamykanie się w sobie.

Z czego to wynika?

- Brak im naturalnych, niezbędnych do rozwoju emocjonalnego i społecznego relacji z rówieśnikami. Nie mają gdzie rozładować potrzeby ruchu. Nie ma przerw między lekcjami, podczas których można normalnie porozmawiać z kolegą lub koleżanką. Nie ma zajęć sportowych albo są przeniesione do sieci. A młodzi potrzebują kontaktu ze sobą i funkcjonują znacznie gorzej, gdy go nie mają.

Wszyscy?

- Najbardziej cierpią uczniowie z prospołecznym nastawieniem. Ale są też introwertycy lub dzieci mające trudności w relacjach społecznych, którym sytuacja zamknięcia w domu odpowiada. No i jest też grupa uczniów zadowolonych z sytuacji, gdy rodzice wychodzą do pracy, a oni zostają w domu i nikt nie kontroluje, czym się zajmują. Wydawać by się mogło, że frekwencja na zajęciach online powinna być bardzo wysoka, a jednak są uczniowie nieklasyfikowani ze względu na nieobecność. Właśnie trudność z kontrolą nad tym, co robią dzieci w czasie, gdy powinny uczestniczyć w zdalnych zajęciach, często zgłaszają rodzice w Poradni.

Nauczyciele skarżą się, że trudno im nawiązać kontakt z dziećmi podczas lekcji, że ich aktywność jest znikoma i tylko zapytane odpowiadają. Dlaczego?

- Na zajęciach zdalnych często nie ma kontaktu wizualnego. Nauczyciel i uczniowie tylko się słyszą, więc siłą rzeczy uwaga wzrokowa uczniów jest przekierowana na coś innego, np. na telefon komórkowy i media społecznościowe.

Jak wpływa na dzieci kilkugodzinne siedzenie przed komputerem?

- Dzieci są zmęczone, przestymulowane bodźcami płynącymi z internetu. Czasem spędzają przed ekranem komputera i telefonu 8-10 godzin dziennie. Najpierw na lekcjach, potem przy odrabianiu zadań i na koniec w czasie wolnym. Są przez to drażliwe, pobudliwe, mają problem ze zorganizowaniem sobie czasu inaczej niż przed komputerem. To także dało dzieciom i młodzieży swobodę do niekontrolowanego wypowiadania się w mediach społecznościowych, co czasem przekłada się na sytuacje wykraczające poza prawo.

Jakie to sytuacje?

- Czasem padają słowa obraźliwe i oskarżenia niemające uzasadnienia ani potwierdzenia. Ponadto dzieci nawiązują kontakty z osobami, których kompletnie nie znają. Do tego dochodzi duże zainteresowanie patostreamerami, youtuberami prezentującymi postawy całkowicie aspołeczne, wulgarne słownictwo lub picie alkoholu podczas transmisji. To bardzo duży procent tego, co dzieci oglądają w internecie.

Ostatnio mówi się o depresjach wśród dzieci i młodzieży. Co powinno zaniepokoić rodzica?

- Jeśli rodzic widzi ewidentną zmianę w zachowaniu dziecka - obniżenie nastroju, drażliwość, spadek motywacji, spadek aktywności ruchowej, urwanie kontaktu z rówieśnikami. Kiedy pojawia u dziecka tendencja do unikania jakiejkolwiek aktywności, to warto skontaktować się z psychologiem np. w naszej Poradni.

Czy problemy, z jakimi stykała się Poradnia przed pandemią i teraz, różnią się?

- Trudności w nauce zawsze były, podobnie zaburzenia zachowania i emocji, depresje okresu młodzieńczego, zachowania opozycyjno-buntownicze. Okres pandemii na pewno je nasilił. Warto mieć na uwadze, że wpływ na nie ma nie tylko nauka zdalna, ale i środowisko w jakim młody człowiek funkcjonuje. Z pracy biegłego sądowego psychologa przy Sądzie Okręgowym w Krakowie mogę powiedzieć, że w pandemii w domach pojawiło się bardzo dużo sytuacji przemocowych (zarówno przemoc fizyczna, jak i psychiczna). Wzrosło spożycie alkoholu. Nie pozostaje to bez wpływu na dziecko, zwłaszcza gdy nie ma ono gdzie przed tym uciec, odreagować, i nie ma też osoby, która zauważyłaby ten problem, bo jesteśmy pozamykani w domach.

Czy rodzice powinni teraz bardziej pobłażać dzieciom?

- Moim zdaniem powinni utrzymać zasady, jakie obowiązywały wcześniej. Do tego więcej rozmawiać ze swoimi dziećmi, wesprzeć w nauce domowej. Warto konsultować się z nauczycielami, pedagogiem szkolnym, jeśli dziecko ma trudności w nauce czy w zachowaniu. Nie powinni pozwolić na unikanie uczestnictwa w lekcjach, bo powrót dziecka do szkoły będzie wtedy znacznie trudniejszy.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl d3a9728c1c

Wywalczony punkt niewiele daje

Chrzanowscy I-ligowcy przegrali w sobotę z Viretem Zawiercie i spadli na dziewiąte miejsce w tabeli. O losach meczu rozstrzygnęły karne.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Na bramkę MTS-u rzuca Mateusz Bugaj (Viret). Więcej zdjęć i wideo z meczu można zobaczyć na www.przelom.pl

Ekipa Viretu plasowała się tuż za plecami MTS-u. Pierwsza połowa odbywała się pod dyktando gości. Grali dobrze w obronie i szybko w ataku. Chrzanowianie w pierwszych 30 minutach rzucili tylko siedem bramek. Po pierwszej połowie mieli cztery do odrobienia. Zajęło im to dużo czasu. W końcu, w 57. minucie - po trzech trafieniach z rzędu - doprowadzili do remisu 17-17. Rywale odjechali im potem znów na dwie bramki, ale ostatecznie spotkanie po emocjonującej końcówce zakończyło się remisem 19-19. W karnych goście wygrali 4-2.

- Przyjezdni niczym nas nie zaskoczyli. Obawiałem się dobrej gry ich bramkarza. To on trzymał korzystny wynik dla Viretu. W końcówce wszystko mogło się zdarzyć. Dawid Skoczylas mógł nas wyprowadzić na prowadzenie, ale nie wykorzystał dogodnej okazji, co chwilę potem zrobili rywale. W ostatnich sekundach mieli rzut karny po niesportowym zachowaniu naszego zawodnika. Marcin Górkowski nie dał się zaskoczyć. Było jeszcze trochę czasu na rozegranie akcji, ale nasz bramkarz nie sprawdził czasu na zegarze i oddał bezpośredni, niecelny rzut. W serii rzutów karnych potwierdziła się nasza nieskuteczna gra w całym spotkaniu. Zabrakło także lepszej gry w ataku pozycyjnym. W efekcie zostaliśmy z jednym punktem, który tak naprawdę niewiele nam daje – przyznał po zakończeniu spotkania Paweł Rokita, trener MTS-u.

Unimetal Recycling MTS Chrzanów - KS Viret CMC Zawiercie 19-19 (7-11), k. 2-4

MTS: Górkowski, Plaszczak - D. Skoczylas 5, Hardzina 3, Rola 3, Wierzbic 3, Węgrzyn 2, Kowal 1, Madeja, M. Skoczylas 2, Wadowski, Stroński

Tabela

1. Zamość	16	37	486-419
2. Sosnowiec	15	34	456-412
3. Przemyśl	15	34	439-403
4. Ostrowiec Św.	14	25	398-369
5. Końskie	15	21	388-388
6. Piekary Śl.	16	20	411-428
7. AZS Kielce	14	19	370-379
8. Zawiercie	15	18	379-417
9. Chrzanów	15	17	360-384
10. SMS Kielce	13	11	371-400
11. Sandomierz	16	10 4	08-467

Marek Oratowski

Postawiła na karate

Agnieszka Lipińska uprawiająca z powodzeniem karate niedawno po raz piąty została stypendystką burmistrza Libiąża. Zawodniczka służy swoim doświadczeniem młodym adeptom sportu.

FOT. Z ARCHIWUM AGNIESZKI LIPIŃSKIEJ

Agnieszka Lipińska

Na pierwszy trening przyszła w wieku 10 lat. Stopniowo nabywała szlifów, aż osiągnęła czarny pas. Dwa lata temu odwiedziła kolebkę karate, czyli Japonię. Reprezentuje barwy libiąskiej sekcji Chrzanowskiego Klubu Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki. Jej trenerem jest shihan Zbigniew Zieliński.

W 2017 roku została powołana do udziału w Wagowych Mistrzostwach Europy Karate Kyokushin w Lyonie. We Francji wywalczyła trzecie miejsce. Za ten sukces m.in. odebrała nagrodę starosty chrzanowskiego w dziedzinie sportu (podobnie jak jej klubowa koleżanka Jagoda Linczowska). W 2018 roku w Ełku została mistrzynią kraju w kategorii U-21 w kata. W ubiegłym roku tych startów ze względu na epidemię było trochę mniej, ale i tak zdobyła kilka medali. Między innymi srebrny krążek w mistrzostwach Polski w kata w U-21.

- Obecnie bardziej postawiłam na kata niż walki. To bezpieczniejsza forma rywalizacji. Bo w trakcie pojedynków zdarzały się kontuzje, m.in. miałam złamaną nogę – tłumaczy 21-letnia zawodniczka.

Jest absolwentką SP nr 3 w Libiążu oraz Powiatowego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu. Przekonuje, że karate dało jej pewność siebie, a dzięki sportowi utrzymuje dobrą formę fizyczną. Obecnie pomaga w trenowaniu młodych zawodników.

(RAT)

Futbol amatorski to nie FIFA 2022

Zawodnicy, trenerzy i działacze od kilku tygodni czekają na możliwość wznowienia rozgrywek ligowych. List do premiera napisali w tej sprawie prezesi wojewódzkich związków piłkarskich. Wszyscy wierzą, że jeszcze w kwietniu gracze wybiegną na małopolskie boiska.

W Małopolsce wszystkie rozgrywki piłkarskie seniorskie i młodzieżowe zostały zawieszone do 18 kwietnia. Ma to związek z przedłużeniem wprowadzonych przez rząd restrykcji związanych z pandemią koronawirusa.

Nie wszędzie są stypendia

Co prawda pojawiła się opcja wznowienia rozgrywek małopolskich czwartych lig oraz klas okręgowych, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło.

Aby tak się stało, wszystkie kluby musiałyby bowiem przedstawić oświadczenie, że jego zawodnicy pobierają stypendia sportowe i tym samym spełniają wymogi rozporządzenia. Podobne rozwiązanie zastosowano (i to skutecznie) w przypadku czwartych lig w większości innych województw.

W przypadku zachodniej grupy małopolskiej IV ligi, w której rywalizują m.in. MKS Trzebinia i KS Chełmek, do MZPN wypłynęły oświadczenia 12 klubów, z czego jeden podał, że ma drużynę amatorską. 6 klubów nie przysłało żadnej informacji, co było jednoznaczne z niespełnianiem przez klub wymogów rozporządzenia.

Jeżeli chodzi o klasę okręgową, w której rywalizują drużyny z podokręgów piłkarskich Chrzanów, Oświęcim i Wadowice, w tym m.in. Nadwiślanin Gromiec, LKS Żarki, MKS Libiąż, Victoria 1918 Jaworzno, Zgoda Byczyna i LKS Gorzów, to również nie było jednomyślności w oświadczeniach klubów.

Jak informuje Lesław Głuch, sekretarz Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów, 7 klubów oświadczyło, że ma stypendia, natomiast 4, że nie. Pozostałe 6 natomiast nie przesłało informacji.

Zdrowie jest najważniejsze

W tej sytuacji do 18 kwietnia wszystkie rozgrywki seniorskie i młodzieżowe w całej Małopolsce pozostają więc zawieszone (w przypadku klas A i B zostało to ustalone już wcześniej).

- Chcielibyśmy grać i jesteśmy gotowi do gry, ale nie zamierzamy na nikogo naciskać. Zdajemy się na odgórne decyzje. Chcemy uszanować obecną sytuację i nikogo nie narażać. Zdrowie jest teraz najważniejsze i my to rozumiemy, chociaż ciągnie nas na boisko. Nie jestem zaskoczony, że nie wszystkie kluby złożyły oświadczenia, iż zawodnicy pobierają stypendia. Takie są realia. Nie dziwię się niektórym prezesom, że nie chcą tworzyć fikcji. Z tego trzeba się potem rozliczyć. Myślę, że kluby podeszły do tematu fair, napisali w oświadczeniu tak jak jest, i tu nie ma czyjejś złej woli, bo przecież wszyscy chcemy grać. Chcielibyśmy tylko wiedzieć z pewnym wyprzedzeniem, kiedy możemy wrócić na boiska. Tak, abym mógł do tego dostosować obciążenia treningowe. Boję się jednak, że decyzja zapadnie z dnia na dzień – mówi Paweł Sidorowicz, szkoleniowiec KS Chełmek.

Klubem, który nie ma stypendystów, jest m.in. MKS Trzebinia. Jego zawodnicy nie mogą więc cały czas trenować na obiektach sportowych oraz rozgrywać sparingów. Niewykluczone jednak, że trzebiński zespół zagra o stawkę już w środę, 21 kwietnia.

Jak podaje Wydział Gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, do skutku mogą wówczas dojść spotkania 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. MKS miałby się zmierzyć na swoim stadionie z Dalinem Myślenice.

Puchar Polski z marszu?

Jeśli restrykcje będą przedłużone, to zagrają tylko te zespoły, które złożyły w związku oświadczenia o spełnieniu wymogów stypendialnych zawodników zgodnie z wymogami rozporządzenia Rady Ministrów. Tym samym mecz Trzebini nie odbyłby się.

Jeżeli natomiast rządowe ograniczenia zostaną zniesione, rozegrane byłyby wszystkie mecze (pojedynek Lubania Maniowy z Popradem Muszyna ma się odbyć w najbliższą sobotę).

- Cały czas trenujemy indywidualnie, trzy razy w tygodniu, żeby podtrzymać wytrzymałość i wydolność. Brakuje jednak treningów typowo piłkarskich na boisku. Uważam, że powinniśmy dostać minimum dwa tygodnie na przygotowanie się do rozgrywek i wejścia w rytm meczowy po tej przymusowej przerwie. Granie spotkania o stawkę z marszu na pewno byłoby nielogiczne, ale z drugiej strony, jakie mamy wyjście? Możemy oddać mecz walkowerem, choć przypuszczam, że zawodnicy będą chcieli zagrać. Widać u nich głód piłki - mówi Jacek Pająk, prezes MKS.

Tymczasem prezesi wojewódzkich związków piłkarskich napisali do premiera Mateusza Morawieckiego. Zwracają się z prośbą o umożliwienie powrotu do ligowej rywalizacji dzieciom i młodzieży oraz wszystkim amatorskim klubom seniorskim. Jeśli ich apel zostałby wysłuchany, wszystkie drużyny futbolowe mogłyby wrócić do gry, na co liczą piłkarze, trenerzy i działacze.

Powrót jeszcze w kwietniu?

- Wszyscy jesteśmy rozczarowani obecną sytuacją. Rozumiem, gdyby była w tym jakaś konsekwencja - wszystko zostało zamknięte. Tymczasem traktowane jest to wybiórczo. Do galerii, kościoła czy parku lub lasu można pójść, a na boisku, na świeżym powietrzu nie można już trenować. Gdzie jest tutaj logika – mówi Mariusz Godyń, prezes Wolanki Wola Filipowska.

Obawia się jednak, że rządzący mogą nie liczyć się z głosem sportu amatorskiego, skoro nie przejęli się większymi dramatami ludzkimi, związanymi z upadkami wielu firm, które zostały zamknięte wskutek lockdownu.

Nieco większym optymistą jest Leon Kozioł, wiceprezes Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów oraz prezes Zagórzanki Zagórze.

- Obóz władzy przygotowuje się do wyborów. Będą liczyć, że każde takie łagodzenie obostrzeń da im punkty wyborcze. Wierzę, że ruszymy nawet w kolejną środę. Już w tamtym sezonie nie graliśmy przez pół roku i wystarczy. Widzę, że młodzi ludzie zaczynają przez to wszystko odchodzić od sportu na rzecz komputerów – mówi Leon Kozioł.

Niewykluczone jednak, że drużyny dostaną czas na przygotowanie się po przerwie do startu wiosennych rozgrywek.

- Myślę, że nie zagramy z marszu, ale najwcześniej po upływie tygodnia. Tak, abyśmy mogli trochę potrenować przed pierwszym meczem o stawkę. To nie FIFA 2022, że zawodnicy zrobią wszystko, co trener narysuje przez internet – mówi Mariusz Godyń.

Michał Koryczan

eprasa.pl d3a9728c1c

W gminie Babice planowana jest budowa trzech polderów przeciwpowodziowych, które w okresie wezbrania rzeki pozwalają na rozlanie nadmiaru wody z koryta. Mieszkańcy Mętkowa już protestują przeciwko tej inwestycji. Trochę ich rozumiem, bo rzadko kto potrafi bardziej troszczyć się o wspólny Wawel niż o swoją stodołę.

Niepokój u miłośników przyrody budzi wycinanie drzew w naszych lasach. Niektórzy podejrzewają, że leśnicy chcą sprzedać drewno póki jeszcze można nim palić. Może coś w tym jest, ale pogłoski, że lasy przejmie Orlen, który zastąpi sosnę szybciej rosnącym bambusem, raczej nie są prawdziwe...

W ubiegłym roku w gminie Trzebinia zamontowano 140 budek dla jerzyków. Podobnie gościnnie potraktowano ostatnio skrzydlatych przyjaciół w Jaworznie. Budki można instalować choćby na balkonach w blokach. Warto je mieć przy domu, bo jerzyki żywią się komarami. Miejmy nadzieję, że w naszych budkach zamieszka jakaś szczególnie żarłoczna odmiana.

Iggy Pop, nazywany ojcem chrzestnym punk rocka, został zaangażowany przez Browar Tenczynek do udziału w kampanii promującej nowe piwo. Trochę szkoda, że właściciel sięgnął po artystę zza oceanu, mając po sąsiedzku, w Alwerni, Andrzeja Grabowskiego, który w sprawach piwnych dla wielu jest wyrocznią.

Wiadomo już jak będzie się prezentowała krzeszowicka balneologia po modernizacji. Budynek wygląda bardzo okazale, ma rozmiary warszawskiego pałacu kultury położonego na boku i nawet podobną elewację. Miejmy nadzieję, że wraz z tą elegancją nie pojawią się w balneologii za wysokie progi...

Nad trzebińskim Balatonem zaczęto budować domki noclegowe, restaurację oraz saunarium. Wszystko to ma być czynne przez cały rok. Jeśli przy okazji nie powstanie tam solidny parking, to pod pobliskim Intermarche też pojawi się całoroczny obiekt: parkomat. Klienci nie będą zadowoleni, bo do tej pory to urządzenie włączano tylko w czasie wakacyjnego najazdu plażowiczów.

przełomowe KADRY

FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

Gąsienica, nazwana „kudłatą neonówką", w obiektywie Katarzyny Głowackiej z Chrzanowa

FOT. KATARZYNA GŁOWACKA

„Kudłatą neonówką" Katarzyna Głowacka z naszej facebookowej grupy „Przełomowe Kadry" rozbiła bank i zwyciężyła w konkursie na „Zdjęcie miesiąca marca 2021".

„Gąsienica... Jaka, nie wiem. Kudłata neonówka gdzieś na łąkach chrzanowskich spokojnie pełzała. Taki owłosiony żelek. Smaku nie znam" - opisała żartobliwie swoje zdjęcie pani Katarzyna.

Mieszka w Chrzanowie. Ukończyła liceum medyczne w Jaworznie. Pracuje jako pielęgniarka w chrzanowskim szpitalu. Lubi słuchać muzyki, a jeśli chodzi o książki, to wciąga ją fantastyka.

Pierwszy aparat fotograficzny pojawił się w jej życiu kilka lat temu. Pomógł, jak mówi, przetrwać trudne chwile, nauczył cierpliwości i pozwolił lepiej dostrzegać otaczający świat. Najchętniej robi zdjęcia przyrody, m.in. techniką makro, czyli w dużym przybliżeniu, czego doskonałym przykładem jest publikowana „kudłata neonówka".

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 13 kwietnia 2011 roku, w numerze 15 (985)

■ Maria Budka ze Źródeł w gminie Alwernia ma 100 lat. Mimo wieku jest pogodną i pełną wigoru kobietą. Sama jeździ na targ do Chrzanowa, zbiera grzyby, uwielbia zabawy i prosi Boga, by dał jej jeszcze pożyć.

I dał. Panią Marię pożegnaliśmy we wrześniu ubiegłego roku. Miała 109 lat.

■ W Chrzanowie, w kamienicy w Rynku został otwarty pierwszy hotel w mieście. Od drzew otaczających plac nosi nazwę Platan.

Do tej pory jest to jedyny hotel w mieście. Od czasu do czasu chodziły słuchy o planach otwarcia kolejnego takiego obiektu, ale ostatecznie nikomu się to nie udało.

■ W Libiążu zawrzało pomiędzy radnymi proburmistrzowskimi a opozycyjnymi. Poszło o trzydniowy wyjazd szkoleniowy do Wisły. Burmistrz Latko tłumaczył, że udział w szkoleniach to nie tylko prawo, ale i obowiązek radnych. Opozycja utrzymywała, że szkolenie można było zorganizować na miejscu i zaoszczędzić około 9 tys. zł, bo tyle wyjazd kosztował.

Na razie pandemia podobne wyjazdy przyhamowała, choć teraz już nie wzbudzają takich emocji jak przed dekadą.

■ Strażacy z Mętkowa jeżdżą do akcji przestarzałym starem z 1976 roku i za każdym razem boją się, czy przy szybszej jeździe wóz się nie rozpadnie. W Babicach dobry wóz mają, druhowie chętni do pracy też są. Brakuje im jednak ubrań bojowych. I choć rola OSP jest nie do przecenienia, to wójt mówi bez ogródek, że na większe zakupy nie ma w tym roku szans.

Trzeba było trochę poczekać, by przyszły lata tłustsze i wiele strażackich potrzeb udało się zaspokoić. Na przykład druhowie z Mętkowa doczekali się „nowego", 25-letniego mercedesa za trzy lata.

■ Niecodzienni goście - przedstawiciele kuratorium oświaty oraz Urzędu Miasta Krakowa - odwiedzili Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini. Celem ich wizyty było poznanie internetowej platformy edukacyjnej wspomagającej naukę, głównie przedmiotów zawodowych. Z systemu mogą korzystać uczniowie nawet w domu. Przeglądać zamieszczane tam materiały edukacyjne, rozwiązywać testy, a nawet prowadzić dyskusję na żywo.

Wtedy to było coś. Obecnie, w pandemii, taka edukacja to codzienność i konieczność, której wszyscy pomału już mają dość...

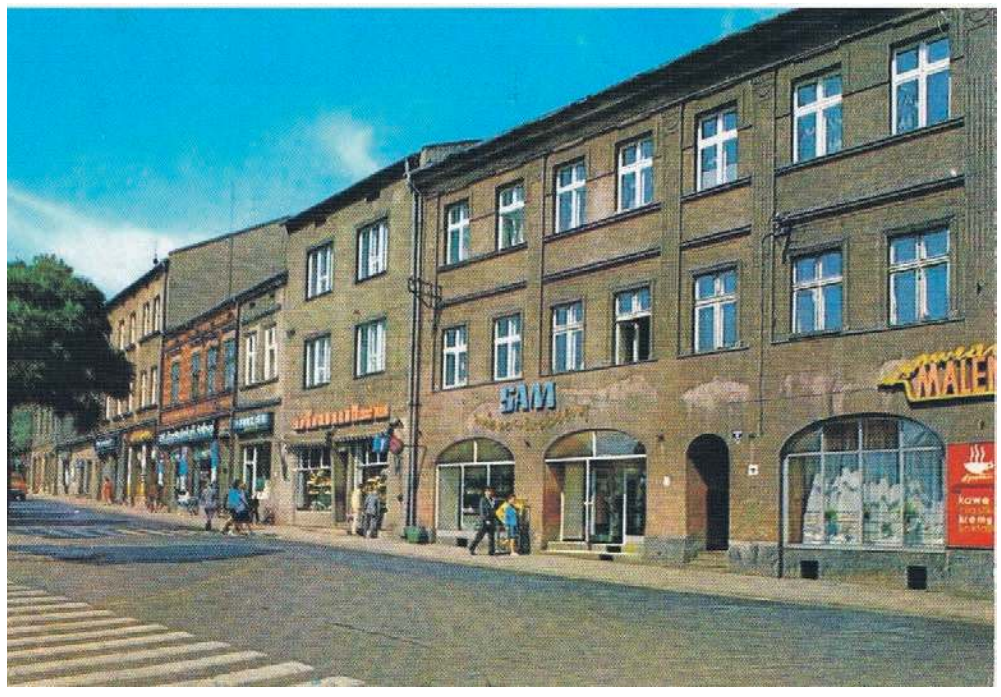

Historia z widokówki

Kawiarnie zapraszały neonami

Pół wieku temu w Chrzanowie było sporo restauracji i kawiarń, a na miłośników tańszego jedzenia i mniej wyszukanych trunków czekały liczne bary. Niewiele z nich wytrzymało próbę czasu...

W minionym wieku setki ludzi mogło zasiąść przy stolikach restauracyjnych. W „Nowej" czekało 120 miejsc, w „Tęczowej" 112, a „Katarzynka" miała ich 60. Status restauracji miał także „Bachus" przy Rynku, czyli w czasach PRL Placu Karola Marksa. Była to jednak najniższa w mieście, czwarta kategoria, a lokal nie cieszył się najlepszą sławą i jego 60 miejsc zajmowali najczęściej amatorzy mocnych trunków nieszukający niezwykłych doznań kulinarnych.

Miłośnicy małej czarnej i lampki wina mogli usiąść w kawiarniach. „Maleńka" widoczna na pocztówce miała 57 miejsc, a „Bajka" przy alei Lenina mogła pomieścić ponad stu gości.

Ofertę gastronomiczną uzupełniały bary: „Zacisze", „Cichy kącik", „Stella" oraz mleczny „Samuś" przy ulicy Dobczyckiej. Było też kilka mniejszych, m.in. na dworcu PKP.

Do wielu z nich zapraszały neony, choćby takie jak widoczny na ścianie „Maleńkiej". Pewnie żaden się nie zachował, ale wielu do dziś pamięta ich blask...

Pocztówka ze zdjęciem K. Jabłońskiego została wydana przez „RUCH". Podpis na odwrocie: Chrzanów. Ulica Krakowska.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Weronika Korbut, Alicja Molenda,
Marek Oratowski, Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl d3a9728c1c